REKLAMA
Osiedle Lipowe
CENTRUM
Domy z ogródkiem w centrum miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Kierowcy PKS kradli paliwo?

s. 6

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 25 LUTEGO 2021, NR 8 (1450), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Dożywocie dla Irka?

To wciąż nie koniec tzw. sprawy miłoszyckiej. Do sądu dotarły wszystkie apelacje. Widzieliśmy akta.

s.9

Spokojne powroty ze służby - nie dla niego

s. 2 i 3

Michał Fuławka jest policjantem, a zbiegi okoliczności, które przytrafiają mu się podczas powrotów ze służby, są zadziwiające...
- Nie wiem, czy to sytuacje mnie przyciągają, czy odwrotnie, ale rzeczywiście to bardzo dziwne, widocznie, gdzieś tam ktoś tym wszystkim tak kieruje...

Fot. Agnieszka Herba

eprasa.pl 361b8dd744

Spokojne POWROTY ze służby

OŁAWA

Ciekawi ludzie

Michał Fuławka od kilku miesięcy jest policjantem, a zbiegi okoliczności, które przytrafiają mu się podczas powrotów ze służby, są zadziwiające

Posterunkowy Fuławka pracuje od końca listopada 2020. Zanim dostał się do policji, też zdarzało się, że pomagał uczestnikom wypadków, czy przy zwykłych zasłabnięciach. Nigdy jednak nie działo się to tak często, jak ostatnio... Pierwsza sytuacja, kiedy zareagował poza służbą, zdarzyła się dwa dni przed Wigilią. Zauważył forda, którego kierowca łamał przepisy, dziwnie się zachowywał na drodze.

Zablokowany

- Podejrzewałem, że może być pod wpływem alkoholu, dlatego pojechałem za nim - mówi Michał. - Nagle skręcił w boczną uliczkę i zaparkował na całej szerokości chodnika. Chciałem podejść i zwrócić mu uwagę, ale zobaczyłem, że dziwnie się zachowuje, więc najpierw powiadomiłem służby, a kiedy były już w drodze, zablokowałem mu możliwość ucieczki.

Kierowca był młody, na głowie miał kaptur. Kiedy Michał powiedział, że jest policjantem, mocno się zdziwił, ale nie był agresywny. Patrol przeszukał go i okazało się, że posterunkowy z Oławy miał nosa, bo znaleziono narkotyki. Kierowcę forda zatrzymano.

Wypadek i ucieczka

Kolejna sytuacja zdarzyła się w sylwestra przed godziną 20.00, tutaj adrenalina była większa. Wyglądało to trochę jak z filmu akcji. Kierowca audi wyminął trzy samochody stojące na czerwonym świetle, a na skrzyżowaniu uderzył w forda i zaczął uciekać. Michał widział to i ruszył w pościg. Jechał około 400 metrów. Audi zatrzymało się. Wyskoczyło z niego dwóch mężczyzn, kierowca szybko ściągnął tylną tablicę rejestracyjną i razem z pasażerem zaczęli uciekać w stronę lasu. Michał biegł za nimi i krzyczał „stój, policja!". Mężczyźni rozdzielili się i wbiegli do lasu, było ciemno. Młody policjant stracił z pola widzenia jednego z podejrzanych. Po 250 metrach w obawie o własne życie i zdrowie zrezygnował z pościgu. - Musiałem tak zrobić, ale nie tylko dla własnego bezpieczeństwa, chciałem jak najszybciej wrócić na miejsce kolizji, żeby ocenić sytuację i zobaczyć, czy są poszkodowani. Co prawda tutaj ludzie zareagowali, dobrze się zachowało parę osób, bo 3 pojazdy się zatrzymały i fajnie, że ktoś pomyślał, żeby pomóc, a nie tylko nagrywał, bądź robił zdjęcia, bo teraz to się często zdarza...

Michał sprawdził porzucony przez uciekinierów samochód. Od razu zorientował się, że prawdopodobnie jest kradziony, stacyjka była uszkodzona, nie było kluczyków, a sprawcy automatyczną skrzynię biegów zostawili na biegu „D". Żeby nie zacierać śladów, Michał ubrał rękawiczki, znalazł w aucie dowód osobisty, kartę bankomatową i rozbity telefon komórkowy. Dalsze czynności przejęli policjanci z Wrocławia, bo działo się to na ich terenie.

Agnieszka Herba

Jak wyjaśni te częste zbiegi okoliczności, które zdarzają mu się ostatnio poza służbą? - Nie wiem, czy to one mnie przyciągają, czy odwrotnie, to rzeczywiście bardzo dziwne, ale widocznie, gdzieś tam ktoś tym wszystkim tak kieruje, że udaje mi się być we właściwym miejscu i o właściwej porze.

Nikt nie reagował

Dwa tygodnie po tym młody policjant znów wracał z pracy i... znów był świadkiem, tym razem wypadku na autostradzie A4. Niemal na jego oczach volvo wbiło się w tył naczepy. - To działo się na przeciwnym pasie, więc żeby pomóc tym ludziom, musiałem najpierw dojechać do najbliższego zjazdu - mówi Michał. - Zajęło mi to około dwóch, może trzech minut. Niestety, nikt w tym czasie nie zatrzymał się, aby pomóc. Ruch był duży, to było przed godziną 16.00, ale wszyscy tylko omijali rozbite auta. Pasażer się wydostał, bo volvo uderzyło bardziej od strony kierowcy, jednak ten był uwięziony, pasy go blokowały. Poprosiłem kierowcę naczepy, aby zadzwonił po służby, szybko odłączyłem akumulator w rozbitym aucie, żeby nie doszło do pożaru i zająłem się poszkodowanym. Przebadałem go, sprawdziłem, czy nie ma poważnych obrażeń, odciąłem pasy i pomogłem mu wyjść na zewnątrz.

Jaki Michał ma sposób na opanowanie emocji w takich trudnych sytuacjach?

- To są ułamki sekund, kiedy trzeba podjąć decyzję - mówi. - Nie ma czasu na nerwy, samo wszystko idzie, człowiek ma już w głowie, co robić i nie myśli o tym, po prostu działa.

Krzyczał „wypier..."

Minęło zaledwie trzy dni od tego wypadku, 18 lutego posterunkowy znów wracał z pracy i... znów był to powrót z przygodami. Michał kolejny raz znalazł się w centrum wydarzeń, a chciał tylko zrobić podstawowe zakupy w drodze z pracy... Wizyta we wrocławskiej „Żabce" okazała się jednak sporym wyzwaniem, bo na zakupach był też awanturujący się klient i kiedy usłyszał, jak Michał mówi „proszę się uspokoić, jestem policjantem", dosłownie dostał szału. Tutaj naprawdę nie było czasu na zastanawianie. Mężczyzna rozrzucał towar po sklepie, był bardzo agresywny, krzyczał do policjanta „wypier..., zamknij mordę", nie reagował na żadne polecenia, nie miał zamiaru się uspokoić i nagle zaczął iść w stronę Michała.

- Chciał mnie zaatakować - mówi posterunkowy. - Był większy ode mnie. W sklepie była tylko przestraszona ekspedientka. Ta była poważna sprawa. Nie było wyjścia ani czasu, trzeba było interweniować. Nie zdążył mnie uderzyć, obezwładniłem go i położyłem na ziemi. W tym czasie ekspedientka nacisnęła tak zwaną „napadówkę" i dość szybko zjawiła się firma ochroniarska. Powiadomiono też policję. Ten człowiek cały czas krzyczał i się szarpał. Za nic nie chciał się uspokoić. Pomógł mi ochroniarz, który założył agresywnemu kajdanki.

Michał jest dopiero na początku drogi policyjnej, bo przed nim jeszcze podstawowe szkolenie, które potrwa dwa miesiące i dopiero po tym będzie uprawniony do pełnego bycia policjantem i pełnienia służby na ulicach. W tej chwili pracuje za biurkiem i może tylko obserwować interweniujących kolegów, ale - jak widać - po służbie okazji do wykazania się mu nie brakuje. Mówi, że takie sytuacje same go znajdują, a on po prostu reaguje tak jak powinien.

- To nic niezwykłego - mówi. - Myślę, że każdy policjant, widząc takie zdarzenia, też by tak postąpił. Ja nie lubię się chwalić. Zresztą nie ma czym. Niesienie pomocy to podstawa w tym zawodzie. Przecież to jest w słowach przysięgi. Koledzy klepią mnie po ramieniu, mówią, że dobrze robię i oby tak dalej, że takich ludzi trzeba w policji, nikt szyderczo się z tego nie śmieje, więc fajnie, że koledzy mnie wspierają. Jestem pewny, że to moja droga. Czuję, że w policji zostanę.

Życie ze śmiercią

Michał tuż po liceum poszedł do pracy i nie ukrywa, że już wtedy myślał o służbie, ale.. wybrał branżę pogrzebową. Po 9 latach pracy mówi, że wbrew pozorom ma to wiele wspólnego z tą w policji. - Widziałem tam dużo problemów ludzkich i w jakimś stopniu pomagałem, wspierałem rodziny w pierwszych chwilach po stracie - mówi. - To przecież łączy się z pracą w policji. Od początku wgryzłem się w ten zawód, nie byłem przestraszony, nie chciałem odejść, przeczytałem dużo książek na ten temat, zrobiłem kursy z tanatokosmetologii, żeby pracować w prosektorium przy przygotowywaniu zwłok i jakoś mnie to tak wciągnęło, zafascynowało, że zostałem tyle lat. Zaczynałem od asyst pogrzebowych, przeszedłem przez prosektorium, piece kremacyjne i jeździłem też w trasy międzynarodowe. Uczestniczyłem we wszystkich etapach, od miejsca zgonu do miejsca pochówku...

Michał mówi, że branża pogrzebowa zawsze go ciekawiła, chciał przekonać się, jak tam jest. Nikt z jego rodziny nie pracował w podobnym miejscu.

- Sam wybrałem taki zawód - mówi. - Zrobiłem to chyba dlatego, aby stawić czoło śmierci i zobaczyć, na ile jestem odporny, na ile jestem przygotowany do życia. W sumie jak tak teraz myślę, to tam najbardziej człowiek uczy

>>>

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE
Kontakt 501 169 184
Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych
REKLAMA

REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

- to nie dla niego

>>>

się życia. Naprawdę tam dużo się dowiedziałem o ludziach, nauczyłem...

A czy towarzyszył temu strach? - Nigdy nie bałem się zostawać sam na sam z umarłym, ciągle miałem w głowie, że bać się trzeba żywych, bo zmarły nam nic nie zrobi. Podchodziłem do tego zdroworozsądkowo.

Do tego nie da się przyzwyczaić

Nie ukrywa jednak, że najtrudniejsze momenty były, kiedy umierały dzieci. Michał mówi, że do tego nie da się przyzwyczaić i po pracy zawsze właśnie to zostawało w jego głowie. To były trudne momenty. - Przez lata nie udało mi się przyzwyczaić do śmierci dziecka. Oswoiłem się tylko z myślą, że każdego czeka śmierć, bo przewrotnie... po to się rodzimy.

Najbardziej utkwiła mu w pamięci sytuacja z Niemiec, kiedy jechał odebrać ciało mężczyzny, który popełnił samobójstwo, kiedy żona powiedziała, że chce rozwodu. - Skoczył z tamy z dzieckiem, on zginął, a dziecko przeżyło, leżało dwa tygodnie w szpitalu. Nie wiem, jak się dalej potoczyło z tym dzieckiem, ale ciało tego pana sprowadzałem do Polski i całą drogę o tym myślałem, zastanawiałem się, dlaczego próbował zabić też dziecko.

Dlaczego postanowił przejść do policji? Podkreśla, że to nie przez to, że miał dość codzienności ze śmiercią. Po prostu uznał, że jest gotowy do pracy w mundurze. Nie konsultował też decyzji z rodziną, mimo, że ma w niej funkcjonariuszy. Rodzina dowiedziała się w momencie, kiedy szedłem już złożyć papiery - mówi. - Potraktowali sprawę normalnie. Natomiast kiedy zatrudniałem się w prosektorium, to pytali , czy ze mną wszystko OK (śmieje się). - Do policji przyszedłem dla nowych wyzwań i dla sprawdzenia się, chcę rozumieć ludzi i im pomagać. Raczej już tutaj chcę być do końca. Czuję to.

A jak wyjaśni te częste zbiegi okoliczności, które zdarzają mu się ostatnio poza służbą? - Nie wiem, czy to one mnie przyciągają, czy odwrotnie, to rzeczywiście bardzo dziwne, ale widocznie, gdzieś tam ktoś tym wszystkim tak kieruje, że udaje mi się być we właściwym miejscu i o właściwej porze.

Nikogo nie naśladuje

Michał za kilka lat chciałby pracować jako technik kryminalistyki. To jego postanowienie. Mówi, że jest do tego dobrze przygotowany, bo przecież nie miałby żadnych oporów, żeby przeprowadzać oględziny zwłok. - Wiem, na czym to polega, bo w prosektorium też współpracowałem z technikami.

27-latek świadomie wybrał zawodową drogę, bo pomagać uwielbia i potrafi. Współpracował też z OSP. Podkreśla, że praca strażaków też go pasjonuje. - Wspierałem chłopaków z podwrocławskiej jednostki - mówi. - Teraz przeprowadziłem się do Wrocławia i będzie gorzej z czasem, bo sam dojazd dużo zajmuje, ale... jeśli będzie okazja, to na pewno się pojawię.

Skąd to zacięcie do niesienia pomocy? - Nie naśladowałem nigdy żadnych superbohaterów z książek czy filmów, nawet nie mam żadnego takiego ulubionego, po prostu czułem, że chcę pomagać ludziom, nikt mnie nie motywował, nie podpowiadał drogi.

Policja to ciężki kawałek chleba, szczególnie dla tych, którzy cenią wolność po pracy. Chociaż - jak mówią sami policjanci - takie osoby w ogóle nie powinny się zastanawiać nad tym zawodem, bo tu trzeba być dostępnym cały czas i wykonywać rozkazy. Ale Michał mówi, że jest gotowy i w ogóle go to nie przeraża. - Jestem przygotowany, jeżeli chodzi o dostępność, bo w branży pogrzebowej musiałem być pod telefonem 24 godziny na dobę. Tu jest tak samo i wiem, że to nie jest dla mnie żaden problem.

A co na to druga połowa Michała? - Ona też chce wstąpić do tej formacji, więc już nic nie muszę tłumaczyć - mówi. - Nie namawiałem jej, poznaliśmy się akurat na przygotowaniach do pracy w policji...

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Agnieszka Herba

Post. Michał Fuławka w ostatnim czasie nie może mówić o spokojnych powrotach do domu, bo wciąż napotyka na sytuacje, gdzie po prostu musi pomóc

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97
REKLAMA

24 policjantów KONTROLOWAŁO

POWIAT

Statystyka

17 lutego policjanci z Jelcza-Laskowic i Oławy prowadzili działania porządkowo - prewencyjne. Wylegitymowali 115 osób. Co jeszcze robili?

W akcji "Powiat pod kontrolą" wzięło udział 24 policjantów. Chodzi przede wszystkim o poprawę bezpieczeństwa oraz wyeliminowanie kierujących pod wpływem alkoholu, bądź narkotyków. - Policjanci działanie w rejonie dworców i przystanków, przy sklepach handlowych, na terenie osiedli, parkingów oraz ogrodów działkowych - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz.

Wylegitymowano 115 osób, skontrolowano 56 pojazdów, przeprowadzono 15 interwencji publicznych, 3 interwencje domowe oraz 38 interwencji własnych. Zatrzymano 2 osoby poszukiwane i 3 dowody rejestracyjne. Na gorącym uczynku wykroczenia zastano 9 osób. 33 ukarano mandatem, a 17 osób pouczono.

(AH)

Po mszy ukradł SKARBONKĘ

OŁAWA

Zaskoczony

Złodziej przyszedł do kościoła Najświętszej Marii Panny Matki Pocieszenia

39-latek z Oławy wpadł w ręce funkcjonariuszy drogówki, po tym jak 21 lutego zabrał metalową kasetkę z pieniędzmi. Po mszy podszedł do chrzcielnicy, i pod ramię wziął stojącą obok skarbonkę z datkami - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Opuścił kościół bocznym wyjściem. Dzięki dobrze zapamiętanemu rysopisowi, niecałą godzinę po zgłoszeniu został zatrzymany.

Policjantka dodaje, że nie spodziewał się takiego obrotu sytuacji i niechętnie wykonywał polecenia interweniujących. Na jednym z podwórek znajdujących się w okolicy kościoła, policjanci znaleźli kasetkę. Złodziej nie zdążył otworzyć. Pieniądze wróciły do kościoła, a mieszkaniec będzie się tłumaczył przed sądem. Jest znany policji i był już kilkakrotnie karany za podobne sytuacje.

(AH)

Złodziej chciał się wzbogacić w kościele...

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

Wpadłam w poślizg, KOLEŻANKA KRWAWI, rodzice mnie zabiją!

KP PSP w Oławie

Kierująca wyszła z opla i powiadomiła służby

KP PSP w Oławie

Strażacy zareagowali bardzo sprawnie

POWIAT

Ostrożnie!

To wyglądało bardzo poważnie. Niewiele brakowało, a doszłoby do tragedii. Podróżujące oplem miały sporo szczęścia

- Nagłe ocieplenie stanowi przyjemną odmianę po niskich temperaturach z pierwszej połowy lutego. Jednak to może mylić kierowców - mówi bryg. Krzysztof Gielsa z KP PSP Oławie. W nocy temperatury wciąż spadają poniżej zera. O poranku, na drogach zwłaszcza tych mniej uczęszczanych, biegnących przez las, jest bardzo ślisko.

Przekonała się o tym 22-letnia mieszkanka gminy Lubsza, która 22 lutego po godzinie 9.00 jechała od Bystrzycy w kierunku Leśnej Wody. - Miałam poślizg i wjechałam do lasu – moja koleżanka krwawi... rodzice mnie zabiją..." – tak brzmiało zgłoszenie, które trafiło do oławskich strażaków w poniedziałek.

Kobieta była przytomna, prosiła o karetkę. Była bardzo zdenerwowana, ale rzeczowo opisała sytuację i konkretnie odpowiadała na pytania. Zastępy z oławskiej JRG już po kilku minutach dotarły do Bystrzycy. - Zniszczenia opla corsy, który zatrzymał się na drzewie, mogły sugerować stan poważnego zagrożenia dla życia podróżujących - dodaje Gielsa. - Pomimo to, kierująca sama zgłosiła zdarzenie, była w szoku, ale przytomna i bez widocznych urazów.

Aby uwolnić pasażerkę strażacy musieli usunąć gałęzie i konary. Następnie umieścili młodą poszkodowaną na desce ortopedycznej i bezpiecznie wydobyli z auta, była przytomna. Trafiła do karetki, która już czekała na miejscu. - Można zakładać, że czołowe uderzenie w jedno z drzew, pomiędzy którymi zatrzymało się auto, oznaczałoby tragiczniejszy scenariusz - mówi zastępca komendanta KP PSP w Oławie. - Pamiętajmy – w okresie wiosennym należy zachować szczególną ostrożność. Czarny kolor nawierzchni drogi może oznaczać, że jest ona bardzo śliska!

(AH)

POWIAT

Nowość

Dzielnicowi z Oławy na żywo

„Senior Online" to pierwszy w kraju pomysł szkoleń w sieci na żywo we wszystkich jednostkach województwa w jednym czasie. Czy to się sprawdzi? Ilu seniorów ma dostęp do komputera czy smartfona? Zobaczymy 1 marca po ilości oglądających

Szkolenie skierowane jest głownie do seniorów. Chodzi o to, aby uświadomić starszym ludziom, jak działają oszuści i złodzieje. W najbliższy poniedziałek (1 marca) takie spotkanie odbędzie się o godz. 9.00. Prowadzić je będą dzielnicowi z Oławy.

- Celem jest przede wszystkim kontakt policji z seniorami i uwrażliwienie społeczeństwa na sytuacje, w których osoby stają się ofiarami przestępstw - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie. Mieszkańcy uzyskają m.in. informacje na tematy najczęściej występujących zdarzeń z udziałem seniorów na powiatu oławskiego. Będą mogli również zadawać pytania, na które w trakcie spotkania lub bezpośrednio po nim odpowiedzą policjanci.

Szkolenie obędzie się 1 marca o godzinie 9.00 w serwisie YouTube - profil Komendy Powiatowej Policji w Oławie. Link będzie dostępny również na portalu TuOlawa.pl.

Dolnośląska policja

PIŁKA NOŻNA

III liga

Foto-Higiena na ostatniej prostej przygotowań

Zespół Marcina Koszernego w ostatnim tygodniu rozegrał dwa mecze kontrolne z ekipą Odry II Opole oraz Ślęzy Wrocław.

Z powodu odwołania meczu sparingowego z ekipą Górnika Polkowice w poprzednim tygodniu trener Koszerny zdecydował się na „mocniejszą jednostkę treningową" z uwagi na brak chętnych na rozegranie meczu. W środę 17 lutego Foto-Higiena zmierzyła się z drugą drużyną Odry Opole. Mecz ten zakończył się zwycięstwem gacian 3:1, a bramki dla naszej drużyny zdobyli: Michał Tylki, Marcin Przybylski oraz zawodnik testowany.W sobotę 20 lutego zawodnicy Foto-Higieny na wrocławskich Kłokoczycach mierzyli się z ligowym rywalem - Ślęzą Wrocław, która wystąpiła w eksperymentalnym składzie, ponieważ podstawowi zawodnicy rozegrali dzień wcześniej sparing z Lechem II Poznań, który wygrali 4:0. Gacianie polegli drużynie prowadzonej przez Grzegorza Kowalskiego - 2:3, a bramki dla Foto-Higieny zdobyli: Marcin Przybylski oraz zawodnik testowany.

*

W środę 24 lutego, Foto-Higiena miała zmierzyć się z IV-ligowym - Orłem Prusice, ale rywale zrezygnowali z pojedynku i w zastępstwie F-H zagra z Sokołem Marcinkowice, zaś w sobotę 27 lutego w ostatnim sparingu zmierzą się z Piastem Żerniki.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Co na sesji w Jelczu-Laskowicach?

JELCZ-LASKOWICE

Kolejną sesję Rady Miejskiej w J-L zawołano na 26 lutego, początek o godz. 12.00, w sali konferencyjnej UMiG (pok. 11a)

W porządku obrad m.in. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Województwa Dolnośląskiego, podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta i gminy na 2021 rok, podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2021-2031, podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji programu polityki zdrowotnej, podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Jelcz-Laskowice, podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach do prowadzenia postępowania w sprawach świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym oraz do wydawania decyzji administracyjnych w tych sprawach, podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Sołeckiej Strategii Rozwoju wsi Minkowice Oławskie", informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy Jelcz-Laskowice za 2020 rok, sprawozdanie merytoryczne z działalności Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w 2020 roku, informacja na temat funkcjonowania i wyników finansowych spółki gminnej Miejsko-Gminne Centrum Sportu i Rekreacji sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach.

(CK)

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wsystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082
REKLAMA

OŁAWA

Dla mieszkańców

Konkurs grantowy

Chcesz zmienić coś w lokalnej społeczności? Brakuje ci kontaktu, ograniczonego przez pandemię, z innymi oławianami? Masz umiejętności, którymi chciałbyś się podzielić? Aktywna Oława jest dla ciebie!

Oławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza aktywnych mieszkańców i lokalne organizacje pozarządowe do składania wniosków na realizację działań w ramach konkursu grantowego Aktywna Oława 2021.

O mikrogranty mogą starać się organizacje pozarządowe oraz nieformalne grupy mieszkańców Oławy. Szczegóły dostępne są na stronie Oławskiego Centrum Rozwoju Społecznego - ocrs.pl.

(KT)

2021 AKTYWNA OŁAWA

eprasa.pl 361b8dd744

OŁAWA

Jest lepiej

Ile osób już zaszczepiono w szpitalu?

- Widać, że karuzela szczepień się kręci - mówi Zdzisław Brezdeń, starosta. 17 lutego przedstawił dokładne dane

Agnieszka Herba

W oławskim szpitalu szczepienia rozpoczęto 4 stycznia

Kiedy w styczniu ruszyły szczepienia w szpitalu w Oławie, w pierwszym tygodniu wykonano ich tylko 150. A jak to wygląda teraz? - Bardzo wielu z nas żyje tą sprawą, dlatego myślę, że informacja na temat szczepień jest cenna i ważna - powiedział starosta na sesji Rady Powiatu.

Przypominamy, że na terenie powiatu oławskiego zgłoszono 8 punktów szczepień, 4 są w Oławie, 3 w Jelczu-Laskowicach, 1 punkt w Wierzbnie. W okolicznych miejscowościach - między innymi w Świętej Katarzynie - jest jeden punkt, w Strzelinie 4, w Wiązowie 1, w Przewornie 1, w Prusach 1.

- System, który rejestruje osoby, może również wskazać miejsce na szczepienie poza powiatem, czasami to są kuriozalne sytuacje, że gdzieś na drugim końcu Polski, ale trzeba pamiętać, że tu w pobliżu również są punkty - mówi starosta. - Nasz szpital jest szpitalem węzłowym i już w grudniu rozpoczął przygotowanie do szczepień. Punkt w szpitalu w Oławie zorganizowany jest w dwóch miejscach - w gabinecie Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej, a także w izbie przyjęć oddziału dziecięcego. Czynny jest w dni powszednie w godzinach ustalanych na bieżąco w zależności od tego, ilu pacjentów jest zarejestrowanych w danym dniu.

Starosta przypomniał, że szczepienia rozpoczęto 4 stycznia dla pacjentów etapu zero, w pierwszym tygodniu wykonano tylko 150 szczepień, a obecnie co tydzień to jest od 600 do 750 szczepień, wykonywanych przez trzy zespoły.

- W tej chwili (dane z 16 lutego) podawane są drugie dawki dla pacjentów z etapu zero, pierwsze dawki dla grup wiekowych 70 i 80 plus, również dla nauczycieli poniżej 65 roku życia, są też drugie dawki dla osób z grup wiekowych 70 plus (zaczęły się 17 lutego) - mówi starosta. - Pojawiły się też opóźnienia w dostawach szczepionek, ale jest to uporządkowane.

Do 16 lutego w szpitalu w Oławie w etapie zero wykonano 2300 szczepień, z tego ponad 1150 zostało zaszczepionych dwukrotnie. W etapie pierwszym - seniorzy 70 i 80 plus - wykonano 807 szczepień, nauczyciele - do tej pory zaszczepiono 270 osób.

Jak można się zarejestrować? Jest kilka opcji - można zadzwonić na całodobową i bezpłatną infolinię - 989 lub zarejestrować się elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl lub skontaktować się bezpośrednio z punktem szczepień i tę opcję najbardziej poleca mieszkanka Oławy, która 19 lutego zadzwoniła do redakcji. - Masę czasu można stracić, próbując się dodzwonić na główną infolinię - mówi. - Moje koleżanki wiele godzin straciły wisząc na telefonie. Zdarza się też, że system wyznacza bardzo odległy punkt szczepień. Ja po prostu zadzwoniłam do szpitala w Oławie. Nie było żadnych problemów, pani odebrała od razu i w ten sposób się zarejestrowałam. Polecam mieszkańcom, żeby po prostu dzwonili do punktów w naszym powiecie, a nie na infolinię. **(AH)**

Punkty szczepień przeciwko COVID-19

OŁAWA

- Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie, ul. Baczyńskiego 1, tel. 71 30 11 389
- Niepubliczny ZOZ, praktyka lekarza rodzinnego - Halina Melko, ul. Bolesława Chrobrego 23b, tel. 71 313 74 13,
- Przychodnia Lekarska Medica s.c., ul. 11 Listopada 14, tel. 71 313 36 91,
- Przychodnia Hipokrates, ul. Warszawska 30, tel. 71 303 24 55 i 71 303 24 34.

JELCZ-LASKOWICE

- Przychodnia Lekarska Medicor, ul. Bożka 11, tel. 71 381 13 46,
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Promed", ul. Liliowa 3a, tel. 71 31 831 33,
- Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna, ul. Bożka 13, tel. 507 973 202.

WIERZBNO (Gmina Domaniów)

- „Zdrowie" - poradnia lekarza rodzinnego, Wierzbno 1a, tel. 71 301 48 66.

Poniżej publikujemy numery telefonów do koordynatorów szczepień:

MIASTO OŁAWA - TEL. 71 303 55 79, MOŻNA DZWONIĆ OD 8.00 DO 15.00
GMINA JELCZ-LASKOWICE - TEL. 884 808 082
GMINA OŁAWA - TEL. 537 231 532
GMINA DOMANIÓW - TEL. 513 708 216, MOŻNA DZWONIĆ OD 8.00 DO 15.00.

Kolej na kolej

Inwestycje kolejowe są kosztowne, ale jakże potrzebne w ruchu pasażerskim i towarowym. Na Dolnym Śląsku w ostatnich latach na remonty i modernizacje torowisk oraz na zakup nowoczesnych pociągów przeznaczonych zostało niemal 900 mln zł, z czego znaczną część, bo aż 604 mln zł dołożyła Unia Europejska.

- Nie trzeba nikogo przekonywać, że sprawny transport kolejowy przyczynia się do rozwoju każdego województwa – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. – To nie tylko alternatywa dla używania samochodów w dotarciu do pracy, ale przede wszystkim komfort i bezpieczeństwo podróżnych oraz sprawny przewóz towarów do dolnośląskich firm. Dlatego wspieraliśmy i będziemy wspierać takie przedsięwzięcia.

Nowe przystanki i tory

Ponad 110 kilometrów dolnośląskich linii kolejowych przeszło przebudowę lub modernizację. Można to zobaczyć m.in. na trasach: Wrocław Psie Pole – Trzebnica, Wrocław – Świdnica Przedmieście, Dzierżoniów – Bielawa, Wrocław – Jelenia Góra czy Świdnica Kraszowice – Jedlina-Zdrój. Zwiększyła się szybkość jazdy pociągów, ich przepustowość, a także, co docenią pasażerowie, poprawił komfort i bezpieczeństwo podróży.

Na trasach - nie tylko tych wymienionych - powstały nowe lub odnowiono stare przystanki i dworce. W sumie jest ich 45. Odczują to na przykład wsiadający do pociągu na stacjach Wrocław Muchobór, Iwiny, Mokronos Górny, Siechnice, Żerniki Wrocławskie czy Święta Katarzyna.

To nie wszystkie zmiany. Prawie 50 obiektów kolejowych zostało przystosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zniknęły bariery architektoniczne, są podjazdy i odpowiednie toalety. Pomyślano również o sprawnym taborze. W Legnicy działa już nowoczesne centrum serwisowe gwarantujące utrzymanie wysokiej jakości usług transportowych. W hali technicznej można naprawić wagon i przeprowadzić przegląd.

Najdroższa inwestycja

Jednakże najdroższym przedsięwzięciem jest rozbudowa taboru Kolei Dolnośląskich. 11 pięcioczłonowych elektrycznych zespołów trakcyjnych kosztowało 267 mln zł, z czego ponad 183 mln zł pochodzi z UE. Jak podkreśla Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich S.A., to jedna z największych inwestycji w historii spółki.

Nowoczesne pociągi są szybsze - wykorzystując zmodernizowane odcinki kolejowe, osiągają prędkość nawet do 160 km/h. Mają klimatyzację i niskie podłogi, co ułatwia korzystanie z nich osobom starszym i z niepełnosprawnościami. Mają również wygodne fotele z dostępem do gniazd zasilania oraz pokładowe Wi-Fi. Dla zapewnienia bezpieczeństwa zainstalowano monitoring oraz nowoczesne systemy informacji pasażerskiej.

Nowe pociągi kursują m.in. na trasie Wrocław – Jelenia Góra

Takimi pojazdami można podróżować między innymi z Głogowa do Brzegu, z Oleśnicy do Kłodzka i z Wrocławia do Jeleniej Góry.

Inwestycje kolejowe w liczbach:

111,2 km – to zmodernizowane linie kolejowe w naszym regionie
47 – to obiekty przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami
45 – to wyremontowane przystanki i dworce
11 – to kupione nowe pociągi
5720 – tyle osób może nimi podróżować

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | DOLNY ŚLĄSK | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Artykuł współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

eprasa.pl 361b8dd744

POWIAT

Teraz chcą kontrolować

To w końcu KRADLI paliwo w PKS Oława, czy nie?

Sygnał był jasny - kierowcy oławskiego PKS kradną paliwo w jelczańskiej bazie. Nie ma jednak żadnego doniesienia na policję. I nie będzie, bo nic nikomu nie udowodniono. Coś jednak jest na rzeczy

Sygnał otrzymałem w ubiegłym tygodniu. - Kilku kierowców, bo nie jeden, zostało przyłapanych na kradzieży paliwa w bazie PKS w Jelczu-Laskowicach - mówi nam jeden z pracowników spółki, ale ze zrozumiałych względów chce wystąpić anonimowo. - Szefostwo ma wszystko na monitoringu, bo tam są kamery i widać, jak przy tankowaniu autobusów dodatkowo pobierają paliwo, ale nikt nie chce ich zwolnić, bo nie ma ludzi do pracy, więc pewnie nic z tym nie zrobią, tylko zamiotą pod dywan.

Jelcz-Laskowice, ul. Techników. Jestem w bazie. Faktycznie nie ma tu stałego pracownika, dozorcy, czy kogoś, kto mógłby kontrolować to, co robią kierowcy.

- Tu nie ma szefa, tu są sami kierowcy - potwierdza jeden z nich, ale nic nie słyszał o kradzieży paliwa. - No i kamery są. Ja tu tylko chwilowo jestem, bo jeżdżę w Oławie, ale nic nie słyszałem, aby jakieś kradzieże tu były. To trzeba pytać w Oławie.

Zdaniem naszych rozmówców z PKS, na tej bazie w Jelczu-Laskowicach kierowcy kradli paliwo

- Pierwsze słyszę o jakichś kradzieżach paliwa - mówi inny kierowca. - Tutaj tankujemy, ale nic nie wiem, żeby kradli.

Pytam więc dyrektora do spraw transportu w oławskim PKS Piotra Bagińskiego, czy złożył już zawiadomienie na policję o kradzieży paliwa w firmie. Nie złożył. I nie złoży. Przyznaje jednak, że właśnie teraz firma podjęła pewne czynności kontrolne odnośnie zużycia paliwa. Stąd na przykład nowe normy zużycia paliwa na poszczególne marki i typu autobusów, które niedawno podano do wiadomości pracowników. W razie przyłapania kogoś na nieprawidłowościach, będzie ponosił koszty, a gdy zostanie wprost przyłapany na kradzieży paliwa, to zostaną wyciągnięte konsekwencje dyscyplinarne i sprawa zostanie skierowana do prokuratury.

Dyrektor nie potwierdza, że ostatnio przyłapano konkretnych kierowców na kradzieży w jelczańskiej bazie. Generalnie - jak twierdzi - pracownicy zostali tylko uprzedzeni, że będą przeprowadzane kontrole, stąd - jego zdaniem - ten sygnał do gazety.

Dyrektor nie zaprzecza jednak, że on też otrzymał pewne sygnały o tym, że ktoś podbierał paliwo do baniek, są nawet jakieś zdjęcia z monitoringu, ale - jak mówi - było wtedy tłumaczenie, że „chłopaki brali wodę" do mycia autobusów, co potem inni kierowcy poświadczyli. Informacje o tym, że paliwo zginęło, to są więc - zdaniem dyrektora - plotki.

- Sprawa jest wyjaśniana wewnątrz firmy - mówi. - Są sprawy dziwnie wyglądające, ale nie można nic udowodnić. Nawet potem tego samego dnia sprawdzaliśmy kufer w autobusie, o który miało chodzić, a tam faktycznie były bańki z wodą. Nie ma więc sytuacji, abyśmy musieli któregoś z pracowników zwolnić.

Ponieważ ostatecznie - jak mówi dyrektor - niczego nikomu nie udało się udowodnić, skończyło się na ostrzeżeniach w kierunku kierowców. Na początku tego tygodnia (22 lutego) specjalne pismo w tej sprawie zostało wywieszone do publicznej wiadomości w tzw. pokoju kierowców. Co ciekawe, jest w nim jednak informacja, że „w związku z przeprowadzoną kontrolą tankowań autobusów w Jelczu-Laskowicach **stwierdzono kradzież paliwa**", a „w związku z zaistniałą sytuacją **kierowca został ukarany**". Pismo podpisał... dyrektor Bagiński (jest nawet pieczątka).

Zbigniew Rawski, przewodniczący związku zawodowego kierowców, działającego w PKS niewiele wie o sprawie, nikt go oficjalnie nie informował. Widział jednak wywieszone w pokoju kierowców pismo, podpisane przez dyrektora Bagińskiego, gdzie jest wzmianka o tym, że stwierdzono kradzież paliwa w Jelczu-Laskowicach i kogoś ukarano.

Nieoficjalnie kierowcy mówią, że chodzi o kierowcę z Brzegu, realizującego tzw. przewozy pracownicze do jednej z firm w strefie, i że nie była to sprawa jednostkowa.

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Z konferencji

Podwójne płatności - spór nadal trwa

Wciąż trwa jeden z procesów w sprawie podwójnych płatności za budowę basenu krytego w Oławie. Chodzi o pół mln zł. Wygraną samorządu zakończył się natomiast proces w sprawie OWE „Odra"

Co z kwestią podwójnych płatności za basen kryty? Czy miasto odzyskało wszystkie należności od pierwszego wykonawcy basenu krytego? - pytał burmistrza Tomasza Frischmanna podczas konferencji online jeden z mieszkańców Oławy.

Odpowiadając na to pytanie burmistrz poinformował, że miasto toczyło i nadal toczy proces z tytułu podwójnych płatności. W roku 2016 zakończyła się jedna sprawa z powództwa gminy Oława przeciwko ABM Solid S.A, czyli wykonawcy basenu krytego, i odzyskano ponad 167 tys. zł. Cały czas trwa jednak spór przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu o zapłatę 1,5 mln zł. Sytuację komplikuje - jak dodał burmistrz - fakt, że ABM Solid z upadłości układowej przeszedł w tym czasie na upadłość likwidacyjną. Sprawę przedłuża też pandemia. Włodarz miasta przypomniał, że przy tej sprawie odbywały się również procesy sądowe z powództwa podwykonawców w sprawie tzw. zapłat gwarancyjnych, ale wszystkie zostały prawomocnie oddalone. Burmistrz wspomniał też o wygranym sporze sądowym dotyczącym praw autorskich do dokumentacji projektowej przy przebudowie kina ODRA - Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra". Chodziło o kwotę 1,2 mln zł.

Przypominamy: Przetarg na modernizację budynku przy ul Młyńskiej wygrała firma Integer S.A. Dokumentację projektową budowlaną i wykonawczą, w tym projekt budowlany, wykonała firma Wrotech z Wrocławia. Zdaniem jej prawnika Integer nie zapłacił pełnego wynagrodzenia, wynikającego z umowy, a tym samym nie uzyskał autorskich praw majątkowych do dokumentacji projektowej. Bazując na tej podstawie, kancelaria prawna, reprezentująca projektantów, wystąpiła do władz Oławy z tzw. zawezwaniem do próby ugodowej, by dogadać się w sprawie wysokości ewentualnego odszkodowania i opłaty za przeniesienie praw autorskich na miasto. Do ugody jednak nie doszło. Pierwszy wyrok zapadł przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w listopadzie 2015 roku i był niekorzystny dla miasta, które przegrało 80 tys. zł i istniało duże prawdopodobieństwo, że kolejne roszczenia wyniosą nawet 1 mln zł. Miasto jednak odwołało się, a Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd pierwszej instancji.

Ostatecznie miasto wygrało.

(WK)

Będzie dobrze, nawet lepiej?

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Mocną czkawką odbija się kalendarzowa zima, w swoim ostatnim miesiącu. Tylko w pierwszej dekadzie stycznia na trzy dni zagościła, ale potem to raczej przedwiośnie, albo późna jesień. Może to zapowiedź, że na Wielkanoc, przypadającą w tym roku o dwie niedziele wcześniej niż w 2020, już będzie prawdziwa wiosna? Że w Wielką Niedzielę, 4 kwietnia, dzielić się będziemy święconym jajem, bez widocznych za oknem śladów śniegu i mrozu. A śmigus-dyngus, w Wielki Poniedziałek, nie tylko w domu, kropelkami pachnideł. Aura jest zdradliwa, więc nie ma pewności.

Zimy nie było widać na Boże Narodzenie, ani na Nowy Rok 2021. Trzej Królowie też nie wędrowali w wielkim orszaku, do żłobów w Oławie i w Jelczu-Laskowicach, ale nie z powodu braku białego puchu. Ich wielkie pochody przetrzebiła nakazana obrona przed koronawirusem, przez zachowywanie dystansu i noszenie maseczek. Pozostało wspominanie zimy, po osiedleniu kresowian na ziemi oławskiej. W roku 1946 i wielu kolejnych, 30 stopni mrozu w styczniu, także dwucyfrowy w lutym, to była normalka.

Jednak dawniej Święta Wielkanocne pachniały wiosną. W „lany poniedziałek" trudno było przejść dziewczynom, żeby nie potraktowali ich młodzieńcy wiaderkiem wody. Wtedy radośnie wracały do domu, bo to wróżyło, że wkrótce wyjdą za mąż. To stary zwyczaj, popularny na utraconych Kresach i przywieziony na „zachód".

Trochę inaczej odbywał się „śmigus-dyngus" w Zamościu, gdzie jeszcze podczas trwania II wojny światowej, znaleźli czasowe schronienie wysiedleni w styczniu 1945, uciekinierzy przed mordercami z oddziałów Bandery. Otóż nie w Wielkanocny Poniedziałek, tylko w najbliższą po nim niedzielę, nazywaną „przewodnią", odbywał się w Zamościu śmigus-dyngus. Bo w tym dniu nie chodzą ludzie do kościoła w tak uroczystych szatach, jak na Święta Wielkanocne. Ludziom „zza Buga" tłumaczono, że słowo „przewodnia" ma dużo wody, a wyraz „Wielkanoc" tego nie zawiera.

Wróćmy do lutego 2021, w oławskim powiecie. Na „Walentynki" mróz się cofnął, śnieg się topił, deszcz popadał, a na Popielec była „szklanka" na ulicach i chodnikach. Żeby ta pogodowa czkawki skończyła się przed upływem 40 dni Wielkiego Postu i nie kojarzyła się z ubieraniem „choinki wielkanocnej". Jednak to nie jest tak istotne, jak szczepienie przeciw chorobie, powodowanej przez koronawirusy. Z Warszawy napływają optymistyczne prognozy. Że powinno być dobrze. Nawet lepiej. Niech będzie. Przynajmniej z pogodą i wirusami. Nie tylko na Wielkanoc.

eprasa.pl 361b8dd744

POWIAT

Odrzucili

Nic z tego nie będzie...

Starosta i wicestarosta, burmistrzowie Oławy i Jelcza-Laskowic oraz ich zastępcy, wójtowie gmin Oława i Domaniów oraz ich zastępcy, a także prezesi zarządu spółek komunalnych - powinni w tym roku obniżyć swoje wynagrodzenie o 10%, a z zaoszczędzonych pieniędzy kupić ambulans pogotowia ratunkowego - tego chcieli członkowie stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy". Petycję przekazali także radnym powiatowym, ale ci 17 lutego odrzucili ten wniosek

Przypomnijmy, że stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy" stworzyli miejscy radni Koalicji Obywatelskiej - Wanda Nosek, Jolanta Górska, Przemysław Pawłowicz, Albert Zieliński i Krzysztof Rydzoń, a także mieszkaniec Marek Drabiński. Pod koniec roku 2020 wystosowali petycję w sprawie obniżenia o 10% wynagrodzeń włodarzy i prezesów zarządu spółek miejskich komunalnych. 17 lutego sprawę poruszano na sesji Rady Powiatu.

Łukasz Kotapski, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, poinformował, że na podstawie stosowanych uchwał o samorządzie powiatowym oraz kodeksu postępowania administracyjnego i statutu powiatu oławskiego Rada Powiatu nie uwzględnia wniosku stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" w sprawie obniżenia wynagrodzenia starosty. Dlaczego? Radny Kotapski przedstawił obszerne uzasadnienie: „22 grudnia 2020 roku do Rady Powiatu w Oławie wpłynęła petycja stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" w sprawie obniżenia wynagrodzeń starosty, wicestarosty, burmistrzów i wójtów gmin oraz prezesów zarządów spółek komunalnych. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po uzyskaniu stanowiska prawnego przyjęła, że przedmiotową petycję należy zakwalifikować jako wniosek. Ponadto komisja ustaliła, że Rada Powiatu nie jest organem właściwym do rozpatrzenia wniosku w zakresie obniżenia wynagrodzeń wicestarosty, burmistrzów miast, wójtów gmin powiatu oławskiego oraz prezesów zarządów spółek komunalnych. Wskazać należy, że w odniesieniu do wynagrodzenia wicestarosty zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych czynności w sprawach zakresu prawa pracy wobec pozostałych członków zarządu powiatu wykonuje starosta powiatu, który ustala wynagrodzenie także wicestarosty. Z tego powodu Rada Powiatu oławskiego nie ma kompetencji podejmowania stanowiska w sprawie obniżenia wynagrodzenia wicestarosty. Podnieść również należy, że rada nie ma kompetencji do ustalenia wynagrodzeń członków zarządu spółek, w których jedynym udziałowcem jest powiat. Rozpatrując pismo jako wniosek w sprawie obniżenia wynagrodzenia starosty komisja skarg wniosków i petycji uznała wniosek za nieuzasadniony. Ustaliła, że na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja 2018 roku w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych, które weszło w życie 1 lipca 2018 roku wynagrodzenie starosty zostało obniżone, komisja skarg wniosków i petycji ustaliła, że ustalone już wynagrodzenie jest adekwatne do zakresu odpowiedzialności i obowiązków starosty. W oparciu o powyższe komisja wnosi o odrzucenie wniosku dotyczącego obniżenia wynagrodzenia starosty. Ponadto komisja ustaliła, że obniżenie wynagrodzenia nie może wiązać się z jednoczesnym przekierowaniem środków na określone cele, te bowiem są już ujęte w uchwale budżetowej, jak sugerowali wnioskodawcy."

Za odrzuceniem wniosku stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" głosowało 11 radnych, 5 wstrzymało się od głosu (Bożena Worek, Anna Leszczyńska, Józef Hołyński, Marek Chudy i Roman Kaczor), a starosta zrezygnował z głosowania w tej sprawie.

Przypomnijmy, że członkowie stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy" szykując petycję posiłkowali się publicznymi oświadczeniami majątkowymi, chcieli, aby zarobkami podzielili się nie tylko samorządowcy, ale też ci najlepiej sytuowani prezesi spółek miejskich, to między innymi prezes ZWiK Oława, który w 2019 roku zarobił 408 tys., prezes MZEC Oława: 201 tys., prezes PKS Oława: 156 tys. Gdyby samorządowcy i prezesi obniżyli pensje o 10 procent, to w skali roku dałoby to kwotę 247 tysięcy złotych, z tego można zakupić dodatkowy ambulans. Ale... jak zwrócili uwagę niektórzy czytelnicy, to tylko samochód, którego zakup, gdy do pracy brakuje ratowników, nie ma najmniejszego sensu.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

STELWELD

Jesteśmy kluczowym partnerem i dostawcą szerokiej gamy konstrukcji spawanych dla największych światowych producentów z branż maszyn budowlanych, motoryzacyjnej, kolejowej, wydobywczej, dźwigów i podnośników dźwigowych, rolniczej oraz energii odnawialnej.
Wyroby eksportujemy do Szwecji, Niemiec, Austrii Francji, Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych. Zatrudniamy blisko 600 pracowników.

KSIĘGOWY/A – Specjalista ds. rozliczeń podatkowych
Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice (okolice Wrocławia)

Jeśli szukasz miejsca gdzie dynamiczny rozwój oraz ciągłe poszukiwanie nowych rozwiązań i możliwości jest na pierwszym miejscu – to właśnie MY.
Chcesz uczestniczyć w rozwijaniu naszej firmy? Świetnie! Twój potencjał to nasz klucz do sukcesu!

JEŚLI:
- masz wykształcenie **średnie** lub **wyższe ekonomiczne**,
- min. 5-letnie doświadczenie zawodowe w **sporządzaniu deklaracji VAT**,
- posiadasz dobrą znajomość **przepisów i regulacji VAT**,
- znasz program **MS Excel**,
- **praktycznie znasz system SAP (moduł finansowy)** - mile widziane

TAK MOŻE WYGLADĄĆ

TWÓJ

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- ewidencją i sporządzaniem deklaracji VAT; JPK_VAT,
- wprowadzanie rozwiązań w SAP wynikające z nowych przepisów podatku VAT
- nadzór nad rozliczeniem VAT w jednostce
- prowadzenie rozliczeń należności (w tym należności faktoringowych)
- księgowaniem faktur magazynowych i kosztowych

W ZAMIAN

CHCESZ SIĘ WIĘCEJ O NAS DOWIEDZIEĆ?

APLIKUJ!
CZEKAMY NA CIEBIE!

APLIKUJ

I odwiedź nas: www.stelweld.com.pl

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

OFERUJEMY:
- duże możliwości rozwoju i podnoszenia kompetencji zawodowych
- udział w budowaniu wysokiej pozycji firmy na rynku
- ciekawe wyzwania zawodowe
- dofinansowanie biletów do kina, teatru wejścia na fitness itp.
- atrakcyjne wynagrodzenie i nagrody za wyniki
- dobrą atmosferę pracy

ZAINTERESOWAŁO CIĘ OGŁOSZENIE?

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883)".

REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

Zgłosił odpady, znaleźli pocisk

GMINA OŁAWA

Mieszkaniec Jankowic zadzwonił po strażników gminnych, bo ktoś w nielegalny sposób pozbył się śmieci

W poniedziałek 22 lutego strażnicy gminni dostali zgłoszenie od mieszkańca Jankowic o wyrzuceniu nieopodal wsi odpadów motoryzacyjnych. - Sprawdziliśmy to dzikie wysypisko i natrafiliśmy na niewybuch z okresu II wojny światowej, który leżał w pobliżu - mówi komendant Straży Gminnej Stanisław Beśka. - Powiadomiliśmy saperów z Brzegu, którzy niebezpieczne znalezisko zabrali na poligon do zdetonowania. To był pocisk artyleryjski z zapalnikiem, kaliber 75 mm.

(AH)

arch. Straży Gminnej

Ten pocisk zdetonowano na poligonie

Strata CSiR znów duża

csir-jl.pl

Centrum Sportu i Rekreacji

JELCZ-LASKOWICE

Samorząd

Podczas piątkowej sesji Rady Miejskiej radni będą dyskutować na temat sprawozdania finansowego Centrum Sportu i Rekreacji za rok 2019

W poprzednich latach ten temat budził spore emocje ze względu na powiększającą się stratę spółki. W 2015 roku wynosiła ona ponad 511 tys. zł. Chodziło jednak o pół roku, ponieważ obiekt został otwarty w czerwcu. W pierwszym pełnym roku funkcjonowania osiągnęła poziom 789 tys. To ogólnie więcej niż w 2015 roku, ale jednak mniej, gdy podzielimy sumę na dwa i uznamy, że przez pół roku spółka straciła niecałe 395 tys. Mniej optymistycznie wyglądało to w 2017 roku, gdy rachunek zysków i strat opiewał na kwotę przekraczającą 1 mln 230 tys. zł. W roku 2018 było to 1 mln 342 tys. zł.

Radni mieli wiele pytań dotyczących tego wyniku. Zastanawiali się czy hala mogłaby być zarządzana w lepszy sposób. Prezes Krzysztof Konopka zapowiadał, że prognozy pozwalają wierzyć, że 2019 rok będzie lepszy od 2018. Miał rację? Dziś już wiemy, że strata za 2019 wynosi 1 mln 305 tys. zł. To faktycznie mniej niż rok wcześniej, ale tylko o 37 tys. Można się więc spodziewać, że dyskusja na piątkowej sesji RM, znów będzie gorąca.

(KT)

To się rzadko zdarza

POWIAT

Pozytywne

To była duża kontrola, ale policjanci nie natrafili na jadących na podwójnym gazie... Wszyscy kierowcy byli trzeźwi

Akcję „Trzeźwy poranek" prowadzono 21 lutego od godz. 9:00. Na drogach powiatu oławskiego policjanci z drogówki skontrolowali 134 kierowców. - To alkohol i inne substancje działające podobnie, po których mieszkańcy wsiadają za kierownicę, są jedną z najczęstszych przyczyn poważnych wypadków - dodaje st. asp. Wioletta Polerowicz. - Aby ograniczyć to realne zagrożenie na oławskich drogach, funkcjonariusze prowadzą cyklicznie duże kontrole.

(AH)

Fałszywe maile z ZUS

POWIAT

Maile wysyłane z adresu imitującego prawdziwą domenę ZUS to najnowsza forma oszustwa. Niektórzy z klientów w ostatnich dniach otrzymali maile z informacją m.in. o niedopłacie składek i konieczności jej uregulowania w ciągu 24 h dlatego ZUS przypomina, że drogą mailową nie kieruje do swoich klientów informacji o rozliczeniach ani żądaniach zapłaty

Fałszywa korespondencja jest wysyłana z adresu: alert@zus.pl

- *Ten adres jest wizualnie praktycznie identyczny z naszym firmowym, ale jest to typowe, informatyczne oszustwo* - przestrzega Iwona Kowalska-Matis regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. - *My nie wysyłamy mailem do klientów żadnych informacji o rozliczeniach składek ani wezwań do zapłaty czy też informacji o nadpłatach.*

Rzeczniczka wyjaśnia, że drogą elektroniczną ZUS kontaktuje się jedynie z tymi klientami, którzy posiadają konto na portalu Platformy Usług Elektronicznych i wybrali taką właśnie formę kontaktu.

- *Jeżeli ktoś nie ma swojego indywidualnego konta na naszej platformie PUE ZUS wtedy nie ma najmniejszej możliwości żeby dostał maila z ZUS* - dodaje Iwona Kowalska-Matis.

Rzeczniczka przestrzega, by w żadnym przypadku nie odpowiadać na maile, ani nie otwierać zawartych w korespondencji załączników. Korespondencja tego typu ma, bowiem najczęściej na celu zainfekowanie komputera lub uzyskanie dostępu do danych wrażliwych, które zapisane są w jego pamięci. Zawsze, gdy ktoś z klientów ma wątpliwości, co do nadawcy otrzymanej korespondencji, powinien się skontaktować z najbliższą placówką Zakładu lub Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem: 22 560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl.

(CK)

„Nie umiera ten kto Trwa w sercach i Pamięci Naszej"

Bożena Kozioł 1951-2021

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. Bożeny Kozioł

oraz okazali w trudnych dla naszej rodziny chwilach. Składamy wyrazy wdzięczności.

Mąż, córki, zięciowie i wnuki

Pani Jolancie Turowskiej oraz Bliskim wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie.

ODESZLI

OŁAWA

15 II	- Irena Czarnecka	- ur. 1920
15 II	- Bogusława Pajkusz	- ur. 1953
16 II	- Stanisława Jedynak	- ur. 1936
16 II	- Teresa Grabowa	- ur. 1954
18 II	- Leon Kuriata	- ur. 1935
18 II	- Franciszka Bubiak	- ur. 1939
19 II	- Krystyna Maguszczak	- ur. 1949
19 II	- Janina Kopij	- ur. 1948
20 II	- Magdalena Dawidowicz	- ur. 1929
21 II	- Zdzisław Ziajski	- ur. 1947
21 II	- Stefania Karska	- ur. 1926

JELCZ-LASKOWICE

23 II	- Marian Przystawski	- ur. 1963

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

WROCŁAW/MIŁOSZYCE

Z sądu

Dożywocie dla Irka?

To wciąż nie koniec sprawy miłoszyckiej. Do Sądu Okręgowego we Wrocławiu dotarły wszystkie zapowiedziane apelacje stron procesu, a w nich żądania o rzadko spotkanym rozrzucie. Od uniewinnienia po dożywocie

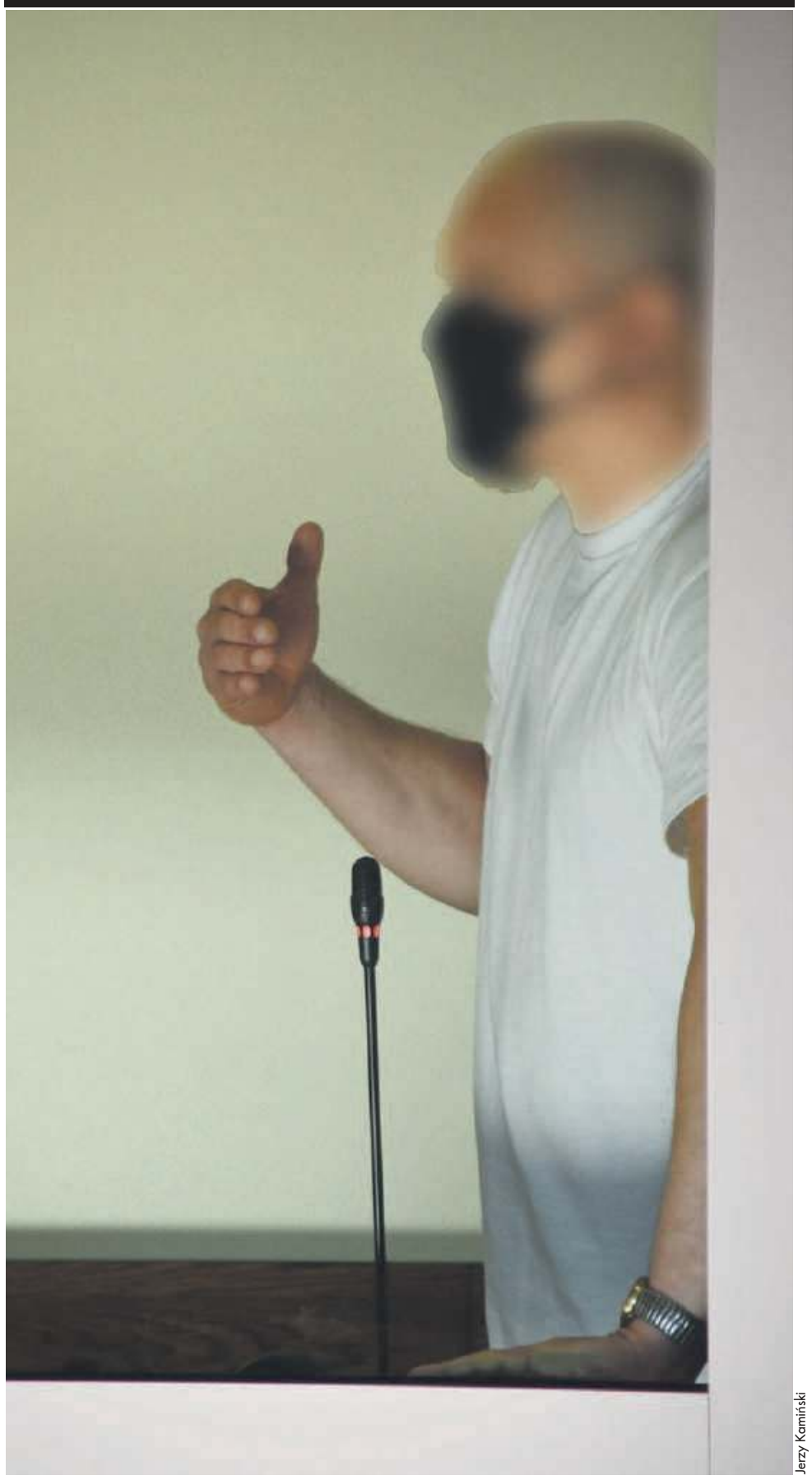

Jerzy Kamiński

Ireneusz M.

Pierwsza (bo już w styczniu) apelację złożyła prokuratura, która nie zgadza się z wyrokiem 25 lat więzienia dla Ireneusza M., skazanego w tej sprawie nieprawomocnie przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu. Oskarżyciel podnosi kilka kwestii.

1. Jego zdaniem sąd niedokładnie opisał sam czyn, przypisywany Ireneuszowi M. i Norbertowi Basiurze (zgadza się na podawanie nazwiska). Chodzi o brak wskazania, że zaburzenia świadomości pokrzywdzonej Małgorzaty spowodowane były nie tylko alkoholem, ale także działaniem środka mającego podobny wpływ jak tzw. „pigułka gwałtu".

2. Zdaniem prokuratury kara 25 lat pozbawienia wolności (wyrok nie jest prawomocny) dla Norberta Basiury jest karą sprawiedliwą, zaś dla Ireneusza M. „jest rażąco niewspółmierna za czyn", jakiego wspólnie dokonali, zwłaszcza w sytuacji niewystępowania w jego przypadku jakichkolwiek okoliczności łagodzących, za to przy licznych okolicznościach o charakterze jednoznacznie obciążającym. Chodzi - jak wylicza prokuratura - m.in. o niskie pobudki, którymi kierował się przy popełnianiu zbrodni, działanie wobec nieletniej w stanie bezradności, z premedytacją i wykorzystaniem w swoim planie substancji działającej jak pigułka gwałtu, szczególną brutalność i okrucieństwo, jego karalność za podobne czyny, w tym gwałty i usiłowania gwałtów, co świadczy o braku jakichkolwiek skutków resocjalizacyjnych, do czego wielokrotne odbywanie kar powinno doprowadzić, a co za tym idzie występowanie bardzo dużego ryzyka popełnienia przez Ireneusza M. kolejnych podobnych czynów z użyciem przemocy bądź groźby, co wynika wprost z treści opinii biegłych.

3. Prokuratura nie może się też zgodzić z uniewinnieniem Ireneusza M. od zarzucanego mu czynu zgwałcenia kobiety z jego rodzinnej miejscowości, o co w tej samej tzw. „sprawie miłoszyckiej" był oskarżany.

W związku z tymi zastrzeżeniami prokurator wnosi o zmianę wyroku za miłoszycki gwałt poprzez wymierzenie Ireneuszowi M. kary dożywotniego więzienia. Ponadto wnosi o wskazanie w wyroku, że do zbrodni na Małgorzacie doszło nie tylko po spożyciu przez nią alkoholu, ale też innego środka. Prokurator zawnioskował też o uchylenie wyroku w części uniewinniającej Ireneusza M. za ten drugi gwałt, o który był oskarżany w tzw. „sprawie miłoszyckiej" i przekazanie w tym zakresie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Nie tylko alkohol!

W uzasadnieniu prokuratura podkreśla, że sąd prawidłowo przeprowadził postępowania dowodowe, rozstrzygając kwestię winy obu oskarżonych. Nie może jednak się zgodzić opisem zbrodni, różniącym się od opisu z aktu oskarżenia. Otóż w wyroku pomija się fakt, że przyczyną zaburzeń świadomości pokrzywdzonej Małgorzaty był nie tylko alkohol, ale też podana jej substancja zawierająca karbazepinę. Jakie to ma znaczenie?

Podczas postępowania sądowego wskazano bez wątpliwości, że w trakcie sylwestrowej dyskoteki w Miłoszycach Małgorzacie, która była już podpita, ktoś (nie ustalono kto) podał substancję zawierającą karbamazepinę. Udowodnili to eksperci toksykologii, którzy badali próbki pobrane z kości ofiary podczas ekshumacji na chwałowickim cmentarzu w 2017 roku. Ponieważ, jak zeznała mama dziewczyny, Małgorzata nie brała wtedy żadnych leków, które mogłyby zawierać ten środek, musiał dostać się do organizmu dziewczyny inaczej. Według opinii biegłych specjalistów środek ten ma działanie podobne do tzw. „pigułki gwałtu", czyli powoduje m.in. senność, zmęczenie, zaburzenia koordynacji, halucynacje wzrokowe, zburzenia mowy. Wchodząc w reakcję z alkoholem środek nasila te niepożądane objawy. Zdaniem wielu świadków tamtego sylwestra po północy Małgorzata zachowywała się dziwnie, właśnie dokładnie tak, jakby była pod wpływem tego środka. Zdaniem prokuratury fakt podania ofierze karbamazepiny nie budzi wątpliwości, a to wskazuje, że zgwałcenie nie było przypadkowe (środek podano jej wcześniej, jeszcze przed północą). Jak napisał sąd w uzasadnieniu wyroku „sprawcy mieli określone - złe zamiary wobec dziewczyn", co pośrednio potwierdza opisywana przez świadków sytuacja innych dziewczyn na tej dyskotece, które też czuły się wyjątkowo źle. Owszem, nie udało się ustalić, kto ten środek podawał dziewczynom, w tym Małgosi, ale nie powinno budzić wątpliwości, że został im podawany w celu seksualnego wykorzystania, co w przypadku akurat tej dziewczyny miało miejsce i zakończyło się tragiczną śmiercią. To, że z tłumu wybrano akurat Małgorzatę, było - zdaniem prokuratury - właśnie konsekwencją podania jej wcześniej karbamazepiny. Nie wiemy, kto to zrobił, ale musiał działać wspólnie i w porozumieniu z tymi, którzy potem „odebrali" dziewczynę z rąk kolegi i wyprowadzili na podwórko, gdzie później odbył się zbiorowy gwałt. Prokuratura uważa, że ta okoliczność jest niezwykle istotna z punktu widzenia przebiegu wydarzeń tamtej sylwestrowej nocy i powinna mieć odzwierciedlenie w opisie zbrodni zarzucanej Ireneuszowi M. i Norbertowi Basiurze. Jej zdaniem, gdyby Małgorzata była tylko pod wpływem alkoholu, być może sprawcy nie ryzykowaliby zabrania jej spod dyskoteki, baliby się ewentualnych krzyków czy wzywania pomocy. Oczywiście według prokuratury osoby, które podały ofierze środek, a potem doprowadziły dziewczynę na miejsce gwałtu i w konsekwencji zabójstwa, są współsprawcami zbrodni, za którą zostali skazani nieprawomocnie Ireneusz M. i Norbert Basiura.

25 lat to za mało

Co do wysokości orzeczonej kary, prokuratura zgadza się z oceną sądu, że motywacja sprawców, działających w celu zaspokojenie popędu seksualnego, zasługuje na szczególne potępienie. To dotyczy obu oskarżonych. Sąd jednak podkreślił, a prokuratura zgadza się z tym, że Ireneusz M. po dokonaniu zarzucanej mu zbrodni nie miał jakichkolwiek refleksji, a wręcz poczuł się bezkarny, co doprowadziło do popełniania przez niego kolejnych gwałtów. Zdaniem prokuratury Norbert Basiura zasłużył na wyrok 25 lat pozbawienia wolności - o tyle zresztą oskarżyciel wnioskował. Jednak taka sama kara dla Ireneusza M. w ocenie prokuratury jest niesłuszna, a nawet rażąco łagodna. Stąd w apelacji wniosek o karę dożywocia. Ireneusz M. - w odróżnieniu od Norberta Basiury - był kilkukrotnie karany za gwałty i przemoc, a do zapadania wyroków doszło już po zgwałceniu i zabójstwie Małgorzaty. Ówczesna bezkarność - zdaniem i sądu, i prokuratury - tylko rozzuchwaliła Ireneusza. Oskarżyciel w uzasadnieniu wymienia liczne, a nawet bardzo liczne przestępstwa - np. w 2009 roku został skazany za 18 gwałtów na dwóch kobietach. Potem były kolejne wyroki, także za usiłowania gwałtów i groźby pozbawienia życia. Wieści o skłonnościach Ireneusza M. dotarły na lokalne podwórko. Jak zeznawał jeden ze świadków: - *Dowiedziałem się, że siedzi w zakładzie karnym za gwałt, nie jeden gwałt, tam było wiele gwałtów. On później wyszedł i ja nawet mówiłem do swojego pracodawcy, że jak Irek wytrzyma trzy miesiące bez kolejnego gwałtu, to może będzie już normalnym człowiekiem. Niestety, do tych trzech miesięcy zabrakło mu 9 dni i zgwałcił, pogryzł i pobił...*

Oceniając winę Ireneusza M. zdaniem prokuratury trzeba mieć na uwadze także jego dotychczasowy tryb życia, efekty stosowanych kar. W jej ocenie sam dotychczasowy sposób funkcjonowania w społeczeństwie, jego liczne przestępstwa, nie pozostawiają wątpliwości, że pozostawienie go na wolności, czego nie można wykluczyć przy karze 25 lat więzienia, stanowi bardzo poważne zagrożenie, że dopuści się kolejnego czynu o podobnym charakterze. Co ciekawe, prokuratura wskazuje, że Ireneusz M. podobnego przestępstwa dopuścił się jeszcze zanim wziął udział w zbiorowym gwałcie w Miłoszycach. Niestety, materiał w tej sprawie został ujawniony dopiero w 2019 roku, więc było już za późno na ukaranie go, bo sprawa się przedawniła. W aktach sprawy jest jednak informacja, że w 1994 roku, w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną, po przełamaniu siłą oporu nieletniej dziewczyny (kolega przytrzymywał za ramiona) zgwałcił ją. Brutalnie, używając także z dużą siłą ręki, czyli podobnie do tego, co rozegrało się wiele lat później pod miłoszycką stodołą.

Zdaniem prokuratury sąd, orzekając karę dla Ireneusza M., w niewystarczającym stopniu zwrócił uwagę także na opinię biegłych psychiatrów, którzy rozpoznali u niego zaburzenia o typie osobowości psychopatycznej. Biegli stwierdzili u niego także cechy sadystyczne, czyli skłonność do poniżenia i upokarzania ludzi, a także czerpanie przyjemności z cierpienia innych ludzi. Specjaliści podkreślali, że ryzyko ponownego dokonania przez Ireneusza podobnych czynów jest bardzo duże i zalecili, aby w przyszłości dla zwiększenia kontroli zachowań agresywnych został poddany terapii. Wnioski z tej opinii są jednoznaczne - Ireneusz M. jest niebezpieczny dla otoczenia, czego wyraz dawali także świadkowie:

- „to jest drugi Trynkiewicz",

- „jak widział dziewczynę, która mu się podobała, to mówił, że nie schodziłby z niej przez 24 godziny",

- „żona mówiła, że on patrzy w taki nieludzki sposób, mówiła o patrzeniu w sensie seksualnym".

Prokuratura zgadza się z sądem, że w jeżeli chodzi o Ireneusza M., w odróżnieniu od Norberta Basiury, nie ma żadnych okoliczności łagodzących. Dlatego też kara wobec obu oskarżonych powinna być zróżnicowana. A kara 25 lat więzienia nie spowoduje trwałego wyeliminowania go i tym samym ochrony społeczeństwa przed jego - co podkreśla prokuratura - „jakże niebezpieczną osobą".

Co na to sam Ireneusz M.?

Cd. za tydzień.

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 361b8dd744

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

E-Oława już działa

Zakończyliśmy wdrażanie projektu „E-Oława – rozwój i poprawa dostępności elektronicznych usług administracji publicznej dla mieszkańców miasta"

Uruchomiona została platforma internetowa, za pośrednictwem której można skorzystać z określonego katalogu usług elektronicznych. Platforma daje możliwość sprawdzenia stanu zobowiązań podatkowych i opłat lokalnych jak również informacji z innych rejestrów urzędu. Możliwe jest także dokonanie elektronicznej płatności oraz dostęp do formularzy usług elektronicznych, udostępnianych przez urząd. Dostęp do platformy wymaga rejestracji i uwierzytelnienia.Szczegółowe informacje dotyczące rejestracji do systemu e-Oława znajdą Państwo na stronie: www.eurzad.um.olawa.pl. Zarejestrować się można osobiście, wypełniając i składając w siedzibie urzędu formularz znajdujący się na powyższej stronie lub za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej ePUAP. Ze względu na obowiązujący stan epidemii zachęcamy do dokonywania rejestracji elektronicznie. W przypadku dużej ilości wniosków rejestracyjnych czas aktywacji konta może wynieść 14 dni.

Odbierz polecony

W związku ze stanem epidemicznym, w tym roku, decyzje administracyjne dotyczące wymiaru podatku od nieruchomości na rok 2021 będą wysyłane listem poleconym ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru za pośrednictwem Poczty Polskiej. Zwracamy się do Państwa z prośbą o terminowe odbieranie przesyłek. Przypominamy (o czym piszemy w artykule powyżej), że uruchomiona została platforma internetowa e-Oława. Za jej pośrednictwem można nie tylko uzyskać informacje o wysokości podatku i opłat, ale także w prosty sposób dokonać płatności poprzez usługi Paybynet.

Uruchomiony został system konsultacji społecznych, za pośrednictwem którego można wyrazić opinię obywatelską w sprawach dotyczących Oławy. Do ankiety nie jest wymagana rejestracja. Zachęcamy do udziału w pierwszych testowych sondach, które pozwolą nam na sprawdzenie działania systemu. Ankiety są dostępne na stronie Urzędu Miejskiego w Oławie: www.um.olawa.pl/ankieta-e-olawa

Nowy dach i nie tylko

Trwa kapitalny remont budynku mieszkalnego przy ul. Kutrowskiego 6

Dobiegają końca roboty tynkarskie na klatce schodowej oraz okładziny więźby dachowej na poddaszu. W ubiegłym roku wymieniono stolarkę okienną i drzwiową oraz instalacje elektryczne, ocieplono dach, wymieniono pokrycie dachowe wraz z elementami konstrukcji (wzmocniono i przedłużono krokwie), przemurowano kominy oraz wybudowano przewody spalinowe i wentylacyjne, a ściany zewnętrzne zostały częściowo docieplone oraz otynkowane.

Zapisy do żłobka

Trwa rekrutacja do Żłobka Miejskiego „Poranek" w Oławie na rok 2021/2022

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie placówki, a także na stronie Urzędu Miejskiego w Oławie: www.um.olawa.pl.Rekrutacja będzie się odbywać drogą elektroniczną poprzez stronę internetową: www.nabor.pcss.pl/olawa, na której zgodnie z harmonogramem udostępnione będą dokumenty oraz formularze elektroniczne do wypełnienia i złożenia w placówce.

eprasa.pl 361b8dd744

„Na dalsze leczenie NIE MAMY już pieniędzy”

GMINA J-L

Potrzebne wsparcie

Nina Makarowska jest mieszkanką Dębiny. Zmaga się z zespołem Pandas. Pomóż jej, nim będzie za późno!

- Wiedziałam, że bycie matką wiąże się ze strachem - mówi pani Beata. - Że kiedy urodzi się moje dziecko, już zawsze będę odpowiedzialna za nas dwoje. Mnie ten strach jednak paraliżuje. Konsultacje, badania, przeciągające się w nieskończoność pobyty w szpitalu i niecierpliwe wyczekiwanie na wreszcie dobrą informację... Ninka zmaga się z zespołem Pandas. Potworną, wciąż nie do końca poznaną chorobą. Przed diagnozą odsyłano nas od szpitala do szpitala, nikt nie potrafił powiedzieć nic konkretnego, a kiedy wreszcie usłyszeliśmy, z czym zmaga się Nina, wcale nie jest łatwiej... Nie ma ogólnie przyjętych schematów, złotych środków na tę chorobę, o wszystko trzeba walczyć. To jednak nie koniec naszych problemów. Córeczka zmaga się z jeszcze inną chorobą, do dziś niezdiagnozowaną. Od ponad roku nieustannie męczą ją wymioty, bóle brzucha, głowy, pleców. Niemal każdy posiłek wiąże się z cierpieniem. Wieloletnie poszukiwania odpowiedzi na pytania o stan zdrowia Ninki opłaciliśmy dziesiątki wizyt u specjalistów, badań, konsultacji i leków. Na dalsze leczenie nie mamy już pieniędzy. Nie możemy odpuścić, zawrócić w połowie drogi. Na szali leży życie naszej córeczki! Dlatego proszę - pomóż nam!Wpłat na rzecz Niny można dokonywać za pośrednictwem portalu SiePomaga.pl, wpisując w wyszukiwarkę frazę „Tajemnicze choroby niszczą życie naszej córeczki! Pomóż nim będzie za późno!” lub przez link bezpośredni: siepomaga.pl/nina-makarowska.

(KT)

arch. prywatne

Nina potrzebuje naszego wsparcia

POWIAT

Ważny temat

Dla bezpieczeństwa MIESZKAŃCÓW

Portal ratowniczy Oława998 po raz kolejny zorganizował akcję, mającą na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców naszego powiatu

W poprzednich edycjach organizatorzy przekazywali mieszkańcom m.in. czujki czadu oraz elementy odblaskowe, a także przeprowadzili kampanię przeciwko wypalaniu traw. W tegorocznej przekazali breloczki życia zawierające maseczkę do RKO oraz rękawice ochronne. Dodatkowo, w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego, odbyło się szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej dla chętnych kierowców taksówek. W szkoleniu wzięli udział także wytypowani pracownicy Urzędu Gminy Oława i pracownicy pozostałych partnerów akcji. Szkolenie prowadzili ratownicy medyczni z dolnośląskiego oddziału DOPR.

Akcję wsparli: gmina Oława, Starostwo Powiatowe w Oławie, Mobile Climate Control, Czasnaauto - Serwis Samochodowy, Ochotnicza Straż Pożarna w Minkowicach Oławskich.

(KT)

fot. Starostwo Powiatowe

Szkolenie z udzielania pierwszej pomocy odbyło się w LO im. Jana III Sobieskiego

DRIVING THE MOBILITY OF TOMORROW

Eberspächer

MAKE YOUR MOVIE. MIEJSCE PRACY: OŁAWA/GODZIKOWICE

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca **150-letnią historię w innowacyjności**. Tworzymy **nowatorskie** rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcje ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

MONTER NAGRZEWNIC

OPIS STANOWISKA:
- Obsługa maszyn i urządzeń na linii produkcyjnej celem montażu nagrzewnic
- Praca zgodna z instrukcją pracy na danym stanowisku
- Odrzucanie produktów niezgodnych z normami
- Współpraca z działem kontroli jakości w zakresie stosowania norm jakości

WYMAGANIA:
- Doświadczenie w środowisku produkcyjnym
- Umiejętność współpracy
- Zaangażowanie i motywacja do pracy
- Sumienność, samodzielność, zorganizowanie i odpowiedzialność

OFERUJEMY:

Duże możliwości **rozwoju i kariery** | **Atrakcyjne** wynagrodzenie | Świadczenia **urlopowe** | **Szkolenia** i podnoszenie kwalifikacji | Umowa o pracę **bezpośrednio** z firmą Eberschpacher | **Opieka** medyczna | Karta **Multisport**

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres: PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com

REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Nocny maraton dla Marty

Trwa walka o życie chorej na białaczkę Marty Zakowicz, 14-letniej mieszkanki gminy Jelcz-Laskowice. Coraz więcej osób włącza się do zbiórek, ale sytuacja jest poważna. Trwa wyścig z czasem.

Dlatego Burmistrz Jelcza-Laskowic zaprasza na akcję pomocy: nocne pływanie po zdrowie Marty. Miłośnicy basenu długo czekali, aż znowu będą mogli z niego korzystać. To już możliwe! Również te osoby, którym szczególnie zależy na zdrowiu 14-latki z Wójcic powinny skorzystać z okazji. Chcemy wspólnie zrobić coś fantastycznego i przyczynić się do tego, żeby Marta osiągnęła swój cel i uzbierała 1,5 mln zł.

A teraz szczegóły: maraton pływacki odbędzie się 13 marca, w godz. 18.00 - 22.00 w Pływalni Miejskiej przy ul. Basenowej. Obowiązuje wpisowe - minimum 30 zł. Oczywiście apelujemy o hojność, bo tak jak w sporcie nie stawiacie sobie mało ambitnych celów, tak również ustawcie wysoko poprzeczkę przy datkach! To naprawdę ważne, aby uzbierać 1,5 mln zł jak najszybciej. Inaczej Marta może odejść.

Przy organizacji i przeprowadzeniu imprezy obowiązują wszelkie zasady bezpieczeństwa epidemiologicznego. Stąd wymóg zapisów na poszczególne godziny, któty zagwarantuje, że nie przekroczymy limitu 36 osób na godzinę, mogących równocześnie przebywać w pływalni. Przesyłajcie nam swoje zgłoszenia mailem na um.promocja@jelcz-laskowice.pl wybierając w przedziale czasowym od 18.00 do 22.00 godzinę, o której chcecie płynąć. A może ktoś chce zrealizować większe długości i potrzebuje na to więcej czasu? Wtedy musi również więcej zapłacić. Obowiązuje zasada 30 zł za godzinę. Rejestracja na 2 lub 3 godziny jest możliwa, ale ma swoją cenę. A dla tych wszystkich, którzy 13 marca przyłącza się do naszej fali dobrych serc - organizatorzy z Urzędu Miasta i Gminy przewidzieli dyplomy i pamiątkowe medale. Tych, którym uda się pokonać najdłuższe odcinki, tak w kategorii kobiet, jak i mężczyzn - wyróżnimy ponadto pamiątkowymi koszulkami. Dostaną je także najstarszy oraz najmłodszy uczestnik imprezy.

Apelujemy zatem, o szybką rezerwuję drogą mailową. Niech fala dobra przybliży Marcie upragnione zdrowie!

KSAWERY PIŚNIAK

Wieczór literacki z Krzysztofem Tokarzem

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na wieczór literacki z Krzysztofem Tokarzem - autorem książki pt. „Renn. Breslau miasto złota i miłości". Spotkanie odbędzie się w niedzielę 28 lutego 2021 o godz. 17.00 w sali kameralnej Centrum Kultury. Wstęp na wydarzenie jest wolny, przed przyjściem należy pobrać bezpłatną wejściówkę dostępną na stronie www.mgck-jl.pl/bilety.

Krzysztof Tokarz - doktor nauk humanistycznych, ekspert w zakresie stosunków polsko-niemieckich. Napisał ponad 200 artykułów - w tym na temat Festung Breslau - zamieszczonych zarówno w prasie drukowanej, jak i na portalach internetowych. Ważną rolę dla obrony Festung Breslau odgrywał również Jelcz i zakłady Kruppa. Za czasów Hauptmanna Edwina Renna to właśnie za zakładach Kruppa produkowano najnowocześniejsze w Rzeszy haubice. To tutaj znajdował się największy schowek depozytowy na Dolnym Śląsku.

O książce:

Chociaż „Renn. Breslau - miasto złota i miłości" to powieść, czyta się ją jak fabularyzowany dokument. Powstała na podstawie badań wielu gazet, fotografii i książek. Perypetie Hauptmanna są podróżą w czasie po mieście, które już nie istnieje. Wielka miłość Edwina do Ursuli odgrywa tu istotną rolę. Młoda kobieta pochodzi z polsko-niemieckiej rodziny i czuje się Polką. Ta „polskość" nie pozwala jej obdarzyć uczuciem niemieckiego oficera, który, odtrącony, rzuca się w ramiona bogatej baronowej. Renn uczestniczy w ukrywaniu złota, dzieł sztuki oraz tajnych dokumentów. Wraz z nim poznajemy wiele tajemniczych miejsc, m.in.: w Jelczu, Miliczu, Żmigrodzie, Oławie, Trzebnicy, Bardzie Śląskim, Kudowie-Zdroju oraz w zamku Książ. Historia relacji międzyludzkich przedstawiona w książce jest uniwersalna i mogłaby się wydarzyć wszędzie. Nie tylko w Breslau i w tamtej epoce. To, co przydarzyło się Edwinowi Rennowi, może przytrafić się każdemu, także tu i teraz.

(CK)

eprasa.pl 361b8dd744

Nie poprą i ZAPROPONUJĄ SWÓJ projekt?

OŁAWA

Radni opiniują

- Kwota proponowanego budżetu obywatelskiego jest za duża, to główny powód, dla którego radni PiS go nie poprą - mówi radny Krzysztof Mazurek i zdradza, co planują. Inicjatorzy budżetu obywatelskiego się jednak nie poddają i nie zgadzają z negatywną opinią prawnika urzędu miasta

Krzysztof Betker wierzy, że radni poprą przedstawiony przez nich projekt uchwały

Krzysztof Mazurek nie ukrywa, że radni PiS zamierzą zaproponować swój projekt budżetu obywatelskiego

12 stycznia reprezentant Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego Krzysztof Betker złożył na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Krzysztofa Mazurka projekt uchwały w sprawie budżetu obywatelskiego Oławy wraz z wymaganymi podpisami poparcia mieszkańców.

Projekt znalazł się w programie lutowej sesji RM i w najbliższy czwartek, tj. 25 lutego (w dniu wydania gazety) trafi pod obrady radnych. Co zdecydują? Trudno zgadywać. Wyniki głosowania jednej z komisji działających przy RM i opinia do projektu uchwały wydana przez radcę prawnego UM dają jednak pewne przypuszczenia.

Złożony przez mieszkańców projekt uchwały w sprawie ustanowienia budżetu obywatelskiego jako pierwsza opiniowała Komisja Prawa i Porządku Publicznego, 17 lutego. Należący do komisji radni uznali, że materiały w tej sprawie otrzymali wcześniej, mieli czas na zapoznanie więc z nimi, nie będą dyskutować, a jedynie wydadzą opinię w tej sprawie podczas głosowania. Na pięciu radnych, obecnych na komisji, nikt nie zagłosował „za" projektem uchwały. Przeciwko były trzy osoby - Krzysztof Mazurek (PiS), Justyna Piotrowska (BBS) oraz Jacek Żydło (BBS). Dwóch radnych z PiS - Paweł Gwiazdowicz i Józef Urbańczyk wstrzymali się od głosu. Po komisji poprosiliśmy o komentarz radnego Krzysztofa Mazurka, który powiedział: - Nie jestem przeciwny budżetowi obywatelskiemu, żeby było jasno. Ale projekt uchwały, który złożyli mieszkańcy, jasno określa kwotę, którą trzeba by przeznaczyć na ten cel, czyli milion siedemset siedemdziesiąt tysięcy złotych. Uważam, że taka kwota jest zbyt duża i głównie dlatego głosowałem przeciwko.

Kolejny raz Mazurek podkreślił, jednak, że nie jest to głos przeciwko budżetowi obywatelskiemu, a uchwale w formie, która została obecnie zaproponowana. Dodał też, że opinia klubu radnych PiS na ten temat jest jednoznaczna. Jeżeli proponowana kwota zostanie zmniejszona, a warunki, jakie miasto musiałoby spełnić, zmienione, to taki budżet można przyjąć.

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji PiS (który wtedy był w opozycji) próbował wprowadzić budżet obywatelski, ich pomysł nie tylko nie przeszedł, ale nawet nie było na ten temat żadnej dyskusji. W tej chwili taka możliwość jest, więc rozmawiają i jeszcze w tym roku zamierzają przedstawić swoją propozycję budżetu obywatelskiego, zważywszy na to, że mieli już taki projekt, a teraz można go tylko zmodyfikować i dopracować nawet w oparciu o ten, który proponuje obecnie komitet.

Zastrzeżenia do projektu uchwały złożonej przez Komitet Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego ma też prawnik urzędu miejskiego Marcin Zmórzyński, który wydał negatywną opinię do projektu uchwały. Według niego obarczony jest kilkoma wadami. Wadliwie przytoczono przepis prawny, stanowiący podstawę do wydania uchwały, zawiera też nieaktualną podstawę prawną. W przedstawionym projekcie uchwały brak jest zapisów dotyczących „uniwersalnego projektowania" (sprzeczności uchwały z treścią art. 5a ust. 7 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym, ze względu na brak zapisów dot. uniwersalnego projektowania), czyli zapisów, które gwarantują, że proponowane rozwiązania zapewnią dostępność jak największej liczbie osób, czyli wszystkim, którzy mają różne potrzeby wynikające z ich stanu zdrowia, wieku czy innych powodów. Zdaniem tego prawnika proponowana uchwała powinna takie zapisy zawierać, a całkowite zignorowanie tej kwestii w uchwale stanowi istotne naruszenie prawa i może skutkować uznaniem nieważności uchwały w całości. Według Marcina Zmórzyńskiego wadliwe jest też zainicjowanie projektu obywatelskiego, w którym sztywno dochodzi do wpisania wydatków z budżetu gminy do projektu uchwały. Tego typu zapisy powinny znaleźć się w projekcie uchwały budżetowej - nie zaś w ramowej uchwale dotyczącej projektu obywatelskiego. Jego zdaniem nieprawidłowy jest też zapis dotyczący prowadzenia działań promocyjno-informacyjnych przez burmistrza.

Inicjatorzy projektu chwały o BO nie mogli wziąć udziału w komisji Prawa i Porządku Publicznego, ale - jak zapowiedział w rozmowie z nami Krzysztof Betker - będzie on na spotkaniu Komisji Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Promocji, która ma opiniować projekt złożonej przez niego uchwały dzień przed sesją RM, czyli 24 lutego. Betker chce wysłuchać, co mają do powiedzenia radni, bo - jak mówi - z opinią prawnika urzędu się nie zgadza. Podstawą do tego jest - jak dodaje - opinia radcy prawnego Mateusza Lato, eksperta Instytutu Strategie 2050 Dolny Śląsk, który odnosi się do zarzutów pełnomocnika UM i zanegował każde ze zgłoszonych przez jego zastrzeżeń.

Odnosząc się do zarzutu o braku w uchwale zapisów dotyczących „uniwersalnego projektowania", w udostępnionej nam opinii eksperta Instytutu Strategii 2050 Dolny Śląsk czytamy:

Zgodnie z §137 „W uchwale i zarządzeniu nie powtarza się przepisów ustaw oraz przepisów innych aktów normatywnych." W złożonym projekcie uchwały został postawiony wymóg spełnienia zasady ogólnodostępności oraz zgodności projektów z prawem. Zatem zostały spełnione wymogi art. 5a ust. 7 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym, zaś powtórzenie tego przepisu byłoby sprzeczne z zasadami techniki prawodawczej.

Co do zarzutu o braku w projekcie uchwały jednoznacznego zobowiązania burmistrza do promowania wszystkich dopuszczonych projektów (zgłoszonych do budżetu obywatelskiego) z zachowaniem zasady równości, to *„zgodnie z art. 29 a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym burmistrz jest zobowiązany do dochowania wierności prawu oraz sprawowania urzędu tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta. Z tego też względu zobowiązanie burmistrza do jednakowego promowania wszystkich projektów poddanych pod głosowanie skutkowałoby nadmiernym formalizmem i niepotrzebnym powtórzeniem przepisów zacytowanej ustawy".*

Zdaniem eksperta Instytutu Strategie 2050 Dolny Śląsk uwagi co do sztywnego ujęcia w projekcie uchwały corocznych środków finansowych na budżet obywatelski też są bezpodstawne. Kwota 1.770.000,00 zł stanowi bowiem minimalną wysokość budżetu obywatelskiego. Przedmiotowy zapis nie ingeruje w kompetencje burmistrza Oławy oraz nie stoi w sprzeczności z zapisami ustawy o finansach publicznych ani ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z tą ostatnią „w ramach budżetu obywatelskiego mieszkańcy w bezpośrednim głosowaniu decydują corocznie o części wydatków budżetu gminy", co skutkuje koniecznością ustalenia zasad określenia wysokości tej kwoty w uchwale ustanawiającej instytucję budżetu obywatelskiego.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Instytutu Strategie 2050 zaopiniowany projekt uchwały jest zgodny z prawem i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności - czytamy w podsumowaniu.

Inicjatorzy uchwały w sprawie budżetu obywatelskiego chcą, by opinię eksperta Instytutu Strategie 2050 Dolny Śląsk radni poznali jeszcze przed sesją, nim podejmą ostateczną decyzję na temat zaproponowanej przez nich uchwały. Uznali więc, że przedstawią ją opinii publicznej na konferencji prasowej po środowym spotkaniu komisji Finansów Rozwoju Gospodarczego i Promocji. Betker nie ukrywał tym samym, że brak rzeczywistych podstaw do wydania negatywnej opinii projektowi wpłynie na decyzję radnych i zachęci ich do głosowania za budżetem obywatelskim.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

W samym środku srogiej zimy
Jest dzień ciepły - ba, gorący
Tym dniem wszyscy się cieszymy
Bo jest miły, przejmujący.
Ten dzień świętem zakochanych
I dla starszych i dla młodych
Pasmo życzeń nieprzerwanych
Niech przełamie wszystkie lody.
Przesyłamy dziś życzenia
Wszystkie treścią o miłości
Chcemy życzeń tych spełnienia
Ale w zdrowiu i radości.
Niech od dzisiaj w każdym sercu
Rytm miłości dzwony biją
Niech Ci na ślubnym kobiercu
Tylko nektar z życia piją.
Niech uczucie i kochanie,
Które w każdym tkwi człowieku
W naszych sercach pozostanie
Aż do sędziwego wieku!

Eugeniusz Chorostecki "ECHO"
Oławski Uniwersytet Trzeciego Wieku

To nasze Echo. Gratulujemy!

OŁAWA

Poezja

To za ten wiersz oławianin Eugeniusz Chorestecki, słuchacz Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zajął III miejsce w ogólnopolskim konkursie na Najpiękniejszy Wiersz Walentynkowy, organizowanym przez „Głos Seniora". Gratulujemy!

Przypomnijmy, że Eugeniusz Chrostecki - występujący często pod pseudonimem Echo - od lat publikuje swoje wiersze, ale i celne komentarze, na łamach naszej „Gazety Powiatowej".

- Z wyrazami uznania oraz życzeniami dalszych sukcesów na kreatywnej ścieżce literackiej - napisał burmistrz Tomasz Frischmann w liście gratulacyjnym, który wręczył Eugeniuszowi Choresteckiemu

eprasa.pl 361b8dd744

OŁAWA
Charytatywnie

Karuzela pomagania wciąż się kręci.

Walczą o życie Marty

Oława dla Marty Zakowicz - pod takim hasłem odbędzie się kolejna akcja charytatywna dla nastolatki, chorej na białaczkę

- Przed nami kolejne wyzwanie, kolejna akcja charytatywna dla Marty Zakowicz na oławskim Rynku - mówią członkowie Heroicznej Ekipy Lokalnej Pomocy. - HELP jest zwarte i gotowe do działania.

Dlatego we współpracy z Urzędem Miejskim i Stowarzyszeniem Ludzi Aktywnych „Biegnij Oława" organizuje imprezę „Oława dla Marty Zakowicz". Już w najbliższą niedzielę 28 lutego - od 10.00 do 15.00 w Rynku. Co będzie się działo? Bieg wspak wokół ratusza dla każdego, bez względu na wiek i poziom sprawności (wszyscy wygrywają). Każda osoba otrzyma numer startowy, będą liczone okrążenia oraz łączne „kilometry pomocy".

W planach są też: sprzedaż domowych ciast i pierogów, ognisko z możliwością kupna i upieczenia kiełbasek, żurek, ugotowany przez restaurację Cebulka i Skwarek, ziemniaki z parnika z masełkiem czosnkowym, przygotowane przez motocyklistów z WRM MC Poland Oława, gorąca kawa i herbata. Ponadto przy grillu będzie czuwał Tomasz Łękawski, który przygotuje również pajdy chleba z domowym smalcem. W Rynku staną zabytkowe samochody i efektowne motocykle, natkniecie się również na członków grupy Chorągiew Piastów Śląskich w widowiskowych, średniowiecznych strojach. Będzie też można wejść na ratuszową wieżę oraz wziąć udział w loterii fantowej. Do wygrania m.in. rower, kuchenka mikrofalowa i odkurzacz. Przychodźcie w niedzielę do Rynku. Im szybciej tym lepiej, bo doświadczenie pokazuje, że smakołyki schodzą niezwykle szybko!

*

Sytuacja nastolatki jest bardzo ciężka. Świadczy o tym chociażby ten poruszający apel: - Bardzo was proszę o choćby małe symboliczne wpłaty na moją zbiórkę. Dla was jest to mały gest, a dla mnie całe moje życie. (...) Błagam was, nie chcę umierać, chcę wrócić do mojej rodziny, do normalnego życia. Wiem, że mogę na was liczyć, bo już raz to pokazaliście. A jeśli ktoś nie może mnie wesprzeć wpłatą, to proszę chociaż o udostępnienie. Gdzie tylko się da! Wiecie, że bez waszej pomocy ja i moja rodzina jesteśmy bezsilni. Dlatego z całego serca błagamy was o pomoc. Ja naprawdę chcę żyć. Każda wpłata daje mi nadzieję na to, że uda się zebrać te pieniążki... bardzo was proszę. Ja nie chcę umierać! Chcę być znowu w domu z moją rodziną. Ciężko się o tym mówi, ponieważ myślałam, że wszystko już będzie jak dawniej. Diagnoza nawrotu choroby przyszła tak całkiem nagle. Cały czas się modlę o to, żeby jak najwięcej było tych pieniążków. Wiem, że bardzo dużo ludzi chce mi pomóc, wiem, że jest kilka kiermaszów. Doceniam to i jeszcze raz bardzo, ale to bardzo proszę! Jeżeli ktoś nie może wpłacić pieniążków, to niech chociaż udostępni informację o zbiórce, gdzie tylko się da. Nie chcę umierać, zwłaszcza że mam dla kogo żyć.

Gdy w czerwcu Marta przeszła przeszczep szpiku, wydawało się, że zacznie wracać do zdrowia. Po kilku miesiącach jednak ponownie trafiła Przylądka Nadziei, kliniki dla dzieci z chorobą nowotworową. Druzgocące wyniki badań pokazały, że w szpiku znów pojawiły się komórki nowotworowe. Rak wrócił. Informacja jest tym gorsza, że przed przeszczepem lekarze próbowali wielu metod i żadne na Martę nie działały. Dziś mówią, że ostatnią szansą jest terapia CAR-T, z której skorzystała już czwórka dzieci z nawracająca białaczką. Niestety, koszty CAR-T to prawie 1,5 miliona złotych. Rodziny nastolatki po prostu na to nie stać. Czas ucieka. By terapia byłą skuteczna, trzeba działać szybko. Każda złotówka, każde dobre słowo, każde udostępnienie w mediach społecznościowych - to wszystko jest teraz na wagę złota. Marta walczy z chorobą i z czasem. Aby terapia zadziałała skutecznie, powinna się rozpocząć w ciągu miesiąca. To może być dla nastolatki miesiąc ostatniej szansy. Dlatego teraz jak jeszcze nigdy wcześniej potrzebuje naszej natychmiastowej pomocy.

Od kilku tygodni w grupach formalnych i nieformalnych powstawały kolejne inicjatywy. Dwa tygodnie temu kwestowano w Jelczu-Laskowicach, Bystrzycy, Wójcicach i Marcinkowicach. Razem udało się w zebrać prawie 74 000 zł. To dużo, biorąc pod uwagę pandemiczne okoliczności, które uniemożliwiają organizację wielkich eventów. Z drugiej strony mało, jeśli spojrzymy na kwotę, którą wciąż trzeba zebrać. W chwili pisania tego artykułu (we wtorek 23 lutego) wciąż brakuje jeszcze 777 tys. zł.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

arch. HELP

Na Facebooku trwają licytacje. Do kupienia m.in. dwie lekcje indywidualne z dowolnego tańca towarzyskiego (i nie tylko) z Katarzyną Tuńską-Wołyniec i Stanisławem Wołyńcem w Oławskim Centrum Tańca

Możesz pomóc, piekąc ciasto, które będzie sprzedawane podczas kiermaszu. HELP prosi o dostarczenie wypieków do:

* Studia Reklamy WENA - w sobotę 27 lutego w godzinach 10.00-14.00;

* Świetlicy w Jaczkowicach - w sobotę 27 lutego w godzinach 15.00-17.00;

* Siedziby fundacji Ewy Naworol, ul Kasztanowa 9 Jelcz-Laskowice (Acana Polska) - w sobotę 27 lutego w godzinach 10.00-14.00.

Kontrakt pod numerami telefonów: Gosia 501-355-291 (Oława) , Ania 784-443-255 (Jelcz -Laskowice), Artur 507-139-032 (Jaczkowice).

Kamil Tysa

Dwa tygodnie temu odbywał się kiermasz w Jelczu-Laskowicach. Wtedy zakończyło się dużym sukcesem, jak będzie teraz?

JAK POMÓC?

* Pieniądze można wpłacić przez stronę Siepomaga.pl, zbiórka jest dostępna na hasło „Pomocy! Białaczka zabija! Marta ma już tylko jedną szansę, by żyć!". Link bezpośredni: siepomaga.pl/zycie-marty
* Na Facebooku trwają licytacje. Grupę licytacyjną można znaleźć wpisując „Licytacje dla Marty Zakowicz - terapia CAR-T". Link bezpośredni: facebook.com/groups/598431987604549

eprasa.pl 361b8dd744

Koło naukowe „Edukacja kosmiczna" to 18 uczniów z klasy II a SP w Marcinkowicach, którzy kochają wyzwania i świetnie się przy tym bawią

arch. SP w Marcinkowicach

Z prawej Małgorzata Sojka-Choptiany - nauczycielka i opiekunka koła naukowego. Obok dyrektor SP w Marcinkowicach Jadwiga Falkowska

Kolejne SUKCESY małych naukowców

MARCINKOWICE

Z życia szkoły

16 tys. zł pozyskali w tym roku dla swojej szkoły uczniowie z koła naukowego „Edukacja kosmiczna", a to nie koniec pomysłów i możliwości

O sukcesach uczniów ze Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach im. Kawalerów Orderu Uśmiechu pisaliśmy już nie raz. Jak widać pandemia i związane z nią utrudnienia nie stanowią dla nich przeszkody w zdobywaniu kolejnych nagród i nie zniechęcają do twórczej pracy.

Na początku tego roku szkolnego uczniowie klasy II a, należący do koła naukowego „Edukacja kosmiczna", które działa i pracuje pod czujnym okiem Małgorzaty Sojki-Choptiany, nauczycielki nauczania początkowego, przystąpiło do ogólnopolskiego projektu edukacyjnego „Planeta energii" - powstałego z myślą o najmłodszych. Jego głównym celem - jak piszą twórcy - jest propagowanie wśród dzieci wiedzy o energii elektrycznej przy wykorzystaniu nowoczesnej formy edukacji, odpowiadającej potrzebom i realiom współczesnego świata. Projekt stawia przede wszystkim na naukę poprzez zabawę i interaktywne doświadczenia, dzięki czemu dzieci mają możliwość wzięcia udziału w niestandardowych lekcjach oraz pokazach. Jednocześnie najmłodsi przekonują się, że zdobywanie wiedzy nie musi być nudne i schematyczne, może za to być przygodą i wspierać rozwój własnych zainteresowań oraz pasji.

I dokładnie tak podchodzą do zajęć drugoklasiści z koła naukowego, którzy - jak mówi ich nauczycielka i opiekunka pani Małgorzata - mają mnóstwo pomysłów oraz chęci i wcale nie trzeba ich do niczego namawiać, a jedynie zrobić burzę mózgów, by wyłonić najciekawsze pomysły.

Najpierw zgodnie z założeniami projektu uczniowie, przy wsparciu rodziców, którzy - jak dodaje pani Małgorzata - zawsze się angażują i wspierają dzieci, zrealizowali wszystkie przygotowane dla nich zadania. W tym roku dotyczyły ekologii i segregacji odpadów, począwszy od tego jak powstają i co się dalej z nimi dzieje. Sprawdzili, jak wygląda proces ich przerabiania, co z nich powstaje, dlaczego warto je segregować i - co najważniejsze - co robić, by było ich mniej. By zgłębić temat segregowania poszczególnych frakcji, uczniowie wybrali się na wirtualne wycieczki m.in. do Zakładu Gospodarowania Odpadami w Gaci, którego pracownicy specjalnie na życzenie młodych naukowców sfotografowali poszczególne etapy odzyskiwania surowców i ich przetwarzania. Z tych zdjęć i ich opisów oraz krótkich wykładów, np. o biomasie, powstała prezentacja, dzięki której uczniowie wzięli udział w wirtualnej wyprawie. Zdobytą wiedzą podzielili się m.in. ze słuchaczami oławskiego radia internetowego „Hit", gdzie na antenie opowiadali o tym, czego się nauczyli i doradzali przekonując do segregowania. Zwieńczeniem projektu miało być jego nietypowe podsumowanie zachęcające do segregowania. I było. A że dzieci są pomysłowe i mają różne talenty, a ich nauczycielka wie, jak to wykorzystać, zrealizowały i zaprezentowały jurorom konkursu nie jeden, a dwa pomysły podsumowujące ich kilkumiesięczną pracę.

Jedna grupa wraz z rodzicami napisała tematyczną piosenkę. Druga wykonała i nagrała teatrzyk pudełkowy, gdzie w roli głównej wystąpiły kukiełki z recyklingu. W spektaklu dzieci opowiadają o tym, dlaczego nie należy wyrzucać baterii razem z innymi odpadami (piosenkę i teatrzyk można obejrzeć na naszej stronie internetowej - tuOlawa.pl).

Po obejrzeniu prac ponad 300 szkół, które zgłosiły się do konkursu, jury pod przewodnictwem doktora Tomasza Rożka - fizyka, dziennikarza, popularyzatora nauki, gospodarza programu „Sonda 2" oraz ambasadora projektu - przyznało trzy nagrody główne. Jedną z nich - czyli czek na 10 000 zł na cele edukacyjne, zestawy klocków edukacyjnych o wartości do 200 zł i zestaw gadżetów Planety Energii - otrzymali uczniowie klasy II a. Ponadto pani Małgorzata otrzymała też zaproszenie do udziału w Akademii Planety Energii. Ale i to nie wszystko. Wiosną do marcinkowickiej szkoły ma przyjechać ambasador projektu - doktor Rożek, by osobiście wręczyć uczniom nagrodę i poprowadzić z nimi zajęcia.

Gdyby tego było mało, uczniowie koła naukowego „Edukacja kosmiczna" zostali też laureatami tegorocznej V edycji ogólnopolskiego programu „Być jak Ignacy - nauka to przyszłość". W minionym roku za udział w tym konkursie i skonstruowanie łazika szkoła, dzięki małym naukowcom, zdobyła tytuł Naukowej Szkoły Ignacego. W tym roku konkurs podzielony jest na etapy i to właśnie w jednym z nich - za wiedzę o wodzie, konieczności i sposobach jej oszczędzania - zdobyli 6 tys. zł i walczą dalej o nagrodę główną, czyli 12 tys. zł. W tym celu zamierzają skonstruować i zbudować pojazd przyszłości.

- Pomysł już jest, jeden z uczniów przyniósł nawet na zajęcia przedmiot, który go zainspirował, ale nie chcemy na razie zdradzać żadnych szczegółów, żeby nikt nie podkradł nam pomysłu - mówi z uśmiechem pani Małgorzata i dodaje, że nawiązała już kontakt ze studentami Politechniki Wrocławskiej w tej sprawie, która - podobnie jak inne instytucje - bardzo chętnie włącza się do takich wspólnych projektów zajęć z udziałem dzieci, bo wbrew pozorom obie strony dużo wynoszą z takich spotkań.

- Udział w obu projektach uważam za ogromny sukces szkoły i koła naukowego prowadzonego przez panią Gosię - mówi Jadwiga Falkowska, dyrektor SP w Marcinkowicach. - Jestem bardzo dumna z tych sukcesów. Z tego że nauczyciel chce i podejmuje działania, do których potrafi zaangażować, zachęcić nie tylko dzieci, ale też rodziców. Dumą napawa też fakt, że udało się osiągnąć te sukcesy w tych szczególnych warunkach pandemii, gdzie wszystko jest utrudnione. Gratuluję pani Gosi oraz wszystkim, którzy w te projekty byli i są zaangażowani.

Fundusze zdobyte przez uczniów z koła naukowego są w pierwszej kolejności przeznaczone dla nich, na ich potrzeby, pomysły oraz pomoce do realizacji kolejnych pomysłów, ale też przyjemności. Jedną z ich miała być wycieczka do Centrum Nauki Kopernik. Ze względu na pandemię trzeba było ją przesunąć. Nic jednak straconego. Plan zostanie zrealizowany, gdy tylko sytuacja na to pozwoli.

- Mimo obecnej sytuacji dzieci są naprawdę bardzo zaangażowane w to, co robimy, i widać, że chcą - dodaje pani Małgorzata, pytana o to, jak udaje jej się zachęcić uczniów do udziału w zajęciach pozalekcyjnych. - Pracujemy kreatywnymi metodami, pozwalamy im się wykazać i realizować zainteresowania. To je ciekawi, więc trzeba to wykorzystywać i pozwolić im zgłębiać wiedzę na tematy, które ich fascynują. A skąd ja biorę chęci? Moja praca to moja pasja. Nie wyobrażam sobie, że mogłabym robić coś innego. Praca z dziećmi sprawia mi przyjemność, więc razem się tu realizujemy. Marzę o tym, byśmy w końcu mogli wyjść poza mury szkoły i zdobywać tę wiedzę nie tylko wirtualnie, ale namacalnie, biorąc np. udział w zajęciach na politechnice, która chętnie z nami współpracuje.

(WK)

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

OŁAWA
Historia

Gdzie są kolumny, czyli

Wszyscy znamy i pamiętamy obraz wielu zniszczonych miast, czy też setek zrujnowanych już po II wojnie światowej pięknych budowli. Smutne widoki, sterty gruzu pozostałego po bezpowrotnie zniszczonych zabytkach. Od niedawna podobne zdjęcie możemy wykonać, niestety, również w Oławie

Kolumny, a raczej to, co z nich zostało i jest składowanie w miejskiej ciepłowni

Ostatnie lata to również w Oławie czas znikania wielu obiektów i elementów zabytkowych. Lista jest długa, właściwie stale się wydłuża. Zabytki mają pecha, formalnie chronione, ale często pozostawione bez opieki, niewielu na nich zależy, dla właścicieli często nie mają żadnej wartości i znaczenia, a kiedy potrzebne są środki na ratowanie i remont, najczęściej przegrywają, po prostu znikają. Nie zawsze odchodzą w przeszłość z powodu słabej ochrony czy braku pieniędzy, giną także z powodu braku wiedzy, świadomości, niestety również z powodu zwykłej głupoty i, co najgorsze, czasem w pozornym majestacie prawa. W ostatnich okresie (dwóch, trzech lat) wśród wielu smutnych spraw najbardziej szokujące jest rozebranie wnętrza i sklepień południowego skrzydła zabytkowych stajni w kompleksie przy ul.3 Maja. Oławianie znają te nasze uratowane pokoszarowe wnętrza przy ul. Młyńskiej - dzisiaj są w nich restauracje, bary, sklepy, biura, wszystko już długo i dobrze funkcjonuje pod ceglanymi sklepieniami i wśród granitowych kolumn. Większość stajni z trudem, ale ocalała, obiekty przetrwały i służą. Co się stało w koszarach przy 3 Maja? Dlaczego jedno ze skrzydeł stajni zniszczono i rozebrano? Nie było innego wyjścia?

Wraz z rozbiórką krzyżowo-łukowych sklepień dawnych stajni przestały istnieć wspierające je liczne granitowe kolumny, a warto podkreślić, że przecież wszystkie były w bardzo dobrym stanie. Z południowego skrzydła opisywanego obiektu pozostały jednie mury zewnętrzne. Wstawiono nowy płaski strop kondygnacji, wybudowano dwuspadowy dach, na parterze powstał obiekt przeznaczony na cele publiczne, niestety, już bez granitowych, kolumnowych wnętrz. Dzisiaj trudno powiedzieć, gdzie są owe zabytkowe kolumny, bo władza w tej sprawie konsekwentnie milczy i odmawia poważnej odpowiedzi. Sprawa ciągnie się od początku obecnej kadencji Rady Miejskiej. Padały pytania na sesji, pytania formalne, sporo było deklaracji, długo zwodzono radnych obietnicami i wizją budowy np. arkad, pergoli czy innego szpaleru kolumn w parku. To być może nie byłoby najgorsze rozwiązanie. Burmistrz, pytany w tej sprawie (gdzie się podziały kolumny?) w końcu odpisał, że to nie jego sprawa, tylko TBS (wykonawca przebudowy zabytkowych stajni), którego przedstawiciel w końcu odpowiedział (podczas sesji RM) na moje kolejne pytanie w tej sprawie. Oświadczył, że... nie jest od konserwacji zabytków, miał dokumentację i swoje mieszkaniowe cele działalności. I tyle. Po moich kolejnych pytaniach o kolumny po długim czasie ujawniono, że zostały przewiezione i zmagazynowane w oławskiej ciepłowni miejskiej. Pojechałem zobaczyć, czy to prawda. Tam na placu zastałem stertę granitowego gruzu, w tym nieliczne, kompletnie potrzaskane kolumny (we fragmentach) i zaledwie kilka (4) kapitele (zwieńczenia kolumn) - to raczej niewiele, a więc, gdzie jest reszta?

Bez litości

Władza jest z siebie dumna, nawet w publikacjach książkowych zapisano o koszarach, że „była ruina, a jest perła". Przecież to nieprawda. Opinia kolejnych pokoleń jest dzisiaj kreowana nową wizją historii, w której władza miejska rzekomo zastała pruskie, zniszczone przez Rosjan ruiny, i z wielkim wysiłkiem je odbudowała. Przecież wiemy, jak było. Rosjanie pozostawili wszystkie obiekty w dobrym stanie użytkowym, z instalacjami, dachy nie przeciekały, w końcu mieli tam swoje ważne magazyny. Przez pierwszych kilka lat po wyjeździe Rosjan stajnie były zamknięte i chronione (pilnował Urząd Rejonowy). Potem, po przejęciu całości przez władze miejskie, zaczęła się coraz szybsza destrukcja. Nie dbano i nie pilnowano, rozkradano zabytkowy „złom", wycinano konstrukcję dachu, po latach zabawą (zapewne oławian, niestety) było wybijanie dziur w sklepieniach stajni i stałe rozbijanie ceglanych sklepień. Deszcz i mróz dopełnił reszty. Stajnie przy ul. 3 Maja były niszczone przez prawie 20 lat. Na dawnych strychach i sklepieniach wyrósł spory las (sic!). Nie było pomysłu, nie było pieniędzy, nie było oczywistej, dobrej woli uratowania pięknego (niechcianego?) zabytku.

Z dawnych stajni kawalerii ginęły bezpowrotnie elementy stalowe: piękne kute przedmioty, rzemiosło tamtej epoki, tych detali już nie ma. Zaginęły kraty, poręcze, haki na siodła, tabliczki informacyjne, pojemniki na olej, żeliwne żłoby, żal również granitowych kręconych schodów na górną kondygnację - były bezpieczne i w doskonałym stanie, zapewne mogły pozostać. Szkoda tych zamków, rygli, antab, zawiasów, o napisach i malowidłach na ścianach już nie wspomnę. Nikomu nie zależało, nikt się nie przejmował, gazeta pisała o kradzieżach, to też przeszło bez echa. Kompleks stajni na Młyńskiej miał więcej szczęścia, ale tam również stajnie ogołocono z setek ciekawych artefaktów, niewielka część pozostała - można je obejrzeć w lokalach, które tam działają, a nieco więcej właściwie już tylko w jednym miejscu. To całe wyposażenie mogło być tam bezpieczne, wyeksponowane, przynajmniej jako przykład, fragment, taki zestaw detali pozostawiony dla kolejnych pokoleń.

Przy ulicy 3 Maja południowe skrzydło stajni po latach komunalnej „troski" było w najgorszym stanie, zagrażającym bezpieczeń-

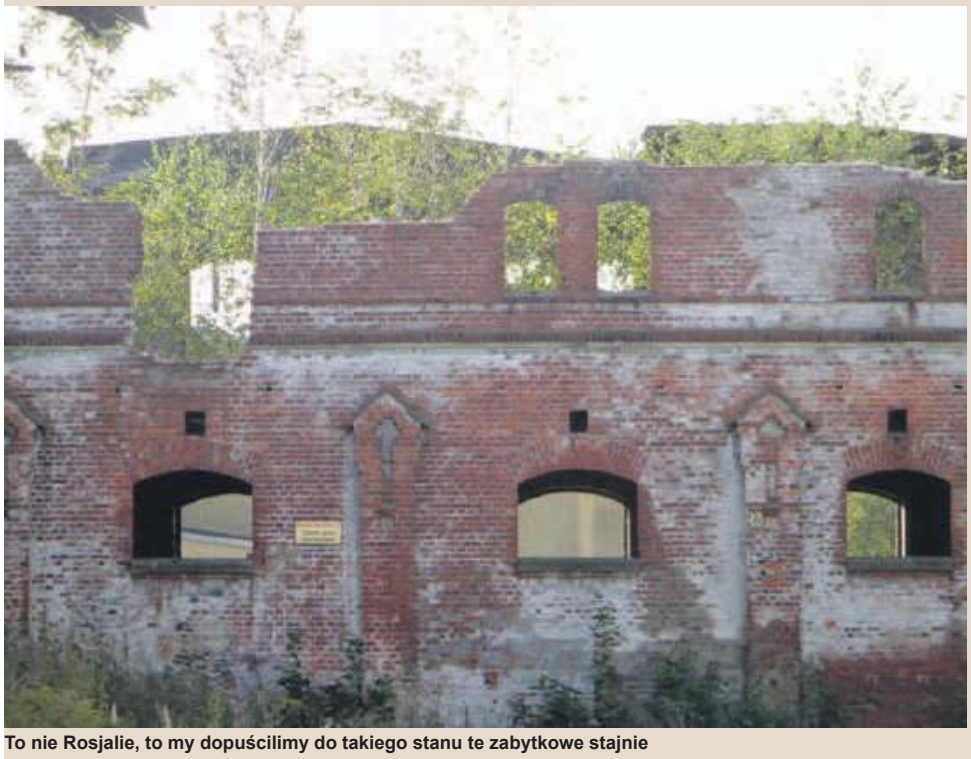

To nie Rosjalie, to my dopuścilimy do takiego stanu te zabytkowe stajnie

Parkowa pergola z granitowych kolumn. Kiedy miałem okazję zrobienia tego zdjęcia, już wiedziałem, że podobne oławskie kolumny są rozbijane, i że my z nich, niestety, niczego nie zrobimy

eprasa.pl 361b8dd744

obojętność komunalna

TEKST I FOT: PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ

Te kolumny udało się uratować - zdobią jeden z lokali przy ul. Młyńskiej

stwu. Jedyne, co można było wtedy zrobić, to dokumentować i utrwalać na zdjęciach to smutne dzieło zagłady. Tak, tylko po co nam tyle zdjęć pod wspólnym tytułem „Tak było”?

Abakusy, kapitele, Wysoka Rada....

Mogło się wydawać, że pomimo zniszczeń granitowym kolumnom nic nie grozi. Przecież były w doskonałym stanie, piękne, ciekawie wykonane. Wydawało się, że nawet w przypadku rozbiórki kolumny zostaną po prostu odłożone gdzieś obok. Nic podobnego, wyburzano przy pomocy ciężkiego sprzętu, skutecznie niszcząc wszystko wewnątrz obiektu. To wielkie barbarzyństwo. To była własność nasza, naszej miejskiej wspólnoty. Te kolumny mogły na zawsze pozostać w przestrzeni miasta, obojętnie czy na zewnątrz, czy wmurowane w jakąś ścianę, kapitele kolumn mogły np. stać na ziemi, bezpiecznie i bez zagrożenia. To wszystko zniszczono i zapewne wywieziono z gruzem. Być może tam gdzieś dalej ktoś dostrzegł piękno i wartość tych zabytków, coś ocalił? Oby, ale to marne pocieszenie. My tych pozostałości już, niestety, w Oławie nie mamy. Naprawdę nie można było czegoś uratować? Odkupić? Sprzedać? Banalne pytania. Ocalenie kolumn nie było kosztowne i nie stanowiło problemu technicznego, konstrukcja i układ sklepień, dostępność do kolumn była wystarczająco dobra, nie ma wątpliwości, że można było o to wszystko zadbać. Nikomu na tym nie zależało?

Zamieszczamy zdjęcia „zabytkowych szczątków” z miejskiej ciepłowni jako przykład „oławskiej szkoły” opieki nad zabytkami. Nie ma powodu udawać, że to sukces. Nie wiem, dlaczego burmistrzowie obiecywali, że coś z kolumnami zrobią (np. w parku), i nie wiem, dlaczego nie mieli odwagi zmierzyć się z problemem. Jak widać nie jest łatwo zająć się zabytkiem - takie zadania powinni wykonywać raczej ci, którzy się na tym znają, wiedzą, co jest cenne i zasługuje na ochronę.

Oglądanie pięknych elementów rozbitych zabytków to przykre zajęcie, pomimo że okrutny los przyzwyczaił nas do częstego niszczenia przestrzeni wokół nas. Sądziłem kiedyś, że takie czasy destrukcji jednak przeminęły, że taka sytuacja jest niemożliwa, tym bardziej, że opisywany zabytek jeszcze niedawno był w wystarczająco dobrym stanie. Był.

Ilość możliwych do realizacji różnych sposobów wykorzystania elementów z granitu jest nieskończona. Jeśli władza nie ma chęci, czasu i pomysłów, może próbować takie elementy sprzedać lub nawet oficjalnie przekazać tym, którzy chcą, wiedzą i mogą. Trudno zrozumieć koncepcję wywiezienia zabytku na wysypisko.

W opisywanym południowym skrzydle stajni było około trzydziestu kolumn. Obok zamieszczamy oryginalny XIX-wieczny plan budowy koszar, na którym doskonale widać dwa rzędy. Każdy może policzyć, ilu kolumn brakuje. No cóż, było, minęło, zapewne kolejne zabytki już czekają na rozbiórkę.

Na dachu prawdziwy las - wszystko niszczało przez lata

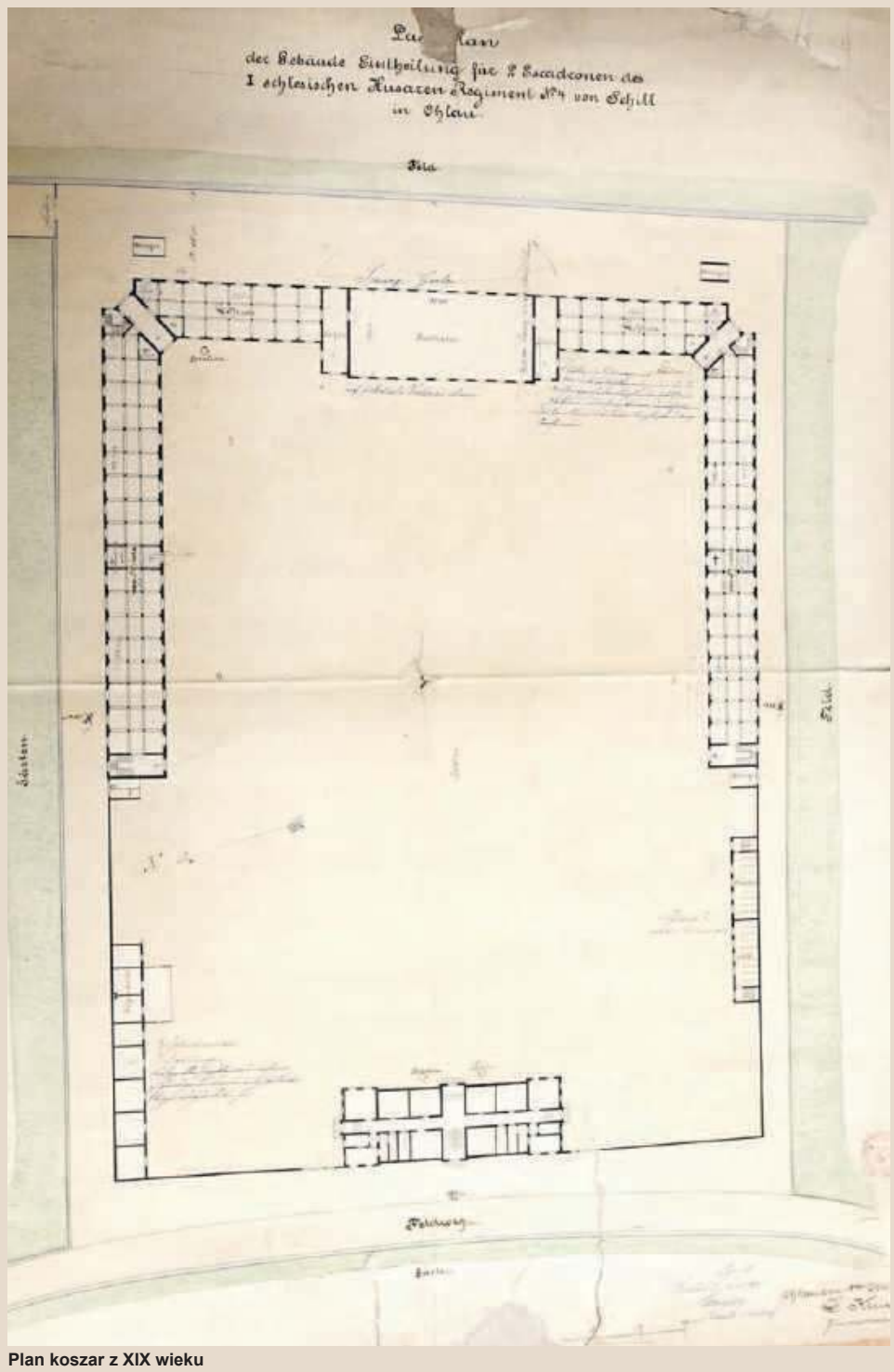

Plan koszar z XIX wieku

Takich dziur w dachu nie było, gdy Rosjanie oddawali na te obiekty

eprasa.pl 361b8dd744

Z gazetowego archiwum

Cztery koperty Siemiona

Kartek papieru, które wsadził do listu, nikt nie zapisał. Kopert nikt nie wysłał.

- *Pozdrowienia z Niemiec. Drogiej Mamie spieszę wspomnieć, że żyję, jestem zdrowy, czego i wam życzę. Więcej nie piszę, a ślę cztery koperty i kartki do pisania. Do zobaczenia. Zostaję zdrowy i żywy. Wasz Syn* - to ostatnie słowa, jakie 24-letni Siemion Michajłowicz Miszczewski wysłał do domu we wsi pod Odessą.

Był w okolicach dzisiejszego Domaniowa, który wtedy zwał się Thomaskirch. Dwa dni później, 6 lutego 1945, już nie żył. Rodzina otrzymała tylko zwyczajową formułkę, że *„w boju za socjalistyczną ojczyznę, wierny wojskowej przysiędze, zginął śmiercią bohatera”*. Gdzie? Tego nie podali. Zresztą rodzinie było wszystko jedno. Zginął to zginął. go nie ma i tyle. Ale tak do końca to nie wierzyli w tę śmierć.

Rodzina Miszczewskich - u góry brat Siemiona - Mikołaj, u dołu - Helena Miszczewska z domu Kobanowa i młodziutka wtedy (w 1944) Rimma Kobanowa

Koperta pierwsza

Mógłby się w niej znaleźć list z historią ostatnich chwil jego życia.

*

Niemiecki Wrocław bronił się. W nocy z 4 na 5 lutego 1945 wojska Armii Czerwonej na zachodnim brzegu Odry rozpoczęły przegrupowanie. W pobliże dzisiejszego Piskorzówka podeszły niemieckie czołgi wspierane przez piechotę. Przeciwnik szykował się do natarcia, gdy radzieckie wojska jeszcze nie zakończyły przegrupowania. Niemcy najpierw uderzyli czołgami i desantem, potem piechotą na transporterach opancerzonych. Bój rozgorzał na całym froncie.

6 lutego padał deszcz ze śniegiem. Świadkowie wspominają, że *gęsty tuman mgły wisiał nad przednim krajem linii frontu i niczego nie było widać na pięćdziesiąt metrów. czołgi* poruszały się z wielkim trudem. Wtedy właśnie wojska radzieckie odpowiedziały Niemcom zmasowanym ogniem artyleryjskim, w ślad za tym ruszyła piechota. Ale przeciwnik trzymał się mocno, głęboko okopane czołgi były nie do przejścia. Natarcie trwało trzy doby, ale Niemcy wytrzymali. Wtedy podpułkownik **Korniejew** zadecydował o nocnym uderzeniu. Przygotowano batalion szturmowy. Tym razem atak był udany. Sowieci zdobyli Piskorzówek. W połowie lutego dywizja otrzymała rozkaz przecięcia autostrady Berlin-Wrocław.

To zadanie wykonano już bez Siemiona Miszczewskiego. Pochowano go na cmentarzu w Domaniowie. Po wojnie, gdy przygotowano oławski cmentarz żołnierzy radzieckich, ciało Siemiona przeniesiono do zbiorowego grobu, który oznaczono numerem 289.

Koperta druga

Mógłby to być list o pamięci.

*

- *Siedmioro ich było rodzeństwa* - opowiada Rimma Kabanowa z Moskwy, dziennikarka radia „Głos Rosji”, dla której Siemion był wujkiem. - *On był najmłodszy. Gdy rodzina dostała pismo, że zginął, nie wierzyli. Ktoś mówił, że Niemcy wzięli go do niewoli. Rodzina żyła tą nadzieją. Potem przyjechał do Moskwy ktoś, kto mówił, że go widział żywego wśród jeńców. Ten ktoś był tylko przejazdem, ale obiecał, że przyjedzie jeszcze raz i wszystko opowie. Nie przyjechał.*

Mijał czas. Domna Fiedorowna, mama Siemiona, umarła. Zmarł też jedyny z braci, który przeżył wojnę. Historia Siemiona już nikogo nie interesowała. Wtedy Rimma postanowiła, że ktoś wreszcie musi znaleźć miejsce jego śmierci i sprawdzić jak to było naprawdę. Z Archiwum Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej w Podolsku koło Moskwy dostała informację, że Siemion Miszewski zginął pod Domaniowem. Przyjechała do Polski.

Koperta trzecia

Mogłaby trafić do niej garść ziemi.

*

W 2005 roku Rimma wysypała na mogiłę nr 289, na oławskim cmentarzu, ziemię z Gołoskowa - rodzinnej wsi Siemiona. Do ziemi wsadziła kartkę z modlitwą. - *Taka tradycja* - mówiła. Zapaliła świeczkę i zostawiła kwiaty.

fot. arch. rodzinne

Siemion Miszczewski

Grobu wujka szukała niemal trzy lata. Najpierw przez rosyjski Czerwony Krzyż, potem w Warszawie. Skontaktowano ją z księdzem Stanisławem Dragułą, byłym proboszczem z Niwnika, potem także kapelanem dolnośląskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Na jego zaproszenie przyjechała do Wrocławia. Trafiła na oławski cmentarz. Nie kryła wzruszenia. Z grobu wzięła trochę ziemi...

Koperta czwarta

Pozostaje pusta. Bo Rimma chciałaby na bezimiennej mogile postawić informację o śmierci wujka. I jego zdjęcie. Takie ceramiczne, które przetrwa lata. Ma nadzieję, że zdąży do listopada. Zostawiła z redakcji zdjęcie Siemiona. Liczy, że ktoś pomoże...

JERZY KAMIŃSKI

PS

Udało się spełnić wolę Rimmy. Na oławskim cmentarzu żołnierzy radzieckich jest tablica poświęcona Siemionowi - swoisty epilog mojego tekstu sprzed lat. Jak zwykle w takim przypadku, nasi Czytelnicy nie zawiedli. Po publikacji tekstu odezwało się kilka osób, które pomogły sfinansować wykonanie i umieszczenie tablicy na cmentarzu.

- *To taki ludzki odruch* - mówił oławianin Andrzej Drabiński, który wsparł finansowa to przedsięwzięcie. - *Może to przypadek, ale przeczytałem o tej sprawie właśnie wtedy, gdy sytuacja między Polską a Rosją zaczęła być coraz bardziej napięta. A taka tablica mogłaby być przykładem pozytywnym, że wcale tak być nie musi. Uczmy się szanować historię. Kiedyś niszczyliśmy ślady niemieckości na tej ziemi, dziś je szanujemy. Niech tak samo będzie z mogiłami żołnierzy radzieckich. To przecież fakt, że ci młodzi ludzie tu ginęli, a dzięki procesom historycznym jesteśmy tu teraz w polskiej Oławie. Nie można też zapominać o takim zwykłym ludzkim wymiarze tragedii, która tu się wydarzyła. A przecież w naszej kulturze utrwalenie miejsca czyjejś śmierci to minimum wymagań.*

Inny Czytelnik, który zobowiązał się do pomocy w umieszczeniu tablicy, powiedział, że tekst go wzruszył. - *Ja zostawiłem grób swojego ojca gdzieś daleko na wschodzie* - mówił przez telefon. - *Rozumiem więc poszukiwania tej dziennikarki i jej wolę, by bezimienna mogiła wzbogaciła się o nazwiska, jeśli tylko można je odtworzyć. Śmierć jest śmiercią, bez względu na to, kogo dotyka i w jakich okolicznościach. A w tym konkretnym przypadku przecież nikt się o nią dobrowolnie nie prosił.*

Wiem, że temat żołnierzy radzieckich, zwanych czasem okupantami Polski, to temat być może śliski. Pamiętajmy jednak, że pierwszy krok już wykonaliśmy. Oto przecież całkiem niedaleko od Oławy, bo w Nadolicach Wielkich, jest wielka nekropolia żołnierzy niemieckich. Już raz udowodniliśmy, że potrafimy wznieść się ponad nienawiść, uprzedzenia i po latach uczcić nawet śmierć swoich najeźdźców. Uczcić śmierć ludzi - nie ich ideologię. Uczcić śmierć człowieka - nie jego dokonania. Chyba nie ma innej drogi do pojednania ze światem.

Równanie z ziemią jakichkolwiek mogił w ostatecznym rozrachunku nigdy nikomu nie wyszło na dobre. Zrozumienie tego zawsze jest chyba lepsze od późniejszego wstydu. Za zniszczony piękny stary cmentarz niemiecki w oławskim parku. Za zaniedbany cmentarz żydowski nad Oławką. Za likwidowane poniemieckie obeliski, upamiętniające czyjąś śmierć. Za zapomnienie. Tak po ludzku.

*

fot. Malwina Gadowa

Rimma wzięła trochę ziemi z mogiły wujka - w to miejsce wysypała ziemię z jego rodzinnego Gołoskowa i zapaliła świeczki. Obok ksiądz Stanisław Draguła

Gotowa tablica na oławskim cmentarzu w 2005

Tekst ukazał się w „Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie” w październiku 2005

eprasa.pl 361b8dd744

Mamy dla Ciebie do wylicytowania CAŁĄ stronę w „Gazecie Powiatowej". Na co? Na przykład na życzenia urodzinowe, imieninowe, z okazji zawarcia związku małżeńskiego lub rocznicy ślubu, urodzenia dziecka, Dnia Kobiet (to już blisko), Dnia Dziecka, święta domowego kota/psa, czy z jakiejkolwiek innej ważnej dla Ciebie okazji. Jeśli będzie taka potrzeba i ochota, Jerzy Kamiński przyjedzie i pomoże przygotować odpowiedni materiał, a nawet (jeśli będzie na to zgoda) przeprowadzi ze wskazaną osobą wywiad, zrobi zdjęcia - słowem, pomoże w przygotowaniu atrakcyjnego materiału, który na zawsze stanie się wyjątkową pamiątką dla całej rodziny.
Zgodnie z naszym cennikiem, wartość tej strony to około 3 000 zł. Licytację zaczynamy jednak od 200, by każdego było na to stać. Zachęcamy to licytacji. Dla Marty!
Licytację kończymy 27 lutego o godz. 20.00. Cena na start - 200 zł, ale w momencie wysyłania gazety do druki najwyższa kwota to 600 zł

Piernik, a nawet dwa (mała forma), oferuje Jerzy Kamiński z „Gazety Powiatowej".
- Zrobię je osobiście i dostarczę o dowolnej porze w dowolne miejsce na terenie powiatu oławskiego, pod wskazane drzwi - mówi. - A są pyszne, z rodzynkami, orzechami, oblane czekoladą.

Licytację kończymy 27 lutego o godz. 20.00. Cena wywoławcza 49 zł, ale najwyższa kwota w momencie wysłania gazety do druku to 600 zł

Licytujcie dla Marty!

Na specjalnej grupie facebookowej codziennie pojawiają się nowe licytacje dla Marty Zakowicz, chorej na białaczkę. Grupę można znaleźć, wpisując w wyszukiwarkę „Licytacje dla MARTY ZAKOWICZ- terapia CAR-T" lub przez link bezpośredni: facebook.com/groups/598431987604549/.
Na grupie możecie też trafić na kilka produktów, wystawionych przez przedstawicieli naszej redakcji. Na zdjęciach prezentujemy trzy z nich plus dwa wybrane przykłady innych aukcji, których w rzeczywistości jest dużo więcej! Co można wylicytować?

REDAKCJA

Kolejna propozycja to dwa vouchery do Centrum Medycznego Physioteam we Wrocławiu na wizytę u fizjoterapeuty (wartość jedno vouchera to 130 zł). Licytacja kończy się 27 lutego o godz. 20.00. Cena na start - 150 zł

- Moja narzeczona Magda Pilawa jest piekielnie utalentowana, co widać na załączonych zdjęciach - mówi Kamil Tysa. - Uwierzcie mi, że jej donuty smakują tak, jak wyglądają, a może nawet jeszcze lepiej! Co prawda w realizacji kulinarnej pasji pomagam jej najbardziej wtedy gdy nie przeszkadzam (albo pozmywam!), ale muszę się pochwalić, że gdy podobne pączki powstawały na kiermasz dla Marty w Jelczu-Laskowicach, odkryłem, że polewę potrafię wykorzystać nie tylko do podjadania, ale też do dekoracji. Tak więc pod czujnym okiem mistrzyni dekorowałem, zadowolony z siebie, gotowy na tuzin krytycznych uwag, których się ostatecznie nie doczekałem.
Teraz mogę więc mówić, że na licytację wystawiamy nasze donuty, choć mój wkład w wykonanie nie przekracza nawet 10%. I dla dobra licytujących, niech tak pozostanie! Tak czy inaczej 12 kolorowych, efektownych i przepysznych donutów, dokładnie takich jak te dzisiejsze, które zostały wykonane specjalnie na potrzeby zdjęć do licytacji (i zjedzone, aby się nie zmarnowały!), trafi do zwycięzcy tej licytacji. Razem z Madzią dowieziemy je pod wskazany adres w powiecie oławskim, we wcześniej umówionym terminie.
Licytacja kończy się 27.02 o godz. 20.00. Cena wywoławcza - 50 zł, ale w momencie wysyłania gazety do druku najwyższa kwota to 250 zł

Do wylicytowania jest również numer startowy niedzielnego biegu wspak. Licytacja kończy się 27 lutego. Cena wywoławcza - 100 zł

eprasa.pl 361b8dd744

Listy, opinie, polemiki

To kpina z mieszkańców gminy

W odniesieniu do artykułu „Sport znów bez LZS-u", który ukazał się w Gazecie Powiatowej z 18 lutego 2021 r., jako Rada Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS chcielibyśmy przedstawić, iż argumenty, którymi posługuje się p.o. wójta Henryk Kuriata, są niedorzeczne, a wyjaśnienia za Powiatowo-Gminną Radę Sportu w Oławie to hipokryzja, ale po tym panu można się tego spodziewać.

Żeby nie być gołosłownym, wójt Jan Kownacki nigdy nie przyznawał dotacji dla LZS-u, tylko ją zatwierdzał, gdyż za jego kadencji w otwartym konkursie o całość dotacji na sport nikt inny nie składał ofert, a kompetencja ta należy do Rady Gminy Oława i to ona takie środki może przyznać, a wójt Kownacki nie pełnił funkcji radnego gminy Oława. Także środki, które były przyznawane dla klubu z Gaci, na którego punkcie Pan Henryk Kuriata ma chyba uczulenie, były przydzielane i zatwierdzane przez Radę M-G Zrzeszenia LZS, która liczyła 15 członków. A to, że największe pieniądze dostawał zespół z Gaci, to nie dlatego, że tam działał wójt Jan Kownacki, tylko dlatego, że zespół ten gra w najwyższej klasie rozgrywkowej i promuje gminę Oława na boiskach w kilkusettysięcznych miastach.

Żaden inny zespół z terenu gminy Oława nie reprezentuje naszej gminy na tak wysokim szczeblu. Na takim szczeblu rozgrywek zespoły, które rywalizują razem z drużyną z Gaćg otrzymują dofinansowanie z budżetu miast, kilka albo nawet kilkanaście razy większe niż to, co otrzymuje zespół z Foto-Higieny Błyskawicy Gać, którego usilnie Pan p.o. Henryk Kuriata nie darzy sympatią. A klub ten istnieje i działa dzięki staraniom właśnie wójta Jana Kownackiego, który nie jest tylko kierownikiem zespołu, ale osobą współdecydującą z Panem Tomaszem Ludą i wspólnie osiągnęli taki sukces, z którego Pan Henryk Kuriata powinien być zadowolony, a nie tylko, że nie pomaga, to ciągle krytykuje. I ludzie tacy jak pan wójt Kownacki i Tomasz Luda promują gminę Oława nieodpłatnie wspierając klub własnymi środkami finansowymi i dzięki sponsorom drużyna utrzymuje się na centralnym szczeblu rozgrywek. To właśnie zespół z Gaci wygrał na boisku rywala, tj. Ruchu Chorzów i pokonał zespół, który był 14-krotnym mistrzem Polski. To sukces i chluba dla gminy Oława, ale dla Pana Henryka Kuriaty to jest nic, ponieważ jego złość do klubu z Gaci jest ciągle wyrażana w jego wypowiedziach. Jan Kownacki reprezentuje klub z Gaci już ponad 45 lat i pracuje dla dobra gminnych LZS tyle samo lat. Dzięki pracy jego i innych działaczy społecznych gmina Oława zajmowała pierwsze miejsca przez kilkanaście lat w Dolnośląskich Igrzyskach Mieszkańców Wsi i Miast, a gmina Jordanów Śląski, której włodarzem był przez wiele lat p. Kuriata, zajmowała około 80 miejsca w województwie dolnośląskim. Wyciągnięcie wniosków pozostawiam czytelnikom. Wypowiedź Pana Henryka Kuriaty, że dopóki on jest w urzędzie, dopóty M-G Z LZS nie otrzyma dotacji, świadczy o jego poziomie intelektualnym. Pan Henryk Kuriata nie powinien się męczyć, aby podejmować takie decyzje, tylko w warunkach konkursu od razu wprowadzić zapis o wykluczeniu M-G Z LZS. Niech Pan Kuriata przestanie się ośmieszać. Nie jest prawdą, że M-G Z LZS nie rozliczyło dotacji z lat ubiegłych.

Gmina Oława skontrolowała wydatki M-G Z LZS sporządzając z każdej kontroli protokół, w których nie ma zapisu o wydaniu środków finansowych z dotacji niezgodnie z warunkami konkursu. Rada Gminy przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu bez uwag. W sprawozdaniach nie ma uwag ani zapisów o obowiązku zwrotu części dotacji przez M-G Z LZS. Dziwnym trafem przed ogłoszeniem konkursu otrzymaliśmy pismo o ponownej kontroli oraz pozbawione mocy prawnej pismo podpisane przez Pana Kuriatę wzywające do zwrotu dotacji, rzekomo wydanej niezgodnie z ofertą, mimo że kontrola nie wykazała takich nieprawidłowości. Szkoda, że taki człowiek sprawuje taki urząd.

Powiatowo-Gminna Rada Sportu w Oławie, którą Pan Henryk Kuriata zachwala jest źródłem utrzymania w większej części biura Pana Zastępcy, a koszty administracyjne były większe o około 30 tys.zł od oferty LZS! Ta kwota nie pójdzie ani na dzieci, ani na kluby! Tu o środkach decydują dwie osoby. I to według Pana jest przejrzyste i prawidłowe. Pan Wojciechowski według Pana H. Kuriaty jest wieloletnim działaczem - to kpina z mieszkańców gminy Oława. Pan Ryszard prawie nigdy nie był działaczem sportowym społecznie, zawsze pobierał z tego tytułu wynagrodzenie tj. z M-G Z LZS, PGZ LZS, SZS oraz z Rady Wojewódzkiej LZS we Wrocławiu. Pan Wojciechowski promuje sport, bo mu się to opłaca. Wypowiedź o rzetelności przeprowadzenia konkursu złożona przez Pana Kuriatę również jest nieprawdziwa. Członkami komisji byli wprawdzie członkowie organizacji pozarządowych, jednak żaden z nich nie był kolegą ze szkolnej ławki Pana Rudnickiego. Niech Pan nie bazuje na plotkach, a zajmie się pracą. To, że było trzech członków z różnych organizacji pozarządowych, to nie Pana zasługa, a organizacji, które zgłosiły swoich kandydatów.

O Pana Kuriacie hipokryzji świadczy fakt, że złożył on wniosek do prokuratury o zmuszaniu radnych do głosowania przez wójta Jana Kownackiego. Prokuratura umorzyła postępowanie. Pan Kuriata oświadcza wszystkim, iż obecnie przyznawanie środków z dotacji jest prawidłowe. Jest to kpina i obrażanie mieszkańców. To, że pieniądze będą przyznane z dotacji na 2021 rok, dla PGRS było praktycznie niemal pewne przed ogłoszeniem konkursu, gdyż już w styczniu Pan Wojciechowski zapraszał wybranych działaczy na wyjazd szkoleniowy w lutym, gdzie miały być wyjaśniane sprawy rozliczeń dotacji. I tak na zakończenie niech Pan Henryk Kuriata nie wypowiada się na temat wójta Jana Kownackiego, bo nie ma Pan takiego prawa, bo nie wygrał Pan wyborów, a koledzy „przywieźli" Pana w teczce. Temu, co wójt Kownacki zrobił dla LZS i dla gminy, nie jest Pan w stanie dorównać. Formacja polityczna, którą Pan reprezentuje, zabrała wójtowi Kownackiemu wszystko, ale godności temu Panu nie odbierze. Niech Pan ma w pamięci cytat z „Potopu" H. Sienkiewicza, który bardzo dobrze odzwierciedla działalność wójta Jana Kownackiego i Pana Henryka Kuriaty dla tej gminy - „Jędruś nie jestem godna całować ran Twoich".

W IMIENIU RADY M-G ZRZESZENIA LZS W OŁAWIE, DARIUSZ RUDNICKI

10 sekretów Marilyn Monroe

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprasza na koncert Soni Bohosiewicz z kwartetem muzycznym, który odbędzie się w niedzielę 7 marca 2021 o godz. 18:00 w sali kameralnej MGCK

Sekrety wielkiej gwiazdy będą opowiedziane i wyśpiewane przez znaną polską aktorkę, artystkę kabaretową i piosenkarkę. - To Sonia Bohosiewicz i Marilyn Monroe, jakich jeszcze nie znacie... - czytamy w zapowiedzi.

W repertuarze znajdą się utwory Marilyn Monroe, Elli Fitzgerald czy Franka Sinatry, w tym piosenki znane publiczności z filmu Janusza Majewskiego „Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy", m.in. „I wanna be loved by you", „On the Sunny Side of the Street", „New York, New York", „I`ve got you under my skin" czy „I`m beginning to see the light".

Soni towarzyszyć będzie zespół w składzie: Fabian Włodarek - fortepian, Michał Walczak - gitara, Piotr Górka - kontrabas, Frank Parker - perkusja. Filmowa rola Bohosiewicz w „Excentrykach" zdobyła uznanie czołówki polskich jazzmanów. Sama artystka mówi: - Kiedy rozpoczęłam swoją filmową przygodę na planie filmu Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy w reż. Janusza Majewskiego, spotkałam się z jazzem oraz z panem Wojciechem Karolakiem. Od tego czasu nie myślałam o niczym innym tylko jak śpiewać jazz i znowu spotkać pana Wojtka. Marzenie o śpiewaniu jazzu połączyło się w czasie z fascynacją Marilyn Monroe, aktorką, kobietą, ikoną (...). Spod perfekcyjnie umalowanych czerwonych ust, falującej od podmuchu metra sukienki, kokieteryjnie przytrzymywanej na udach, spod seksownie zmrużonych powiek ukazał mi się obraz kobiety niezwykle silnej, niezależnej, a jednocześnie skrzywdzonej i samotnej. I tak powstał mój koncert.

Szczegóły, darmowe wejściówki i regulamin - na mgck-jl.pl.

(KT)

REKLAMA

eprasa.pl 361b8dd744

Michał Bajor - Kolor Cafe. Przeboje włoskie i francuskie

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza na Recital Michała Bajora „Kolor Cafe. Przeboje włoskie i francuskie", który odbędzie się w poniedziałek 8 marca w OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3

Bilety w cenie 90 zł dostępne w sprzedaży od piątku 26 lutego w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona. Kiedy przed laty rówieśnicy Michała Bajora słuchali Beatlesów, on również nucił ich ponadczasowe piosenki. Ale równolegle wsłuchiwał się w utwory włoskich i francuskich wykonawców. Festiwale w San Remo czy piosenki Piaf i Aznavoura były dla niego wyznacznikiem gustu dobrej estrady. Od kolorowych włoskich po mądre francuskie przeboje. Po te ostatnie artysta sięgał w swoim muzycznym życiu wielokrotnie. Tym razem Michał Bajor postanowił przemieszać swoje muzyczne włosko-francuskie fascynacje, które w większości pierwszy raz nagrał na płycie i zbudował z nich koncert. To bardzo zróżnicowany recital, od przejmującej „Je sui malade" Dalidy, przez kolorowe „Couleur cafe" Gainsburga, czy roztańczone „Quando, quando", aż po dramatyczny „Hymn miłości" Edith Piaf. Piosenki w świetnych, większości nowych tłumaczeniach Rafała Dziwisza, ale i utwory z oryginalnymi tekstami włosko-francuskimi. A to wszystko w stylowych aranżacjach Wojciecha Borkowskiego.

W związku ze specyficznym i kameralnym charakterem recitalu Michała Bajora w imieniu artysty uprzejmie prosimy o nie przyprowadzanie na koncert dzieci poniżej wieku szkolnego - mówią pracownicy Centrum Sztuki. - Przepraszamy i dziękujemy. **(KT)**

Tribute to Roxette

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na wyjątkowy koncert Kamili Bakalarczyk z zespołem

W latach 80. i 90. szwedzki duet Roxette królował na listach przebojów. Marie Fredriksson i Per Gessle wylansowali takie hity jak: „How Do You Do", „It Must Have Been Love", „Listen To Your Heart", „The Look", „Joyride" czy „Fading Like A Flower". W najbliższy piątek 26 lutego o godz. 19:00 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury (filia nr 2 CS) za sprawą Kamili Bakalarczyk z zespołem wrocławskich muzyków: Rafała Karasiewicza, Pawła Ostrowskiego, Piotra Nosala i Huberta Mąkosy przeniesiemy się w muzyczny klimat tamtych lat. Zapraszamy na Tribute to Roxette, energetyczny i romantyczny zarazem koncert, podczas którego pojawi się kilka muzycznych perełek, ozdobionych wrażliwością wokalistki i wyjątkowym zmysłem towarzyszących jej artystów.

Bilety w cenie 20 zł dostępne online na kultura.olawa.pl, w kasie OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3 oraz na w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed koncertem (tylko w przypadku wolnych miejsc). **(KT)**

2021
LUTY/MARZEC
02/03

ul. Młyńska 3. Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

OD 1923
KINO ODRA

REPERTUAR
2021

PIĄTEK 26.02	SOBOTA 27.02	NIEDZIELA 28.02	PONIEDZIAŁEK 01.03	WTOREK 02.03	ŚRODA 03.03	CZWARTEK 04.03
16:00 O czym marzą zwierzęta 18:00 Palm springs Pokaz przedpremierowy: 20:00 Sound of Metal	13:30 Trolle 15:30 Palm springs Pokaz przedpremierowy: 17:30 Sound of Metal 20:00 OBIECUJĄCA MŁODA KOBIETA	13:30 Trolle 15:30 Palm springs Pokaz przedpremierowy: 17:30 OBIECUJĄCA MŁODA KOBIETA Pokaz przedpremierowy: 20:00 Sound of Metal	NIECZYNNE	16:00 Palm springs 18:00 Helmut Newton. Piękno i bestia Pokaz przedpremierowy: 20:00 Sound of Metal	15:30 O czym marzą zwierzęta Pokaz przedpremierowy: 17:30 Sound of Metal 20:00 Palm springs	16:00 Helmut Newton. Piękno i bestia 18:00 Palm springs Pokaz przedpremierowy: 20:00 Sound of Metal

Kasa biletowa czynna jest od wtorku do niedzieli w godzinach:
wtorek - piątek - 12.30 - 20.30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia
poniedziałek - kino nieczynne

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

eprasa.pl 361b8dd744

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

ZWiK

Zakład Wodociągów i Kanalizacji spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Oławie, poszukuje kandydata do pracy na stanowisko

KIEROWNIK OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Oczekiwania w stosunku do kandydatów:

1. wykształcenie wyższe techniczne w zakresie ochrony środowiska, inżynierii środowiska, inżynierii sanitarnej lub pokrewne,
2. doświadczenie zawodowe – min. 3 lata stażu pracy na stanowisku związanym z technologią oczyszczania ścieków lub eksploatacją oczyszczalni ścieków,
3. znajomość specyfiki działania spółek wodociągowo-kanalizacyjnych,
4. znajomość ustaw: o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, prawo wodne, prawo budowlane, prawo ochrony środowiska, ustawa o odpadach;
5. znajomość obsługi komputera w zakresie programów pakietu MS Office,
6. mile widziane uprawnienia SEP D2
7. dyspozycyjność, odpowiedzialność, samodzielność i przejawianie inicjatywy przy wykonywaniu powierzonych zadań,
8. umiejętność zarządzania czasem i działania pod presją czasu,
9. umiejętność zarządzania zespołem,
10. prawa jazdy kat. B.

Opis stanowiska:

- prowadzenie nadzoru technologicznego nad pracą oczyszczalni ścieków w Oławie;
- bieżąca kontrola poprawności pracy urządzeń i obiektów technologicznych stanowiących wyposażenie oczyszczalni ścieków;
- prowadzenie sprawozdawczości z funkcjonowania oczyszczalni ścieków dla organów zewnętrznych;
- opracowywanie planów inwestycyjnych oraz planów remontowych wszystkich urządzeń oczyszczalni ścieków, a także nadzorowanie przeprowadzanych przez firmy zewnętrzne remontów urządzeń oczyszczalni;
- organizowanie zakupu materiałów potrzebnych do prowadzenia procesu technologicznego, napraw lub remontu urządzeń stanowiących wyposażenie oczyszczalni ścieków;
- sprawowanie nadzoru nad naprawami i konserwacją wyposażenia oczyszczalni ścieków;
- nadzór nad badaniami ścieków i osadów;
- planowanie bieżącej pracy pracowników oczyszczalni i opracowywanie harmonogramów pracy pracowników oczyszczalni;
- nadzór i kontrola pracy pracowników oczyszczalni ścieków;
- organizowanie procesu pracy zgodnie z wymogami bhp i p.poż oraz egzekwowanie od podległych pracowników przestrzegania przepisów i zasad;
- ustalanie wysokości opłat środowiskowych.

Oferujemy:

- stabilną pracę w nowoczesnym i rozwijającym się zakładzie,
- dużą samodzielność w wykonywaniu zadań,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu.

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz wskazany kontakt telefoniczny prosimy składać pisemnie lub osobiście na adres:
ZWiK Sp. z o. o. w Oławie ul. 3 Maja 30 55-200 Oława,
adres e-mailowy: biuro@zwik.olawa.pl, w terminie 01.03.2021 r.

W ofercie prosimy o dopisanie klauzuli:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U. Nr 133,poz.883).

ZWiK Sp. z o.o. w Oławie

HG-LOGISTIC
GERMANY | GREAT BRITAIN | POLAND | HUNGARY | SLOVAKIA | ROMANIA

Międzynarodowa spółka transportowa zatrudni na stanowisko

KIEROWCY

w ruchu krajowym i międzynarodowym
osobę posiadającą doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji oraz kartę kierowcy.

Kontakt: 503 049 013

HUTA OŁAWA poszukuje
GOSPODARZA OŚRODKA WCZASOWEGO

w Wisełce (woj. zachodniopomorskie)
na sezon letni od 01.06.2021 – 30.09.2021.

Wymagane doświadczenie w pracach ogrodowych i drobnych remontach oraz własny samochód.
W ramach umowy zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie na terenie ośrodka.

Kontakt - Agata Żak, tel. 669500927, 713187357

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - Ślusarz - monter konstrukcji, - Ślusarz - operator palnika przepalacz, - Spawacz ślusarz monter konstrukcji. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach. Tel. 502 411 884

ZATRUDNIMY OSOBĘ DO OBSŁUGI BIURA W OŁAWIE.
MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ.
BARDZO DOBRE WARUNKI ZATRUDNIENIA.
KONTAKT: Info@atfservice.eu
TEL. 507 804 231

MYCIE24.PL
ZATRUDNI NA STAŁE PRACOWNIKA, ZAKRES PRAC MYCIE OKIEN, ELEWACJI TECHNIKAMI ALPINISTYCZNYMI, ZAPEWNIAMY SZKOLENIE, WYMAGANE DOBRA SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA, DOKŁADNOŚĆ, PONADPRZECIĘTNE ZAROBKI.
WIĘCEJ INFO
TEL 88 555 41 79 LUB FB- MYCIE24.

CHROMAX
ZAKŁAD OBRÓBKI METALU W JELCZU-LASKOWICACH POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA KAT. B, C
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, JEDNA ZMIANA.
- ŚLUSARZ-SPAWACZ MIG/TIG
CV WRAZ Z LISTEM MOTYWACYJNYM PROSZĘ PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL: biuro@chromax.pl; paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY – 71 318 86 40

DYKA
Nature's Network

DYKA - Międzynarodowa firma wchodząca w skład **Grupy Tessenderlo**: Jeden z europejskich liderów produkujących i dystrybuujących systemy rurowe do instalacji wodno-kanalizacyjnych z bogatą 60-letnią tradycją, posiadający zakład produkcyjny w Jelczu-Laskowicach poszukuje pracownika na stanowisko

PRACOWNIK PRODUKCJI OPERATOR LINII

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Zakres obowiązków:

- obsługa instalacji przemysłowych i linii produkcyjnych do produkcji rur z tworzyw sztucznych

Wymagania:

- zdolność do szybkiego uczenia się i rozumienia procesów produkcyjnych;
- odpowiedzialność za powierzone mienie firmy;
- umiejętność pracy w zespole;
- sumienność, chęć do pracy, potrzeba dążenia do osiągania celów.
- dyspozycyjność - gotowość do pracy w systemie zmianowym
- znajomość technologii przetwórstwa tworzyw sztucznych zwłaszcza EKSTRUZJI będzie dodatkową zaletą

Oferujemy:

- ZATRUDNIENIE BEZPOŚREDNIO PRZEZ FIRMĘ.
- PRACA W SYSTEMIE 3-ZMIANOWYM
- Pakiet socjalny oraz dodatkowy pakiet MyBenefit
- Wynagrodzenie: podstawa i premia uzależniona od wyników
- Stabilne i profesjonalne środowisko pracy
- Możliwość szkoleń, poszerzania wiedzy i rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane ciekawą pracą w międzynarodowej, rozwijającej się organizacji prosimy o przesłanie CV online: **www.dyka.pl/aktualne-ogloszenia**
lub pocztą na adres:
Dyka Sp. z o.o. ul. Belgijska 5, 55-221 Jelcz-Laskowic
(z dopiskiem Pracownik Produkcji, Operator Linii)
Firma zastrzega sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Administratorem Twoich danych osobowych jest Dyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelczu-Laskowicach, przy ul. Belgijska 5. Twoje dane przetwarzamy w celu prowadzenia rekrutacji. Masz prawo w każdym czasie wycofać swoją aplikację pisząc e-mail na adres rekrutacja@dyka.com.pl. Więcej informacji o regułach przetwarzania przez nas Twoich danych otrzymasz po przesłaniu swojej aplikacji na powyższy adres.

eprasa.pl 361b8dd744

ZATRUDNIĘ
DEKARZA
z doświadczeniem
Jelcz-Laskowice, tel. 508-744-506

PPHU M. SZCZEPAŃSKI
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

PRACA!!!
Firma Dachy z Blachy
Zatrudni na stanowisku:
- Magazynier
Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.
Marcinkowice, ul. Orla 16
CV proszę wysyłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko:
ELEKTRYK
Opis stanowiska:
- Utrzymywanie w dobrym stanie technicznym powierzonych w obsługę serwisową maszyn.
- Okresowe przeglądy maszyn
- Obsługa zautomatyzowanych urządzeń produkcyjnych
- Umiejętność czytania schematów elektrycznych
- Praca w systemie trzyzmianowym
Wymagania:
- Mile widziane wykształcenie techniczne kierunkowe
- Doświadczenie w pracy na stanowisku elektryka
- Uprawnienia elektryczne SEP
- Dyspozycyjność
MIEJSCE PRACY: OŁAWA
CV proszę przesłać na adres e-mail:
sekretariatolawa@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: 71 318-73-03

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski
WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK
luzem i workowany
Oferujemy transport i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

HUTA OŁAWA zatrudni na stanowisko:
PRACOWNIK PRODUKCJI
Wymagania kwalifikacyjne:
- Mile widziane uprawnienia na wózki widłowe
Oferujemy:
- Bezpośrednie zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- Atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowania powiązany z wydajnością i jakością pracy oraz wynikami firmy
- Możliwość skorzystania z wypoczynku w zakładowym ośrodku wypoczynkowym po preferencyjnych cenach
MIEJSCE PRACY: OŁAWA
CV proszę przesłać na adres e-mail:
sekretariatolawa@silesiasa.pl
lub dostarczyć osobiście na adres:
HUTA OŁAWA, ul. Sikorskiego 2, 55-200 Oława
Tel. Kontaktowy: 71 318-73-03

► Poszukujemy osób na staż do Lakierni proszkowej w powiecie Oławskim. Tel. 501 169 184

► Zatrudnię pracowników do pracy na dachach, dobre zarobki Tel. 606 829 153

► Zatrudnię pracownika do baru, Oława Tel. 607 165 625

► Przyjmę kobiety do pracy w ogrodnictwie. Tel. 665 749 028

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam prosiaki 504-036-654

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT. 8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna 698 808 606

► Gabinet psychoterapii mgr Agnieszka Dembny: - psychoterapia indywidualna, - psychoterapia par i rodziny, - konsultacje rodzicielskie Tel. 888 713 109 dembny-terapia.com

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Sprzedam mieszkanie centrum Oława 667-224-619

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2- cena 265tys. BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice- cena 359tys, BN 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m2- 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstępne TBS – 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirszfelda - 200tys. BN 506540120

► Dom w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 150 m kw., działka o pow. 0,054 ha, Bystrzyca Ot Tel. 668 164 865

► 2-pokojowe mieszkanie na Chrobrego Tel. 722-350-578

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

Posiadam do wynajęcia

DO WYNAJĘCIA LOKALE O POW.
15,28 MKW, 23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc. Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych - 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl. 506540120

► Do wynajęcia pokój, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601 057 243

► Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje (sypialnie) + pokój dzienny z aneksem kuchennym, łazienka i garderoba (54 m2). Nowe, kompletnie wyposażone. Oława ul. Lipowa 22. Idealne dla rodziny, menedżerów, rezydentów, firm i obcokrajowców. (możliwość zamieszkania 4 osób) Przystępna cena. Tel. 609 840 722

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 733 827 410 KREDYTY

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

eprasa.pl 361b8dd744

► Mieszkanie dwupoziomowe dla pracowników firm lub osób prywatnych 605 33 55 11

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy. Lesław Pelc 504-227-303

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Klimatyzacja 604-613-483

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Podnośnik koszowy 20M. Tel. 57 307 30 74

BIURO RACHUNKOWE U.K. SP. Z O.O.
WSZELKIE FORMY KSIĘGOWOŚCI
OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH.
ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
MINISTERSTWA FINANSÓW
5282/97
OŁAWA, UL. BRZESKA 12A
TEL. 602 260 674

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE.
TEL. 604 665 879

► Pity 604-441-548

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe telewizorów i monitorów Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH 506575943

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW
TYPOWYCH DOMÓW DO
WYBORU. www.etka.pl
TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew, Tel. 882-087-150

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346 Piotr 722337378

► GEODETA 503 494 292

► Usługi remontowo-budowlane, gładzie, malowanie, regipsy, układanie płytek, panele montaż okien i drzwi Tel. 514 539 321

► Usługi ogólnobudowlane pod klucz Tel. 884 050 471 607-165-625

► MarBog - kompleksowe remonty, łazienki, kafle, malowanie, regipsy, gładzie, tapetowanie Tel. 607 693 874

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL.BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy **JWJ**
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelnego), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203, 71-303-80-21

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

► Autolaweta usługi Tel. 501 955 042

► DORABIANIE CZĘŚCI BLACHARSKICH DO POJAZDÓW ZABYTKOWYCH I NIETYPOWYCH. OŁAWA. TEL. 607 893 852

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

eprasa.pl 361b8dd744

BARAN

(21.03-20.04)

Z zapałem weź się do pracy. To pomoże ci ze spokojem przetrwać czas oczekiwania na odpowiedź w ważnej dla ciebie kwestii. Ktoś z bliskich może wywołać kłótnię. Gdzie dwóch się bije, tam trzeci dostaje, więc staraj się nie podejmować roli mediatora. W weekend poczujesz się pełen życia.

BYK

(21.04-21.05)

Nie planuj dalekiej przyszłości, bo los i dla ciebie szykuje niespodzianki. W sprawach uczuciowych zadziałaj pod wpływem impulsu i daj się ponieść szaleństwu. Małe nieporozumienie może ci w środę popsuć nastrój. Nie pozwól, by górę wzięło przygnębienie i irytacja.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Będziesz szczęśliwy, bo relacja którą niedawno odnowiłeś okaże się bardzo dobra. Dojdziesz do wniosku że czas wiele rzeczy zmienił na lepsze i zapragniesz bardziej się zaangażować. W sprawach zawodowych przyjąłeś sporo zleceń, dlatego zastanów się nim podejmiesz się wykonania kolejnej pracy.

RAK

(22.06-22.07)

Nie pozwól, by zły humor innych odebrał ci zapał do realizacji zawodowych zamierzeń i planowania chwil relaksu. W sprawach finansowych odniesiesz pełne zwycięstwo, ale musisz zachować dyskrecję. Sporo spraw możesz załatwić podczas towarzyskich rozmów. Wykorzystaj znajomości.

LEW

(23.07-22.08)

Bardzo udany tydzień dla osób otwartych na wszelkie nowości i zmiany. Jeśli spotkasz interesującego nieznajomego, możesz się nieco zapomnieć. Żebyś tylko niczego nie żałował. W interesach pójdzie dobrze, pod warunkiem, że posłuchasz rad osób znających się na rzeczy lepiej od ciebie.

PANNA

(23.08-22.09)

Od poniedziałku możesz czuć zmęczenie i znużenie. Nie bagatelizuj tych objawów, mogą być zapowiedzią infekcji. Zmień dietę i poświęć więcej czasu na czynny wypoczynek. Miła atmosfera w pracy pomoże ci odetchnąć i okazać więcej życzliwości osobom z najbliższego otoczenia.

Uratujmy stare fotografie

To nasza oławska historia - przy pomocy zdjęć czytelników tworzymy historię domów, podwórek, placów zabaw i różnych wydarzeń na przestrzeni lat

Na Facebooku pojawiło się wiele zdjęć z Oławy z lat 60., które udostępniła pani Zofia Nowak. Mnie zainteresowało szczególnie jedno, z pochodu pierwszomajowego. W głębi widzimy bazę PKS, która wtedy była przy ul. 1 Maja. Zdjęcie zostało zrobione przez panią Zofię aparatem Smiena 8, który dostała na Pierwszą Komunię. Na podstawie tego zdjęcia i moich zdjęć chcę opisać historię tego placu pomiędzy ul.1 Maja a dzisiejszą ulicą 11 Listopada - dziś całkowicie zmienionego.

Zdjęcie nr 1 - wykonane na początku lat 60. ubiegłego wieku. Na pierwszym planie pochód pierwszomajowy, w głębi drewniane ogrodzenie z charakterystyczną bramą, za którą widać dach portierni, a dalej bazę PKS - stoją tam autobusy i samochody ciężarowe. W głębi widzimy budynki biurowe magazyny i warsztaty. Po prawnej kawałek kilkupiętrowego budynku, wtedy był to budynek sądu (przy ul.1 Maja).

Zdjęcie nr 2 wykonałem w 1968, w scenerii zimowej. Nie ma już ogrodzenia, choć stoi jeszcze brama, w głębi widać autobusy, nie ma już biur, magazynów i warsztatów, stoją budynki mieszkalne przy dzisiejszej ul.11 Listopada. Po prawej stronie widoczna jest ściana budynku, w którym kiedyś mieścił się sąd.

Zdjęcie nr 3 wykonałem w 1974. To samo miejsce, gdzie była baza PKS - jest w budowie budynek mieszkalny przy ul.1 Maja 13, gdzie na parterze dziś działają klub Parnas i kawiarnia Tropik, a kiedyś Urocza.

ESŁAW MAZUR

Fot. nr 1

Fot. nr 2

Fot. nr 3

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiam mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - do Izba Muzealnej Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu. Tam zostaną skopiowane i jeżeli będzie taka wola, zostaną zwrócone właścicielowi. Zdjęcia i dokumenty zostaną opisane - będą tworzyć współczesną historię naszego miasta. Bardzo często jest tak, że rodzina nie ma pomysłu , co zrobić ze zdjęciami i jakimiś dokumentami po dziadkach. Najpierw leżą w pudełku w piwnicy, aż w końcu, po latach, zostaną wyrzucone na śmietnik i giną bezpowrotnie. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod biblioteczny numer 71 301 07 42, a pracownicy zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA

(23.09-23.10)

Na początku tygodnia czeka cię mnóstwo spraw do załatwienia. Nie odkładaj niczego na później, bo zabraknie ci czasu na rozrywkę. Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, dlatego staraj się nie popełniać błędów. Zdrowie i finanse - nie najgorzej. Wykorzystaj dobrą formę i zacznij uprawiać jakiś sport.

SKORPION

(24.10-22.11)

Nie pozwól, by drobne kłótnie przybrały poważny charakter, bądź przerodziły się w awantury. Taka atmosfera odbija się na wszystkich domownikach. Małe komplikacje w pracy rozwiążesz, zachowując rozsądek i daleko idącą ostrożność. Twoje wysiłki zostaną wynagrodzone.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Przypływ energii sprawi, że staniesz się bardziej otwarty na zacieśnianie znajomości. Być może osoba, którą do tej pory ignorowałeś, okaże się świetnym kompanem, a nawet przyjacielem. Zaadaptujesz się w nowym miejscu i poczujesz lubiany i potrzebny. Twoje obawy odnośnie zdrowia się nie potwierdzą, więc nie zamartwiaj się na zapas.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Dni pełne będą napięć, sprzeczek i niedomówień. Na szczęście potrafisz iść na kompromis i zachować zimną krew. Dobry czas na zmiany, więc zacznij realizację swych planów zawodowych. Bliscy wykażą zrozumienie, jeśli na jakiś czas ograniczysz z nimi kontakty. Tylko z tym nie przesadź

WODNIK

(21.01-20.02)

Zostaniesz postawiony w trudnej sytuacji. Jakiego stanowiska nie zajmiesz, znajdzie się ktoś niezadowolony. Zachowaj obiektywizm i nie przejmuj się narzekaniami. W końcu twoje będzie na wierzchu. Za sprawą miłej wiadomości ogarnie cię stan uniesienia i dasz się ponieść fantazji.

RYBY

(21.02-20.03)

Rozwiążą się wreszcie nurtujące cię problemy. Dzięki temu będziesz mógł zabrać się z ochotą do drobnych prac domowych. Na początku tygodnia wszystko pójdzie jak po maśle. Odzyskasz pewność siebie i chęć do nawiązywania nowych znajomości. Współpraca z innymi zaowocuje w przyszłości.

eprasa.pl 361b8dd744

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„ZiMNAR" wystartował s.27

„Orzeł" bez punktów s.28

SPORTY WALKI
Formuła K1

Walków wygrywa i pnie się w górę

Przemysław Walków wygrał swoją walkę podczas dziesiątej edycji gali „Octagon No Mercy". Jego przeciwnikiem był Mateusz Kopeć

Jakub Janecki

Przemysław Walków przyznaje, ze przeciwnik stawiał twardy opór

Podczas eventu odbywały się walki w MMA i w K1. Przemysław Walków rywalizował w K1. Na czternaście pojedynków w rozpisce, jego był jedenasty, co oznacza, że stanowił jedną z walk głównych: - Walczyłem z bardzo mocno utytułowanym przeciwnikiem, który wygrywał chociażby na Fight Exclusive Night czy podczas Gromda, gdzie walczy się na gołe pięści. Mateusz Kopeć jest w środowisku znany szerszej publiczności, więc wiedziałem, że rywalizacja z nim będzie wyzwaniem. Wygrałem na punkty, jednogłośnie. Wszystkie trzy rundy potoczyły się pod moje dyktando. Przeciwnik był twardy, ale w każdej z rund naznaczyłem swoją przewagę. Teraz mam chwilę odpoczynku i szykuję się na kolejne duże wyzwanie, którym będą półzawodowe mistrzostwa Polski w Nowej Soli. Kolejna walka zawodowa prawdopodobnie odbędzie się w czerwcu. Dochodzą już też do mnie takie słuchy, że jeśli znów wygram z kimś medialnym, to stawką kolejnego pojedynku byłby pas.

Na „Octagon No Mercy" Walków stoczył klasyczną walkę rankingową. Jej stawka była o tyle wysoka, że dziś może mówić o ważnym kroku, który otwiera mu kolejne drogi. Pokrótce wygląda to tak, że zwycięzca pnie się w górę, zostaje zauważony w środowisku, dostaje szansę na jeszcze trudniejsze wyzwania. A jeśli pójdzie tak dalej, także okazję na zdobycie mistrzowskiego pasa. - Jest duża szansa na walkę o pas jeszcze w tym roku - przyznaje zawodnik z Jelcza-Laskowic. - Oczywiście do tego będą potrzebne kolejne zwycięstwa, więc po chwili regeneracji zabieram się ostro do pracy. Pokonanie Mateusza, który tak jak wspomniałem - jest bardzo znany i utytułowany - to ładny stempel na drodze do dalszych sukcesów. Na pewno porażka mogłaby mnie nieco przyhamować, ale na szczęście udało się wygrać.

- Jak przebiegała walka?

- Przeciwnik stawiał twardy opór, był bardzo wytrzymały i potrafił się odgryzać. W narożniku miałem bardzo doświadczonego Michała Turyńskiego, który zaliczył już ponad sześćdziesiąt walk zawodowych i ma wiele tytułów na koncie. Gdy on na pierwszej przerwie powiedział mi, że runda jest moja, a potem powtórzył to samo po drugiej części pojedynku, to byłem pewien, że tak właśnie jest. Nie miałem wątpliwości, że gdyby szło coś nie tak, usłyszałbym to od niego. Miałem więc świadomość, że skoro wygrałem dwie rundy, to w trzeciej przeciwnik musiałby mnie znokautować, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Byłem jednak maksymalnie skoncentrowany, udało się utrzymać tempo i wygrać także rundę numer trzy. Przyznam, że polowałem na nokaut bardzo mocno, często atakowałem kolanami, co ustawiło całą walkę, ale Mateusz był wytrzymały i do nokautu nie doszło.

Przemysław Walków kieruje również kilka słów do tych, którzy go wspierają: - Ogromne podziękowania dla organizatorów wydarzenia Piotra Korpusa i Radka Radmana za możliwość wzięcia udziału i za pełen profesjonalizm od początku do końca trwania gali - nie mogę się doczekać kolejnej! Chcę też bardzo podziękować przede wszystkim mojemu trenerowi Michałowi Turyńskiemu za przygotowanie mnie do walki i ciężką pracę przez ostatnie dwanaście tygodni, a także całej ekipie Fighter Wrocław za mocne sparingi, dzięki którym osiągnęliśmy taki wynik. Chwila przerwy na regenerację i szykujemy się na kolejne duże wyzwanie pod koniec marca - Mistrzostwa Polski K-1 Pro-am w Nowej Soli, gdzie zamierzam powtórzyć ostatni wynik. Dziękuję mojemu przeciwnikowi Mateuszowi za mega twardą walkę od początku do końca. Gorące podziękowania dla mojej kochanej Patrycji Ługowskiej, która od zawsze wspiera mnie w mojej karierze i zawsze dba o moje dobre nastawienie i motywację, niezależnie czy wygrywam czy przegrywam. Za pomoc w przygotowaniach chciałbym również podziękować trenerowi Piotrowi Szypulskiemu z WKS Bombardier Wrocław za pracę nad moimi technikami bokserskimi, a także Bartkowi Kozłowskiemu z Extreme Studio. Bardzo dziękuję za wszystkie smsy, wiadomości, telefony z gratulacjami i słowami wsparcia szczególnie od całej mojej ekipy Fighter Jelcz-Laskowice. Wielkie dzięki za mega doping. Mam nadzieję, że następnym razem zobaczymy się już na trybunach. Oczywiście nie mógłbym zapomnieć o moich sponsorach, którzy wspomagają mnie nie tylko w moich przygotowaniach ale również w prowadzeniu mojej sekcji kickboxingu.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Jakub Janecki

Sędziowie wskazali zwycięzcę jednogłośnie

Kamil Tysa

„Olavia" i „Volley" grały w tym sezonie ze sobą dwukrotnie. Oba mecze zakończyły się wynikami 3:2 - w pierwszym górą byli siatkarze z Jelcza-Laskowic, w drugim z Oławy

Przed ostatnią kolejką

SIATKÓWKA
II liga

Drużyny z naszego powiatu kończą rundę zasadniczą

W meczu XVIII kolejki II ligi siatkówki mężczyzn IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z Chrobrym Głogów. Będzie to niezwykle trudne spotkanie, biorąc pod uwagę fakt, że siatkarze Chrobrego zapewnili już sobie pierwsze miejsce w tabeli. Poprzednie tygodnie pokazują, że są drużyną niezwykle silną, momentami sprawiającą wrażenie niepokonanej. Nie należy oczekiwać, że w ostatniej kolejce będzie chciała odpuścić.

Przed MKS Olavia Oława również wyjazd. Przeciwnikiem będzie KS Bielawianka-Bester Bielawa - klub, który po XVII kolejkach zajmuje piąte miejsce w tabeli. „Olavię" czeka więc teoretycznie łatwiejsza przeprawa niż „Volleya". To jednak tylko teoria. Bielawianka wielokrotnie w tym sezonie pokazywała swoją jakość i będzie to chciała zrobić raz jeszcze.

Ekipy z powiatu oławskiego zajmują ósme (Oława) i dziewiąte (Jelcz-Laskowice) miejsce w stawce. Przesądzone jest już, że zmierzą się w barażach o utrzymanie na drugoligowym poziomie. Zgodnie z zasadami fazy play-out, utrzymanie zapewni sobie zespół, który wygra trzy mecze.

(KT)

eprasa.pl 361b8dd744

Ta ekipa wie, że sport to zdrowie!

Czy to już biegowe morsowanie?

Pandemiczny ZiMNaR wystartował

BIEGANIE

Inaczej niż zwykle

W tym roku tylko trzy etapy „treningowe". Pierwszy z nich wygrał Gabriel Pankała

Pandemia koronawirusa pokrzyżowała szyki organizatorom Zimowego Maratonu Na Raty. Długo nie wiedzieli, czy i w jakiej formie będą mogli zorganizować imprezę i czekali na nowe informacje dotyczące obostrzeń. Zwykle bieg odbywał się w sześciu etapach, po 7 kilometrów każdy. Siódmy etap był tak zwanym „Jokerem", dla wszystkich tych, którzy chcieli skompletować dystans maratoński, ale opuścili jeden z etapów.

Dużych eventów organizować nie można, ale trenowanie jest dozwolone. Dlatego organizatorzy w końcu oznajmili: - Spieszymy z informacją z którą zwlekaliśmy do ostatniego momentu. Startujemy z „ ZiMNAR Budowanie odporności w gminie Jelcz-Laskowice". Jednak w trochę zmienionej i okrojonej formie. W skrócie: ZiMNAR będzie półmaratonem w trzech etapach w formie „treningu" na każdym etapie. A przy okazji zmierzymy wam czas waszego wysiłku. Czy to będzie spacer czy przebieżka...

Poinformowali również, że na każdym etapie czas będzie mierzony od godziny 10.00 do 12.00 oraz apelowali, by przychodzić w małych grupkach lub pojedynczo: - Niestety, dostosowując się do sytuacji, jaka ma miejsce w kraju po ostatnim etapie nie będzie oficjalnego zakończenia. Puchary tylko dla trzech pierwszych kobiet i mężczyzn. Medale będą do odbioru po ostatnim odcinku. Nie będzie też sławnej herbaty i naszej wypasionej bramy startowej. Zdajemy sobie sprawę, że w ograniczonej formie nie każdemu będą pasowały terminy, że niektórzy nie zgadzają się na tylko trzy „treningi". Ale jednocześnie prosimy o zrozumienie, w jakiej sytuacji przyszło nam to organizować. Dostajemy zapytania o możliwość przeniesienia opłat na przyszły rok czy o zwrot opłaty startowej. Nie rezygnujcie z udziału w tak fajnych „treningach". Jako klub zrzeszający ludzi zakochanych w bieganiu możemy zagwarantować świetną atmosferę i to pomimo ograniczonej formuły. To jak? Widzimy się na pierwszym „treningu"?

Ten pierwszy zorganizowano 21 lutego w Chwałowicach. Stawiło się prawie 200 biegaczy i biegaczek. Najszybszym tego dnia okazał się Gabriel Pankała z Państwowej Straży Pożarnej w Oławie. Jego czas to 25:59. Drugie miejsce zajął Bohdan Lesnichenko (28:47), Ukrainiec mieszkający w Oławie. Trzeci, z czasem 28:49, był oławianin Paweł Białowąs, reprezentujący Klub Biegacza „Harcownik".

Najlepszy wynik wśród pań (32:49) wykręciła Anna Hnatiuk, oławianka z Matner Running Team. Na kolejnych miejscach uplasowały się Dorota Bryda z Brzegu (33:08) oraz Monika Kiedrowicz z oławskiej drużyny „Krasnale" (36:11)

Kolejny etap odbędzie się 28 lutego w Miłoszycach. Trzeci - finałowy - „trening" zaplanowano na 7 marca w Jelczu-Laskowicach.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl
fot. zmierzymyczas.pl

Jest satysfakcja po ukończonym biegu!

Tak do mety dobiegała najszybsza z pań - Anna Hnatiuk

Ta radość!

eprasa.pl 361b8dd744

FUTSAL
Ekstraklasa

KS „Constract" Lubawa - KS „Acana Orzeł Futsal" J-L 3:1

„Orzeł" bez punktów

Podopieczni „Chusa" Lopeza Garcii nie sprostali faworyzowanym gospodarzom

Jelczanie pojechali do Lubawy w zaledwie dziewięcioosobowym składzie, osłabieni brakiem trzech podstawowych zawodników - Macieja Foltyna zatrzymały obowiązki zawodowe, Jakub Kąkol narzekał na drobny uraz, a Mykita Morozov pauzował za nadmiar żółtych kartek. Zastąpili ich młodzi zawodnicy, bez większego doświadczenia ligowego.

Drużyna z województwa warmińsko-mazurskiego to aktualny wicemistrz kraju, dysponujący bardzo mocną i wyrównaną kadrą, naszpikowaną zawodnikami z Ameryki Południowej.

Od początku spotkanie było bardzo zacięte i stało na wysokim poziomie sportowym.

W 4 minucie miejscowi stworzyli pierwszą dogodną sytuację strzelecką, jednak Brazylijczyk Carlos Ribeiro przegrał pojedynek sam na sam z Pavlosem Wiegelsem. Niespełna 60 sekund później rezultat otworzył inny Brazylijczyk Victor De Souza. Popularny „Vitinho" przejął dalekie podanie i ze spokojem trafił do siatki.

Odpowiedź przyjezdnych była natychmiastowa. Pedro da Silva skiksował w środkowej strefie, futsalówkę przejął Mykita Możejko, przedłużył do Kacpra Opatowskiego, który zdobył swojego pierwszego gola w rozgrywkach ekstraklasy, doprowadzając do remisu.

Jarosław Frąckowiak

Hiszpański szkoleniowiec „Orła" J-L „Chus" Lopez Garcia tym razem musiał przełknąć gorycz porażki...

„Orzeł" poszedł za ciosem. W 15 minucie efektownym lobem popisał się Arkadiusz Szypczyński, jednak Tomasz Kierzel wybił piłkę z linii bramkowej. Próbował także Maksym Pautiak, jednak Imanol Chaves nie dał się zaskoczyć.

Później do głosu doszli podopieczni trenera Dawida Grubalskiego. Golkiper jelczan obronił uderzenia Sebastiana Grubalskiego i Bartłomieja Piórkowskiego. Skuteczniejszy był „Vitinho", który kąśliwym strzałem z dystansu wyprowadził swój zespól na prowadzenie.

Po zmianie stron dominowali miejscowi, a przyjezdni coraz bardziej odczuwali trudy tego wymagającego pojedynku. Z ostrego kąta uderzył Jakub Raczkowski, ale trafił w boczną siatkę. Nieskuteczny był także Kierzel.

W 27 minucie ataki „Constractu" skończyły się powodzeniem. Najsprytniejszy z zamieszaniu podbramkowym Brazylijczyk Pedro Da Silva wepchnął piłkę do siatki, podwyższając na 3:1.

Lubawianie nie zwalniali tempa. Bliscy powodzenia byli Sebastian Grubalski, Jakub Raszkowski i Tomasz Lutecki.

W końcówce hiszpański szkoleniowiec jelczan postawił wszystko na jedną kartę, wprowadzając do gry „lotnego" bramkarza. Ten często stosowany w futsalu manewr taktyczny nie powiódł się. Najbliższej powodzenia był Szypczyński, jednak Grubalski ofiarną interwencją zażegnał niebezpieczeństwo i rezultat już nie zmienił się.

- Chcieliśmy postawić twarde warunki gospodarzom, bo to bardzo silny rywal z kilkoma indywidualnościami - podsumował Arkadiusz Szypczyński, najlepszy strzelec zespołu z Jelcza-Laskowic. - Mimo że graliśmy w mocno okrojonym składzie, mieliśmy w tym meczu dobre momenty, byliśmy mocno zdeterminowani, ale niestety tym razem nie wyszło...

KS „Constract" Lubawa: Imanol Chavez i Grzegorz Okuniewski – bramkarze oraz Pedro Da Silva, Tomasz Lutecki, Sebastian Grubalski, Bartłomiej Piórkowski, Mateusz Łożyński, Pedro De Oliveira, Tomasz Kriezel, Carlos Ribeiro, Victor De Souza, Jakub Raszkowski i Janusz Okuniewski.

KS „Acana Orzeł Futsal" J-L: Pavlos Wiegels i Kacper Goliński – bramkarze oraz Janis Pastars, Kacper Opatowski, Mykita Możejko, Damian Makowski, Kacper Kędra, Filip Turkowyd, Maksym Pautiak i Arkadiusz Szypczyński,

Bramki: De Souza - dwie (w 5 i 16 min.) oraz Da Silva (27) - dla gospodarzy, a dla gości - Kacper Opatowski (6).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

„Statscore" Futsal Ekstraklasa

WYNIKI XXIII KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 20 I 21 LUTEGO

KS „CONSTRACT" LUBAWA KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL" J-L	3:1
GSF GLIWICE - MOKS „SŁONECZNY STOK" BIAŁYSTOK	6:8
„DREMAN" OPOLE-KOMPRACHCICE - „CLEAREX" CHORZÓW	2:4
AZS UW WILANÓW - „RED DRAGONS" PNIEWY	2:2
„GI MALEPSZY FUTSAL" LESZNO - LSSS TEAM LĘBORK	4:4
AZS UŚ KATOWICE - FC „REITER" TORUŃ	0:2
FIT-MORNING GREDAR FUTSAL" BRZEG - „RED DEVILS" CHOJNICE - MECZ PRZEŁOŻONO NA 27 LUTEGO	
„ GATTA-ACTIVE" ZDUŃSKA WOLA - REKORD BIELSKO-BIAŁA - WALKOWER	0:5

TABELA PO XXIII KOLEJCE

1. REKORD B-B	63	167:41
2. KS CONSTRACT LUBAWA	52	100:30
3. PIAST FUTSAL GLIWICE	50	94:34
4. CLEAREX CHORZÓW	44	90:52
5. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	38	59:54
6. RED DRAGONS PNIEWY	33	68:55
7. FC REITER TORUŃ	30	46:69
8. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	28	69:71
9. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	25	56:98
10. LSSS TEAM LĘBORK	24	54:81
11. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	24	48:75
12. RED DEVILS CHOJNICE	22	60:84
13. AZS UW WILANÓW	19	49:62
14. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	12	49:83
15 . AZS UŚ KATOWICE	11	53:88
16. GSF GLIWICE	10	48:105
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:65

***

W następnej kolejce, po przerwie reprezentacyjnej, KS „Acana-Orzeł Futsal" Jelcz-Laskowice podejmie Piast „Futsal" Gliwice. Ten mecz odbędzie się w środę 13 marca, w jelczańskiej hali Centrum Sportu i Rekreacji. Początek przewidziano na godz. 20.00.

(TN)

JELCZ-LASKOWICE
Piłka nożna

Cenne doświadczenie „Żaków"

Sześć porażek, dwa zwycięstwa, ale nie wyniki były najważniejsze

Najmłodszy zespół MKS Czarni Jelcz-Laskowice rywalizował w turnieju „Galaktik Futbol Cup". Piłkarze z Jelcza-Laskowic rywalizowali z takimi drużynami jak MKS Parasol Wrocław STROKE Księze Małe, AP Bumerang Wrocław, KA 4 resPect Krobia „I" i „II" AP Oleśnica, AS Kiełczów. „Czarnych" reprezentowali Alan Piwowarczyk, Artem Morhun, Dawid Gebas, Dorian Markowski, Jakub Sobolewski, Joel Noann, Marcel Lewicki i Gabriel Zalewski. Podopieczni Mateusza Sypnia rozegrali osiem meczów. W szczęściu musieli uznać wyższość rywali, a dwa razy schodzili z boiska jako zwycięzcy.

(KT)

arch. klubu

Drużyna z trenerem

Młodziczki grały w Oławie

SIATKÓWKA KOBIET
Turniej młodziczek

Oławianki były gospodyniami drugiego turnieju w grupie T

Podopieczne Bogdana Erbela, po kilku etapach gier w turniejach eliminacyjnych, rywalizują teraz o miejsca 13-16 na Dolnym Śląsku. W niedzielę 21 lutego rozegrano w oławskiej hali OCKF drugi turniej w grupie T. W pierwszym meczu MGLKS „Sobieski" wygrał po zaciętej walce z SL SALOS RP Nowa Ruda 2:1 (23, -25, 11). W drugim spotkaniu oławianki przegrały z MKS MOS Wrocław 0:2 (-21, -22). W rywalizacji zawodniczek z Wrocławia i Nowej Rudy, lepsze okazały się wrocławianki wygrywając 2:0.

Przed tygodniem gospodarzem turnieju był #VolleyWrocław II. Gospodynie szybko rozprawiły się z „Sobieskim", wygrywając 2:0 (9, 12). Pokonały również rywalki z Nowej Rudy 2:1. Podopieczne Bogdana Erbela w drugim meczu w tym dniu uległy zespołowi SL SALOS RP 1:2 (-23, 16, -7).

Kolejny turniej zostanie rozegrany w Nowej Rudzie, ale bez udziału „Sobieskiego". Poza gospodyniami wystąpią dwie wrocławskie drużyny - #VolleyWrocław II oraz MKS MOS.

Czwarty, a zarazem ostatni już turniej, odbędzie się 7 marca. Gospodarzem będzie MKS MOS Wrocław, a zagrają z nim - „Sobieski" oraz #VolleyWrocław II.

(POL)

WĘDKARSTWO
Ważne!

Nieznajomość... szkodzi

Łowisko łowisku nierówne, może różnić się zarówno w obrębie jednego okręgu jak i między okręgami

W 2019 roku Polski Związek Wędkarski odszedł od wydawania ogólnopolskiego Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb. W myśl uchwały Zarządu Głównego zbiór przepisów dotyczących zasad uprawiania wędkarstwa ustala w swoim zezwoleniu uprawniony do rybactwa tj. Zarząd Okręgu PZW - określając w nim zasady: wędkowania, dozwolone metody połowu i ochrony ryb. Uprawniony do rybactwa ma prawo zaostrzania lub łagodzenia wymiarów, okresów ochronnych, limitów ilościowych ryb oraz zasad i metod połowu. Łagodzenie tych wymogów nie może naruszać założeń ustawy o rybactwie śródlądowym oraz przepisów wydanych na jej podstawie. Istotne jest to, że zanim wejdziemy na łowisko, musimy posiadać nie tylko odpowiednią „licencję" na jego użytkowanie, ale też zapoznać się z obowiązującymi na nim zasadami.

Z naszego „dolnośląskiego" podwórka w ramach porozumienia możemy bez żadnych dopłat wędkować na akwenach czterech okręgów: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego. Jest to możliwe po uzyskaniu rejestru połowu każdego z tych podmiotów w formie gotowej książeczki lub do samodzielnego wydrukowania, po zarejestrowaniu w e-zezwoleniu. W załączeniu każdego znajdują się zasady obowiązujące na danym terenie. Najbardziej obszerny jest regulamin w okręgu wrocławskim, a najbardziej radykalny w wałbrzyskim. W tym ostatnim (niespodzianka dla łowców pstrągów) „ przynęty sztuczne stosowane na wodach górskich nie mogą być uzbrojone w więcej niż 1 haczyk (z pojedynczym ostrzem)".

Oczywiste jest, że jeśli nie chcemy narazić się na postępowanie mandatowe podczas kontroli, musimy dobrze przyswoić sobie przed wyjściem na ryby, lokalne prawo.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 15.00 do 17.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS.
W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" dyżuruje we wtorki,czwartki i piątki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.

eprasa.pl 361b8dd744

SORTOWANIE MA SENS!

BIOODPADY

Od 1 stycznia 2020 obowiązują nowe zasady segregacji odpadów. Obowiązek segregacji odpadów komunalnych spoczywa na wszystkich mieszkańcach oraz firmach handlowych, usługowych, oświatowych, o charakterze biurowym, a także produkcyjnych. Wszędzie tam, gdzie mieszkają lub pracują ludzie, powstają odpady komunalne

KOMPOSTOWANIE - JAK ZACZĄĆ? s.2

JEŚLI PRAWIDŁOWO WYRZUCISZ ODPADY BIODEGRADOWALNE, BĘDZIE Z NICH GAZ, PRĄD, CIEPŁO, A TAKŻE KOMPOST s.4 i 5

KŁOPOTLIWE ODPADY s.6 i 7

eprasa.pl 361b8dd744

Kompostowanie - jak zacząć?

Odpady biodegradowalne to około 70% naszych śmieci. Jeśli trafią one do kompostownika, będziemy mogli posegregować nawet 95% odpadów pozostałych po oddzieleniu resztek jedzenia. Kompost jest źródłem naturalnego, darmowego nawozu, który możemy wykorzystać do użyźnienia gleby w ogrodzie czy w doniczkach.

Kompost jest źródłem naturalnego, darmowego nawozu, który możemy wykorzystać do użyźnienia gleby

Kompostownik można kupić albo zrobić samemu.

Gotowy kompostownik ogrodowy można kupić w sklepie lub markecie ogrodniczym. Sprawdza się zwłaszcza w małych ogrodach, gdzie nie powstaje dużo odpadów biodegradowalnych.

Drewniany kompostownik o budowie ażurowej można wykonać samodzielnie z desek lub zaimpregnowanych belek, ułożonych tak, aby zapewnić dostęp powietrza do warstw kompostu.

Kompostowanie w pryzmie to najprostszy sposób kompostowania, polega na układaniu warstwami materiałów biodegradowalnych.

Kompostownik zakładamy od wiosny do jesieni, przy dodatnich temperaturach. Miejsce przeznaczone na kompostownik powinno być osłonięte od wiatru i zacienione. Miejsce, które wybierzemy powinno być nieco wzniesione, aby woda opadowa nie zalewała powstającego kompostu. Świetnym rozwiązaniem jest ulokowanie kompostownika w bezpośrednim sąsiedztwie bzu. Krzew ten jest naturalną barierą dla zapachów powstających podczas procesu rozkładu substancji organicznych.

Najprostszym rozwiązaniem jest gotowy kompostownik ogrodowy z tworzyw sztucznych. Układa się w nim warstwami zgromadzony wcześniej materiał lub dokłada na bieżąco. Najlepiej sprawdza się w małych ogrodach, gdzie nie powstaje dużo resztek roślinnych.

Kompostownik drewniany można wykonać z desek lub okorowanych i zaimpregnowanych belek. Zaczynamy od wkopania w ziemię czterech elementów narożnych, po czym na przemian układamy deski poziome. Między deskami należy pozostawić wąskie szpary, aby zapewnić odpowiednią wentylację, niezbędną do powstawania kompostu.

Budowę kompostownika w pryzmie rozpoczynamy od ułożenia warstwy połamanych gałęzi (1-5 cm grubości), zaczynając od najgrubszych. Dzięki temu uzyskamy tzw. warstwę drenażową. Jest to także swoisty system wentylacyjny, bez którego powstawanie kompostu jest niemożliwe. Po ułożeniu gałęzi należy wysypać warstwę materiału, który będzie pochłaniać wodę wymywającą z górnych warstw substancje mineralne. Można zastosować do tego ziemię ogrodową, torf, słomę lub stary, częściowo rozłożony już kompost. Powyżej będziemy układać odpady biodegradowalne, przekładane ziemią ogrodową, drobno rozkruszoną gliną lub iłem. Dobrze jest też dodawać na początek nieco gotowego kompostu. Gdy pryzma osiągnie wysokość ok. 120 cm (jednak nie więcej niż 1,5-2m), należy ją okryć ziemią lub słomą. Pryzmę należy regularnie podlewać wodą lub, jak niektórzy, gnojówką roślinną z pokrzywy, rumianku i krwawnika. Istotne jest także przerzucanie kompostu - dzięki temu proces rozkładu materii przyspiesza. Na zimę pryzmę trzeba okryć materiałem izolacyjnym, aby umożliwić dalszy rozkład materiału.

Co wrzucamy do kompostownika? Większość odpadów kuchennych i ogrodowych, takich jak: resztki owoców i warzyw, resztki roślinne, rozgniecione skorupki z jaj, fusy z kawy i herbaty, gałązki żywopłotów, ziemię z doniczek i skrzynek, przekwitnięte kwiaty, liście, skoszoną trawę, nadziemne części chwastów, niezadrukowany papier (papier śniadaniowy, chusteczki, serwetki, tektura itp.), a także słomę i siano. Nie wrzucamy do kompostownika mięsnych odpadów kuchennych i kości, zainfekowanych roślin ogrodowych, gruzu czy śmieci z odkurzacza.

Dojrzewanie kompostu trwa zwykle około 18 miesięcy (w kompostownikach z tworzyw sztucznych proces ten można skrócić nawet do 2 miesięcy). Dojrzały kompost ma jednolitą strukturę i zapach świeżej ziemi. Można go bez ograniczeń wykorzystywać do użyźniania gleby. Stosowanie kompostu nie grozi przenawożeniem ani zatruciem środowiska, jak to może mieć miejsce w przypadku nawozów sztucznych czy obornika. Dzięki stosowaniu kompostu uboga w składniki odżywcze i mineralne gleba staje się żyzna, bogata w humus i urodzajna, a my możemy cieszyć się jej plonami.

Czy warto kompostować?

Tak, jeżeli w 100% możemy zagospodarować kompost.

Ale! W procesie kompostowania powstają: - metan, dwutlenek węgla oraz oraz „kompost", który może, ale nie musi spełniać warunków jego zastosowania do produkcji żywności, czyli użyźnienia naszego przydomowego ogródka.

Dlatego! Warto kompostować, ale zbierając selektywnie odpady ulegające biodegradacji i przekazując je do w profesjonalnej instalacji do ich przetwarzania.

CO MOŻNA KOMPOSTOWAĆ?

- ✔ owoce i warzywa
- ✔ obierki, skórki, ogryzki
- ✔ rozdrobnione skorupki jaj, orzechów
- ✔ fusy po kawie i herbacie
- ✔ resztki roślin ogrodowych i domowych
- ✔ skoszoną trawę
- ✔ można dodać ziemię z doniczek i skrzynek
- ✔ pocięte gałęzie drzew i krzewów
- ✔ trociny, korę drzew
- ✔ kawałki drewna (nieimpregnowane)
- ✔ chwasty (bez zawiązanych nasion)

CZEGO NIE WOLNO KOMPOSTOWAĆ?

- ✖ owoców, warzyw i roślin z objawami chorób
- ✖ malowanego i impregnowanego drewna
- ✖ chwastów z zawiązanym nasionami
- ✖ nierozdrobnionych gałęzi
- ✖ nabiału, mięsa i kości
- ✖ odchodów
- ✖ popiołu po spaleniu węgla
- ✖ solonych i tłustych odpadów kuchennych
  Te „tłuste" są najbardziej „cenne" dla ZGO - produkcja metanu.
- ✖ zawartości worków od odkurzacza
- ✖ materiałów higienicznych
- ✖ niedopałków papierosów

eprasa.pl 361b8dd744

ODPADY BIODEGRADOWALNE

TUTAJ WRZUCAMY:

- ✔ odpady z owoców i warzyw
- ✔ obierki
- ✔ fusy z kawy i herbaty
- ✔ skorupki jajek
- ✔ resztki jedzenia pochodzenia roślinnego
- ✔ liście
- ✔ skoszoną trawę
- ✔ resztki kwiatów ciętych i doniczkowych
- ✔ pozostałości roślinne
- ✔ rozdrobnione gałęzie
- ✔ popiły ze spalania drewna

CZEGO NIE WRZUCAMY?:

- ✖ mięsa i kości
- ✖ odchodów zwierzęcych
- ✖ popiołu ze spalania węgla, kamiennego, brunatnego i drzewnego
- ✖ żwirku z odchodami
- ✖ pampersów i podpasek
- ✖ papierosów
- ✖ odpadów higienicznych
- ✖ kamieni
- ✖ płyt wiórowych i pilśniowych

ZGO GAĆ

eprasa.pl 361b8dd744

Jeśli prawidłowo wyrzucisz biodpady, będzi

Fachowo nazywa się je bioodpadami. Co to takiego? To zawartość brązowego worka czy pojemnika, do którego powinny trafić odpady organiczne-biodegradowalne, czyli tzw. zielone oraz odpady kuchenne. Oprócz tego zlewki np. z hoteli czy zakładów gastronomicznych oraz szczątkowe ilości odpadów pochodzących z przemysłu, np. z olejarni. Zdecydowana większość to są jednak odpady organiczne pochodzące z gospodarstw domowych.

Oławski worek brązowy może nieco się różnić od tych z innych części kraju, bo u nas można do niego wrzucać resztki mięsa i ryb (ale kości już nie), podczas gdy w innych miejscach tego typu odpady trafiają zwykle do worków czarnych jako odpady zmieszane (resztkowe), uniemożliwiając wykorzystanie ich potencjału. Dlaczego u nas jest inaczej?

To wynika z tego, że ZGO Gać wszedł na wyższy poziom przetworzenia odpadów. Zwykle w zakładach gospodarowania odpadami jest sortownia i kompostownia, a resztę się po prostu składuje, czyli trafia do kwater. U nas jesteśmy poziom, albo nawet parę poziomów wyżej, bo jako jedyny zakład w kraju możemy przerabiać bioodpady w procesie fermentacyjnym, pozyskując gaz, ciepło prąd, a ostatecznie kompost, który może trafiać na pola.

- To prawda, według mojej wiedzy jako pierwsi w Polsce zaczęliśmy wykorzystywać komorę fermentacyjną do przetwarzania bioodpadów zbieranych w brązowych pojemnikach - potwierdza dyrektor Zakładu Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o. Przemysław Seruga. - Dziś instalacji fermentacji odpadów komunalnych działa w Polsce już siedem, ale nadal przodujemy w tym, że jako jedyni przerabiamy w procesie fermentacyjnym same bioodpady, uzyskując biogaz tworząc z nich kompost. U nas bioodpady, w tym odpady mięsne, trafiają do fermentacji, wytwarzamy z nich biogaz, podczas gdy w większości przypadków bioodpady są kompostowane. Odpady mięsne stanowią odpad pochodzenia zwierzęcego kategorii trzeciej, więc żeby go przetwarzać zgodnie z prawem, zakład musi być objęty nadzorem inspekcji weterynaryjnej. I ZGO Gać jest objęty nadzorem powiatowego lekarza weterynarii, stąd możemy także przetwarzać odpady pochodzenia zwierzęcego kategorii 3. Co więcej pomaga nam to w procesie fermentacji, bo mamy tłuszcz, białko... Z naszego punktu widzenia jest to wręcz pożądane.

Wiemy już więc, że w gminach, z których odpady trafiają do ZGO Gać, odpady mięsne i rybne można wyrzucać do brązowych pojemników lub worków. No właśnie, czy na pewno worków?

Tu jest kłopot. Okazuje się bowiem, że przy technologii stosowanej w ZGO Gać, nawet te worki, zwykle brązowe, które sprzedawane są jako biodegradowalne, nie spełnią swojej roli.

- Z doświadczeń, jakie robiliśmy, wynika, że te worki, tzw. biodegradowalne, degradują się dopiero w temperaturze powyżej 40-45 stopni - mówi dyrektor Seruga. - Gdyby trafiały do samej kompostowni, to nie byłoby problemu. Natomiast kiedy odpady w tego typu workach trafiają do fermentacji, i tak musimy worki rozerwać, oddzielić od odpadów, rozdrobnić je, a dopiero takie oczyszczone mogą trafić do biogazowni. Jakoś sobie z tym radzimy, mamy nawet linię do doczyszczania odpadów, która powstała w ramach zakończonej w ubiegłym roku inwestycji, aczkolwiek apelujemy do mieszkańców, aby - jeśli jest taka możliwość - nie korzystali z żadnych worków w przypadku bioodpadów. Zaczęliśmy też w tym roku różnicować to cennikowo, czyli za bioodpady w workach docelowo trzeba będzie zapłacić więcej niż za te zbierane w pojemnikach. Jest parę gmin, które zbierają bioodpady w workach, więc to też będzie dotyczyło mieszkańców naszego powiatu. Czy przejdą na pojemniki czy będą woleli zapłacić więcej? Zobaczymy. Na razie monitujmy, informujemy, natomiast docelowo cena będzie musiała być zróżnicowana z uwagi na wyższe koszty przetworzenia odpadów workowanych.

Zatem pamiętajmy, odpady biodegradowalne najlepiej gromadzić bez żadnych worków, także papierowych. To oczywiście może powodować pewną uciążliwość związaną z utrzymaniem czystości kubła (mało to estetyczne) czy z zapachem (zwłaszcza latem), ale ułatwia pracę w ZGO, no i docelowo będzie tańsze.

W takim stanie nasze bioodpady trafiają da ZGO. Nawet tu widać, ile jest niepotrzebnych worków, zanieczyszczających odpad

Jak to się dzieje?

To może zacznijmy od początku. Do ZGO Gać przyjeżdża wielki wóz pełen bioodpadów. Co dalej? Jeżeli są to czyste odpady zielone, czyli trawa, liście czy gałęzie, od razu trafiają do kompostowni. Reszta, czyli głównie odpady kuchenne, trafią do biogazowni. Na miejscu przyjęć te odpady są klasyfikowane na czyste i brudne. Te czyste, czyli właśnie bez worków i wszelkich innych zanieczyszczeń, trzeba tylko rozdrobnić i podać bezpośrednio do komór fermentacyjnych za pomocą odpowiednich przenośników. Jeżeli odpady są brudne, wymagają oczyszczenia. Specjalna linia posiada m.in. rozrywarkę worków i kabinę sortowniczą, gdzie wyłuskuje się wszelkie zanieczyszczenia, np. szkło, metale, plastiki, kamienie. Dopiero tak oczyszczone odpady są rozdrabniane i trafiają do komór fermentacyjnych.

Co to takiego?

Komora fermentacyjna to taki zamknięty reaktor żelbetowy, do którego nie można wejść. Jest tam stała temperatura około 55 stopni Celsjusza. Ciepło pochodzi ze spalania biogazu, czyli jest wytwarzane na miejscu. Z jednej strony komory zasypywane są odpady, które w poziomie przemieszczane są przez całą komorę przy jednoczesnym mieszaniu, a z drugiej strony komory to, co wychodzi, trafia na prasę ślimakową, jest odwadniane i powstaje tzw. digestat, czyli odpad pofermentacyjny. Fermentacja jest procesem ciągłym, tzn. tyle samo, ile się wsadza, tyle samo wychodzi, utrzymując stały poziom napełnienia komory. Po prostu odpady przesuwają się w komorze, w odpowiednich warunkach fermentując i wytwarzając biogaz.

- Z każdej tony wsadu, którą podamy do komory fermentacyjnej, uzyskujemy od 105 do 115 metrów sześciennych biogazu - mówi dyrektor Zakładu Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o. Przemysław Seruga.

Następnie biogaz trafia do zbiornika, czyli wielkiej kuli z tworzywa sztucznego o pojemności 4 tys. metrów sześciennych, widocznej z daleka. Z tego zbiornika jest pobierany do tzw. jednostek kogeneracyjnych, czyli do silników gazowych, sprzężonych z turbiną elektryczną, produkującą prąd. Dodatkowo, z układu chłodzenia silnika jest odzyskiwane ciepło, wykorzystywane następnie w całym zakładzie, tj. m.in. do ogrzewania komór fermentacyjnych, ale także biurowca, budynków socjalnych czy kabin sortowniczych.

Jeżeli chodzi o ciepło, ZGO Gać jest samowystarczalny. Podobnie jest z prądem, ale tu jest jeszcze nadwyżka, którą zakład sprzedaje.

W ZGO Gać mamy nie tylko kogenerację, czyli wytwarzanie ciepła i prądu, ale nawet trigenerację, bo w ZGO działa agregat bromolitowy, produkujący tzw. wodę lodową o temperaturze ok.7 stopni, wykorzystywaną do chłodzenia budynków podczas upałów.

- Prawdopodobnie jest to jedyny zakład gospodarowania odpadami, który na swoim terenie wykorzystuje nie tylko kogenerację, ale nawet trigenarację - mówi dyrektor Seruga.

Na pola

A co z digestatem, czyli tymi odwodnionymi odpadami pofermentacyjnymi?

Mogą być wykorzystywane ponownie - jako kompost na pola. Obecnie zakład oddaje go rolnikom za darmo, ale czeka

Specjalistyczna rozdrabniarka do bioodpadów

Magazyn wsadu do fermentacji z automatycznym chwytakiem

eprasa.pl 361b8dd744

ie z nich gaz, prąd, ciepło, a także kompost

- Z każdej tony wsadu, którą wrzucimy do komory fermentacyjnej, uzyskujemy od 105 do 115 metrów sześciennych biogazu - mówi dyrektor Zakładu Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o. Przemysław Seruga. Gaz ten jest magazynowany w tej wielkiej kuli i pojemności 4 tys. metrów sześciennych

Tu mamy już odwodniony digestat

na certyfikat z odpowiedniego ministerstwa, żeby móc sprzedawać ten kompost nie jako odpad, ale już jako produkt.

Obecnie, żeby wywieźć pofermentat, traktowany formalnie jako odpad, na jakąkolwiek działkę, potrzebna jest specjalna zgoda. Jest to więc proceduralnie kłopotliwe, zwłaszcza jeśli rolnik ma wiele gruntów rolnych rozsianych po całym powiecie i na każdą działkę trzeba zdobyć osobną zgodę. Gdy będzie certyfikat, digestat utraci status odpadu, będzie go można bez większych kłopotów sprzedawać i używać na polach.

Obecna wartość rynkowa kompostu z bioodpadów to 10-30 zł za tonę. Dyrektor Seruga przewiduje, że albo będzie się go sprzedawało za symboliczną złotówkę od tony, jeśli rolnik sam go odbierze, albo po 10-30 zł za tonę, żeby koszty transportu się zwróciły. Korzyścią dla ZGO jest już brak konieczności składowania tego odpadu.

Ile tego?

Docelowo biogazownia powinna przetwarzać około 18 tys. ton odpadów biodegradowalnych rocznie. Do tego kompostownia przyjmie 6 tys. ton. Obecnie kompostownia już przyjmuje 6 tys., ale na fermentacje trafia do 8 tys. ton odpadów kuchennych. Aby osiągnąć docelową wydajność, potrzeba jeszcze formalnych zgód odpowiednich instytucji, bo technologicznie to już jest możliwe.

- W kwestii bioodpadów obserwujemy znaczny wzrost - mówi dyrektor Seruga. - W 2018 łącznie odpadów z brązowego worka przyjęliśmy prawie 12 tys. ton, w 2019 było to już 13,5 tys ton, a w 2020 nawet 18,5 tys. ton. Rezerwa jeszcze jest, ale rosną nam też pozostałe frakcje selektywnie zebrane, czyli worki: żółty, niebieski i zielony, ale jednocześnie ten czarny wcale nie maleje. Łącznie coraz więcej odpadów trafia do ZGO Gać. Stąd zakład zbliża się do granic przerobowych. Uruchomiliśmy trzecią zmianę na sortowni oraz konieczne są dalsze inwestycje w rozbudowę zakładu.

JERZY KAMIŃSKI

Tu są dwie jednostki kogeneracyjne, czyli silniki gazowe, sprzężone z turbiną elektryczną, produkującą prąd

W budynku po prawej są dwie komory fermentacyjne

ZGO GAĆ

Wspólna akcja społeczno-edukacyjna
Zakładu Gospodarowania Odpadami GAĆ Sp. z o.o.,
Gazety Powiatowej - Wiadomosci Oławskie oraz portalu tuOlawa.pl

powiatowa tuOlawa.pl

eprasa.pl 361b8dd744

Gdzie wyrzucić kłopotliwe odpady?

DROBNE ELEMENTY DREWNIANE

Drewno malowane, impregnowane lub lakierowane wrzucamy do pojemnika czarnego na odpady resztkowe. Czyste drewno do pojemnika brązowego na bioodpady.

POPIÓŁ Z PIECA I KOMINKA

Popiół ze spalania węgla kamiennego, brunatnego, drzewnego i koksu wyrzucamy do pojemnika czarnego na odpady resztkowe, zaś popiół ze spalonego drewna do pojemnika brązowego na bioodpady.

KOŚCI WOŁOWE, WIEPRZOWE I DROBIOWE

Kości wyrzucamy do pojemnika czarnego na odpady resztkowe. Mięsne resztki z posiłków do pojemnika brązowego na bioodpady.

FUSY Z HERBATY

Zarówno te luzem jak i w papierowych saszetkach wyrzucamy do pojemnika brązowego na bioodpady.

ZUŻYTY ŻWIREK DLA KOTA

Zużyty żwirek dla kota wyrzucamy zawsze do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

WŁOSY, SIERŚĆ, PIÓRA

Te zawsze trafiają do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

RESZTKI JEDZENIA W PŁYNIE

Resztki jedzenia wrzucamy do pojemnika brązowego na bioodpady. Jeżeli resztki mają konsystencję płynną, to należy je odcedzić.

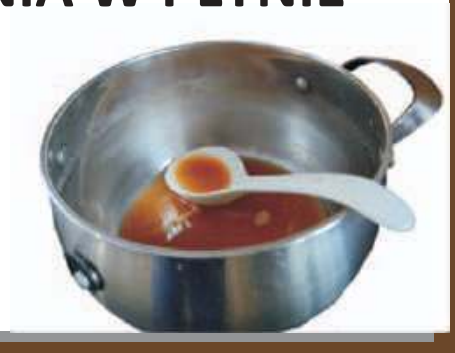

ZUŻYTY OLEJ SPOŻYWCZY

Zużyty olej spożywczy należy zlać do butelki i wyrzucić do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

GUMA DO ŻUCIA

Guma do żucia zawsze trafia do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

SKORUPKI Z JAJEK

Skorupki z jajek zawsze trafiają do pojemnika brązowego na bioodpady.

eprasa.pl 361b8dd744

Gdzie wyrzucić kłopotliwe odpady?

PŁYTY OSB I MEBLOWE

To są odpady wielkogabarytowe. Należy je wywieść do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych lub oddać podczas objazdowej zbiórki odpadów

TOREBKI Z HERBATY

Papierowe saszetki z herbatą, po oderwaniu sznureczka wyrzucamy do pojemnika brązowego na bioodpady. saszetki z materiału syntetycznego wrzucamy do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

ODCHODY ZWIERZĄT

Odchody zwierzęce wyrzucamy zawsze do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

ŁUPINY Z ORZECHÓW

Orzechy i łupiny z nich trafiają zawsze do pojemnika brązowego na bioodpady

SKÓRKI Z CYTRUSÓW

Skórki z cytryny, pomarańczy czy mandarynki, podobnie jak wszystkie inne odpady z owoców, trafiają do brązowego pojemnika na bioodpady.

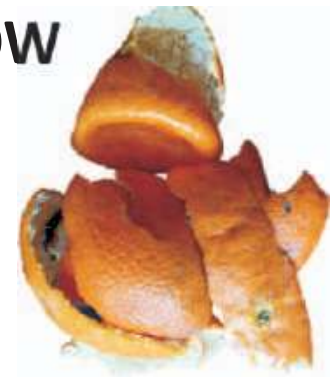

WYŚCIÓŁKI Z KLATEK DLA ZWIERZĄT

Zanieczyszczone odchodami zwierząt trociny i sianko z klatek wyrzucamy do pojemnika czarnego na odpady resztkowe.

KORKI DO BUTELEK

Do pojemnika brązowego na bioodpady wrzucamy wyłącznie te z naturalnego korka. Plastikowe do pojemnika żółtego na metal i tworzywa sztuczne

FILTRY DO KAWY Z FUSAMI

Jednorazowe, papierowe filtry do kawy z fusami trafiają do pojemnika brązowego na bioodpady.

ZUŻYTE ZAPAŁKI

Zużyte zapałki trafiają zawsze do pojemnika brązowego na odpady biodegradowalne.

LIŚCIE I SKOSZONA TRAWA

Liście i skoszoną trawę wrzucamy do pojemnika brązowego na odpady biodegradowalne.

eprasa.pl 361b8dd744

SEGREGACJA I CO DALEJ?

DO CZEGO SŁUŻĄ BIOODPADY?

Resztki po jedzeniu lub części roślin? Oczywiście, że mogą się przydać! Wystarczy, że wrzucisz je do brązowego pojemnika na bioodpady.

Odbierze je profesjonalna firma, która dopilnuje, by nie zmieszały się z innym rodzajem odpadów.

Następnie trafią do specjalistycznych kompostowni.

Finalnie, powstanie z nich cenny nawóz dla roślin lub biogaz, wykorzystywany np.. do wytwarzania energii cieplnej. To opłaca się każdemu!

Wstępniak, czyli...

...każda kałuża i ja

Jeśli dobrze i spokojnie pomyśleć, to każda kałuża jest częścią oceanu, podobnie jak każda kropla deszczu. A każdy człowiek jest częścią Ziemi, więc jeśli dba o nią, dba o siebie. Takie banały łatwo wypowiadać, podobnie jak powtarzać wyliczenia, że aby powstał słoik miodu rzepakowego, pszczoły muszą odwiedzić dwa miliony kwiatów, więc trzeba docenić ich pracę, bez której jako ludzkość zginiemy. Ponoć zaraz po pszczołach.

Albo jeszcze inne. Że aby wyprodukować butelkę wina, potrzeba aż 400 litrów wody. A by powstał kilogram wołowiny, trzeba 16 tysięcy litrów wody - bo aż 30% globalnego zużycia wody przypada na hodowlę krów!

To wszystko prawda, ale takie ilości, takie liczby, taka skala - to wszystko przerasta przeciętnego człowieka. Przecież rezygnacją z butelki wina miesięcznie nie uratuję świata. No nie. Mają tego świadomość naukowcy, mają wielcy i mądrzy tego świata. Między innymi o tym - czyli jak uniknąć katastrofy klimatycznej - jest też nowiutka książka Billa Gatesa „Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej". Jeden z najbogatszych ludzi świata, który postanowił oddać majątek na cele charytatywne - nie tylko postanowił, on go konkretnie oddał i oddaje - pisze m.in. o tym, że każde drzewo jest potrzebne i ważne dla naszego życia, dla środowiska naturalnego, ale gdyby samymi nasadzeniami drzew chcieć zwalczyć ten dwutlenek węgla, jaki wytwarzamy, nie ma szans. Za mało mamy dostępnej ziemi na Ziemi, by matematycznie to się udało zrównoważyć. Tu konieczne są inne rozwiązania. Na skalę światową. To jedna z najważniejszych, jeśli nie najważniejsza do odegrania współcześnie rola dla rządów, dla organizacji światowych, dla mocarstw. Nie znaczy to jednak, że my mamy tylko czekać na rozstrzygnięcia systemowe. Nie. Możemy się w to włączyć na każdym etapie. I poczuć z tego powodu prawdziwą satysfakcję.

Mała rzecz a cieszy. Takie kosze do segregacji pojawiły się niedawno pod oławskim dworcem PKS

Gdy zaczynałem pisać do gazety, czyli jakieś 30 lat temu, podawałam taki prosty przykład, że aby w niezauważalny sposób zaoszczędzić sporo czystej wody, wystarczy, by każdy w mieszkaniu włożył... cegłę do wielkiego zbiornika (tylko takie wtedy były) na wodę do spłukiwania toalety. Różnicy nie odczujemy, a w skali świata jakaż to byłaby oszczędność wody, i to czystej, pitnej! Oczywiście dziś nie potrzeba cegieł, bo świat poszedł do przodu, w wielu domach działają odpowiednie systemy regulujące ilość wykorzystywanej wody w toalecie. Sama potrzeba włączenia się w ten system oszczędzania jednak pozostała. I - muszę przyznać - przynosi mi coraz większą satysfakcję. Od kiedy solidnie zabrałem się za segregowanie odpadów, jest mi lżej. Od kiedy jemy w domu zdecydowanie mniej mięsa - lżej. Od kiedy zrezygnowaliśmy z wody mineralnej z plastykowych butelek na rzecz filtra do wody pitnej - lżej.

Nie zawsze lżej w kieszeni, bo ceny za składowanie odpadów zawsze będą szły w górę, w miarę rośnięcia gór naszych śmieci, ale lżej na duchu. Bo w coraz mniejszym stopniu przykładam się do degradacji Ziemi, bo przynajmniej staram się, by wnukom pozostawić ją w stanie jeszcze zdatnym do użytku, bo chcę być częścią myślącej wspólnoty, odpowiedzialnej za jutro. Bo naprawdę - choć to banał - każda kałuża jest częścią oceanu...

JERZY KAMIŃSKI

CIEKAWOSTKI:

W Polsce marnuje się blisko 9 mln ton jedzenia rocznie. Kupuj tylko tyle jedzenia, ile na pewno zjesz.

Statystyczny Polak wytwarza ponad 320 kg śmieci rocznie. Na wysypiska ląduje ponad 12 milionów ton odpadów.

Przeciętny Europejczyk produkuje 173 kg bioodpadów rocznie. Stanowi to około jednej piątej całej żywności produkowanej w Europie.

Odpady żywnościowe stanowią prawie 60% wszystkich bioodpadów pochodzących z gospodarstw domowych. Stanowią największy pojedynczy składnik odpadów komunalnych.

Nie marnuj jedzenia, zaoszczędzisz i ochronisz środowisko!

W Polsce marnuje się rocznie 9 mln ton jedzenia, z czego 2 mln ton wyrzucają indywidualni konsumenci. Szacuje się, że w ten sposób przeciętna rodzina traci około 200 zł miesięcznie. Wyrzucanie jedzenia szkodzi też środowisku.

Oto kilka zasad, jak nie marnować jedzenia:

1. Kupuj tylko to, czego naprawdę potrzebujesz i sprawdzaj daty ważności, im dłuższa tym lepiej
2. Jeżeli masz za dużo - zamróź albo się podziel
3. Zastanów się, zanim wyrzucisz i sprawdź, co można z tego zrobić.
4. Resztki można też wykorzystać. Jak?
   - z czerstwego pieczywa zrobić - grzanki, np. do sałatki albo zupy, tosty i bułkę tartą
   - z ugotowanych ziemniaków - kopytka, zapiekankę ziemniaczaną, np. z warzywami, ziemniaczane kotleciki
   - wcześniej ugotowane makaron, kaszę lub ryż można zużyć do zapiekanki z różnymi dodatkami (warzywami, mięsem), sałatki np. z mozzarellą, szynką i warzywami, mogą być też dodatkiem do zup.
   - ugotowane mięso z rosołu po zmieleniu - jako farsz do klusek czy pierogów, pasztet drobiowo-warzywny, pastę na kanapki po zmieszaniu z ulubionymi dodatkami.
   - z ugotowanych warzyw z bulionu - sałatkę jarzynową, z warzyw strączkowych jak fasola czy bób - można zrobić farsz do pierogów.

eprasa.pl 361b8dd744